

Wyniki próbnej matury z matematyki
Str. 5



Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z
POLSKA THE TIMES

Dziennik Bałtycki

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA
im. Josepha Conrada Korzeni
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZASOPIS
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rak
8.11 do 14

**GDAŃSK | SOPOT
GDYNIA | RUMIA
PRUSZCZ GDAŃSKI**

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 293 (19796)

wtorek

15.12.2009

cena gazety
1,50 zł w tym 7% VAT

DWA GRUDNIE

Dziś dla naszych Czytelników w Trójmieście płyta CD
Blisko 1000 archiwalnych zdjęć i dokumentów

Dziś „Korki we wtorki”

Sprawdź się przed egzaminem
gimnazjalnym z matematyki Str. 18

Koniec marzeń o metropolii?

► Trójmiasto i okoliczne gminy nie będą
wyróżnione prestiżowym tytułem „metropolia”

Jacek Klein

To już pewne – w Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego na lata 2010–2020, przygotowywanej przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Trójmiasto nie zaistnieje jako metropolia! Takim statusem wyróżnione zostanie tylko jedno polskie miasto – Warszawa (o ten prestiż ubiegał się jeszcze, oprócz stolicy i Trójmiasta, Śląsk).

Czy budowa metropolii na Pomorzu skończy się zatem tylko na wspólnym – i to nie do końca – bilecie komunikacyjnym, a do Trójmiasta i okolicznych gmin nie popłyną szerokim strumieniem fundusze unijne, na co tak bardzo liczyli pomorscy samorządowcy?

– Wydaje mi się, że nie ma co podnosić larum – przekonuje Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego.

– Za zapisami w strategiach nie idą konkretne, większe pieniądze z Unii. Nawet jeśli Trójmiasto w tym projekcie nie zostanie zapisane jako metropolia, będzie nią z racji swojego potencjału na tle kraju.

Alarm podniesiono jednak na Śląsku – tamtejsi politycy PO, dla których utworzenie metropolii Śląska stało się punktem honoru, szukają politycznych sojuszników, mogących poprzeć powstanie ustawy przeznaczonej tylko dla Śląska. – My nie braliśmy pod uwagę takiego rozwiązania – dodaje marszałek Kozłowski. – Ważniejsze jest wypracowanie dobrej współ-

pracy między samorządami. Kluczowy, według Kozłowskiego, jest też inny projekt – ustawy metropolitalnej, przygotowywany przez MSWiA, która określa m.in. zasady uchwalania wspólnego budżetu metropolii. I tu Trójmiasto jest wyszczególnione. – Jestem więc przekonany, że z tej ustawy nie wypadniemy – dodaje marszałek.

Pewności jednak nie ma. Projekt cały czas jest konsultowany w stolicy i ulega zmianom. Ostateczna decyzja zapadnie w styczniu 2010 roku.

Co oznacza posiadanie tytułu metropolii czytaj na str. 6

Zagadka filmu z Grudnia 1970

Dorota Abramowicz

Rozwiązaliśmy zagadkę unikatowego filmu, nakręconego z budynku UW przy dzisiejszej ul. Okopowej, podczas dramatycznych wydarzeń Grudnia 1970 roku w Gdańsku! Po opublikowaniu w ostatni piątek artykułu o nieznanym filmie sprzed 39 lat do redakcji zgłosił się Tomasz Myśliwski, gdański architekt, były zastępca kierownika Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej.

– To ja dałem kamerę asystentowi i poprosiłem, by dyskretnie sfilmował

czołgi wjeżdżające do Gdańska – mówi Tomasz Myśliwski. – Wiedziało o tym zaledwie kilka osób.

Na zdjęciach widać także sylwetki urzędników. Na kilka sekund w kadrze pojawia się zbliżenie samego Tomasza Myśliwskiego.

Do wczoraj pan Tomasz nie zdawał sobie sprawy z tego, że taśma z Grudnia 1970 roku ocalała. Po zanieśieniu filmu do fotografa do architektów dotarła informacja, iż klisza była „prześwietlona”.

Fakty 24 Str. 3

Bójka nad chorym dzieckiem

► Policja sprawdza okoliczności pobicia w szpitalu lekarza, który badał małego pacjenta

Fakty 24 Pomorze Strona 4

Są chętni na duży suchy dok Stoczni Gdynia

Fakty 24 Pomorze Strona 4

Euro 2012 Ma już swoje logo i hasło



„Razem tworzymy przyszłość” – to hasło piłkarskiego Euro 2012, którego organizatorami będą wspólnie Polska i Ukraina. Od wczoraj

znane jest też logo mistrzostw Europy. Sport Str. 32
O przygotowaniach Gdańska do mistrzostw Str. 8,
Debata o przyszłości stadionu Str. 9-10

Bez urologii

Sopot Poradnia nie ma kontraktu z NFZ. Pacjenci muszą więc szukać pomocy w innych miastach.

Str. 11

Na cześć studentów

Gdańsk Od lutego 2010 r. przystanek SKM na Żabiance zmieni nazwę na Gdańsk Żabianka-AWFiS. Str. 11



Sąd przed niedzielą

Gm. Przywidz Konflikt przed wyborami – kandydaci na fotel wójta spotkali się w sądzie.

Str. 12

Świeca na święta

Trójmiasto I Ty możesz wziąć udział w Wigilijnym Dziele Pomocy Dzieciom – i kupić świecę z logo Caritasu – m.in. na Jarmarku Gwiazdkowym. Str. 13

Senator nie jedyny

Szantaż osób publicznych i zamożnych staje się popularnym zarobkiem dla grup przestępczych. Przykład senatora Piesiewicza nie jest jedyny. Str. 14

Nr indeksu 350 028

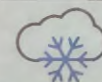
Nr ISSN 1898-3103

KOD KRESKOWY DLA „POLSKI DZIENNIK BAŁTYCKI”



9 771898 310021 5 1

15.12.09

Pogoda więcej str. 23
Maks. 3°C Min. -7°CImieniny:
Antoniego, Ireneusza, WeronikiPOLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

Środa 16.12

TYGODNIK 50+
Broń się przed
przedsięwzięciami
pułapkami banków50+
tygodnik
Pracownika Emeryta Rencisty

Czwartek 17.12

MOTO GRATKA
Tysiące ofert automoto,
prezentacje nowych
modeli, porady, testy

Piątek 18.12

ANIA Z ZIELONEGO
WZGÓRZA – 6 płyta
Wzruszająca opowieść
o losach rudowłosej Ani
Cena z gazetą 5,99 zł

Sobota 19.12

MAGAZYN RODZINNY
Fascynujące historie
znanych rodów, rozrywka
dla całej rodziny

Poniedziałek 21.12

SENSACJE XX WIEKU
– 17 płyta kolekcji
„Noc długich noży”
Cena z gazetą 7,99 złPŁYTA z tradycyjnymi
kolędami Cena z gazetą 2 zł

Wtorek 22.12

DOM I NIERUCHOMOŚCI
Oferty z rynku
pierwotnego i wtórnego,
porady ekspertówZostań prenumeratorem
i płać mniej!NIE CZEKAJ NA PODWYŻKĘ CEN!
Zamów prenumeratę!
Wyślij SMS o treści: DB PRENUMERATA
pod numer 7037

a otrzymasz atrakcyjny prezent!



Do Pomorza zbliża się fala silnych mrozów, ale to dopiero początek zimy...

Za kilka dni poczućmy, co to prawdziwa zima. Temperatura powietrza może spaść nawet kilkanaście stopni poniżej zera. Najbardziej siarczysty mróz przewidywany jest na Pojezierzu Pomorskim.

– W naszym regionie aura typowo grudniowa zacznie się tworzyć stopniowo. Najpierw coraz mroźniej będzie nocami. Dzisiaj temperatura na wysoczyźnie może sięgnąć nawet minus 6 stopni – mówi Marcin Czechatka, dyżurny synoptyk Biura Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Gdyni.

Z 16 na 17 grudnia temperatura obniży się do minus 9 stopni, a 17 grudnia nawet w dzień będzie mroźno. Nocą z czwartku na piątek możemy się spodziewać, że słupek rtęci wskaże kilkanaście stopni Celsjusza poniżej zera.

Mroźno, ale nieco mniej, będzie również w weekend. Musimy się liczyć z opadami śniegu, ale mało prawdopodobne jest, by się tworzyły zasy. Zrobi się



FOT. MEHRING

W takiej zadymce jeszcze nieraz będziemy chodzić...

jednak biało. Kto z kierowców nie zmienił jeszcze opon na zimowe, niech to uczyni – radzi Marcin Czechatka.

Takiemu znacznemu obniżeniu temperatury w Pomorskiem nie należy się dziwić, wszak zima tuż, tuż. Bywało, że nawet

w pierwszej połowie listopada temperatura u nas sięgała -9 stopni i padał obfity śnieg.

Na początku przyszłego tygodnia zacznie się ocieplać, nawet spadnie deszcz. Jest jednak nadzieja, że Wigilia będzie typowo zimowa.

Minus kilkanaście stopni na termometrze to nic w porównaniu do rekordowych obniżek temperatur w Europie, np. 43,8 stopnia Celsjusza poniżej zera zanotowano we Włoszech w Dolomitach na początku bieżącego roku (minus 22 stopnie zanotowano wówczas na Pojezierzu Warmińsko-Mazurskim).

Do rekordowych mrozów jednak jeszcze wiele brakuje. W przeszłości bowiem na Pomorzu zdarzało się nawet poniżej minus 30 stopni Celsjusza. Z informacji, które uzyskaliśmy z IMGW w Gdyni wynika, że np. -32 stopnie zanotowano w Gdańsku Rębiechowie 21 stycznia 1987 roku. -26 stopni było w Chojnicach 8 stycznia 1987 roku. -22 stopnie – w Łebie 17 stycznia 1985 roku.

Przypominamy – kalendarzowa zima zacznie się dopiero w poniedziałek, 21 grudnia. Potrzeba do 20 marca, więc czeka nas jeszcze wiele lodowatych dni...
Kazimierz Netka

Ostatni wolny pasażer i globalne chamstwo

Wiktor Świetlik
publicysta

Nie wiem, jak to wygląda formalnie, ale skazany na grzywnę za awanturę w Lufthansie Jan Rokita powinien się procesować z niemieckim wymiarem sprawiedliwości.

Nie tylko w imieniu swoim, ale tych wszystkich, którzy się nie zgadzają na bycie poniżanymi i gnębionymi przez tych, którzy się kryją za globalną troską o bezpieczeństwo. Obca mi jest ideologia antyglobalistyczna, bo nic lepszego od wolnego przepływu idei i pieniędzy pomiędzy kapitalistycznymi krajami do tej pory nie wymyślono, chyba że ktoś wierzy w fantasmagorie Naomi Klein. Ale jest mi bliższy pewien odruch na swój sposób antyglobalistyczny. By go mieć, nie trzeba mieszkać na anarchistycznym squacie, nosić czarnej chusty na twarzy ani czytać „Krytyki Politycznej”.

Można chodzić w garniturze, dzinsach albo sutannie. Można nawet być maklerem, bankierem albo politykiem. O tym odruchu decydują nie poglądy, a stan ducha, niezgoda

na globalne chamstwo, które jak tasieniec żywiciem karmi się zagrożeniem antyterrorystycznym. Ludzie, którzy nie mogą zdzierżyć tego pasożyta, to niechroniona mniejszość. Łatwo ich zauważyć. Na ogół denerwują pozostałych. Usztyniają się i protestują, kiedy w Rzymie po raz drugi z rzędu każe im się zdejmować pasek, kiedy w USA bez ostrzeżenia puszcza się psy, by obwąchiwały bagaże, kiedy nasz rodzimy cham – po-

Wolę niezborne konwulsje Jana Rokity od ohydnie grzecznej bierności reszty pasażerów, niereagujących na deptanie godności innych

granicznik ubliża od k... młodej ukraińskiej dziewczynie. A także kiedy chłopcy z Eurobanku obrażają klientów, którzy się spóźniają z windykacją, i kiedy stewardesa z Lufthansy jest wobec kogoś opryskliwa, bo śmiało położył płaszcz na pustym miejscu w klasie biznes. Pewnie, że można mieć zastrzeżenia co do zachowania Jana Rokity. Niepotrzebnie się szarpał, wrzeszczał „Ratunku,

Niemcy mnie biją!” i tak dalej. Ale i tak wolę jego niezborne konwulsje niż ohydnie grzeczną bierność reszty pasażerów, którzy zamiast spróbować załagodzić sprzeczkę, krzyczeli „Niech pan wyjdzie!” i robili zdjęcia komórkami. Perfekcyjnie zlagrowani, idealni klienci ruchu powietrznego. Takim celniczy, urzędnicy, porządkowi mogą nawet zacząć płuć w twarz, a oni i tak będą udawać, że to konieczne zraszanie, bo było zagrożenie pożarem. To nie chodzi tylko o lotniska, a także nie tylko o celników, ruch drogowy, hotele, urzędy. Chodzi o coś dużo więcej, o totalną bierność i brak reakcji kiedy ktoś depcze naszą albo innych godność. Taką bierność, jaką pokazali współpasażerowie Rokity, jaką pokazało niedawno wielu dziennikarzy, gdy się okazało, że ich koledzy są podsłuchiwanymi przez ABW, jaką pokazują politycy wszystkich partii, którzy postępują wbrew sobie, by nie podpaść szefostwu.

Owi zlagrowani, a także łagrujący, powinni o jednym czasem pamiętać: o tym ile zawdzięczają wolnym pasażerom, na przykład niemieccy prokuratorzy i stewardesy m.in. dzięki Janowi Rokicie, niegdyś dzielnemu opozycjonście, żyją dziś w pełni wolnym, zjednoczonym kraju.

Udowodnili, że warto pomagać

Ewelina Oleksy

Uczniowie blisko 30 pomorskich szkół przez ostatni tydzień udowodniali, jak cenna jest bezinteresowna pomoc innym. Podstawówki, gimnazja i szkoły średnie obchodziły u siebie Tydzień Wolontariatu. To organizowane po raz pierwszy, w ramach programu społecznego „Szkoła bez przemocy”, ogólnopolskie wydarzenie propagujące ideę wolontariatu szkolnego.

– W sumie do Tygodnia Wolontariatu zgłosiło się ponad 600 placówek z całej Polski – mówi Jarosław Herrmann, koordynator programu, i dodaje, że ideą wydarzenia było to, aby młodzi ludzie pokazali, co dobrego robią dla innych, i zachęćli w ten sposób do zaangażowania w wolontariat innych.

Pomorskie szkoły prześcigały się w ciekawych pomysłach.

Dzieci z gdańskiej Szkoły Podstawowej nr 12, przy ulicy Człuchowskiej, przygotowały paczki świąteczne dla podopiecznych hospicjum i ich rodzin. Oprócz tego w szkolnym radiowęźle puszczano tu była specjalna audycja, a korytarze ozdobiły plakaty na temat wolontariatu. Nie zabrakło gości. Ludzie, którzy wolontariuszami są od lat, opowiadali uczniom o tym, na czym ich praca polega i ile radości niesie.

Gimnazjum nr 1, przy ulicy Sobieskiego w Wejherowie,

zaangażowało do działania cały 70-osobowy Szkolny Klub Wolontariusza.

– Przeprowadziliśmy akcję charytatywną na rzecz chorego na wadę serca Kamilka. Zbieraliśmy pieniądze, sprzedając domowe wypieki.

Po trzech godzinach ciasta zabrakło, a my mieliśmy już 811 zł. Wszystko przeznaczyliśmy na operację chłopca – uśmiecha się Katarzyna Konopińska-Karbownik, opiekun szkolnego koła PCK w Gimnazjum nr 1. Oprócz tego Młodzieżowa Rada Miasta Wejherowa, która od sześciu lat działa przy szkole, zbierała

żywność dla dzieci ze Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie, a także karmę dla zwierzątek ze schroniska. Co poza tym? – Regularnie robimy zbiórki słodczy dla dzieci z rodzinnych domów dziecka, przez cały rok gromadzimy plastikowe opakowania i nakrętki. Te pieniądze przekazujemy na konto chorej na serce Doroty – zaznacza Konopińska-Karbownik. Z kolei dziś szkoła zorganizuje wieczór kolęd, podczas którego będzie można kupić świąteczne kartki z myślą o najbardziej potrzebujących.

Przypominamy, że dziś mija termin zgłaszania się szkół do konkursu na najlepszy projekt wolontaryjny. Ci którzy jeszcze tego nie zrobili, mają ostatni dzień, żeby na stronie www.szkołabezprzemocy.pl wypełnić deklarację uczestnictwa. Trzeba ją wysłać do piątku.



Fakty 24 | Pomorze

NFZ nie chce
płacić za leki dla
chorych dzieci

J. Gromadzka-Anzelewicz
Gdańsk

Pomorski oddział NFZ nie zapłaci Uniwersyteckiemu Centrum Klinicznemu za leki, przekazane na potrzeby dzieci przewiezionych do Szpitala Dziecięcego na czas grypowej kwarantanny.

Chodzi o 17 małych pacjentów onkologicznych, których ewakuowano z UCK do placówki w Oliwie po wykryciu u nich wirusa A/H1N1. Gdyby nie natychmiastowa izolacja zakażonych pacjentów, wirus A/H1N1 poraziłby również pozostałe dzieci, w tym najciężiej chorych w trakcie chemioterapii. UCK nadal ponosiło część kosztów leczenia onkologicznych pacjentów w szpitalu na Polankach, ponieważ w trakcie całego ich pobytu tam zaopatrywało dzieci w leki wspomagające terapię. Wydało na nie 45 tys. zł.

O przenosinach chorych dzieci dowiedzieliśmy się z mediów – twierdzi Barbara Kawińska, zastępca dyrektora NFZ w Gdańsku ds. medycznych. – Mimo że dyrektorzy obu szpitali mają swój numer telefonu komórkowego, nikt z administracji nie raczył nas o problemie powiadomić. Nie byliśmy więc w stanie omówić formy płatności, która byłaby zgodna z literą prawa.

Tymczasem dr Tadeusz Jędrzejczyk, były zastępca szefa NFZ w Gdańsku, jest przekonany, że jest sposób, by fundusz mógł za to zapłacić.

Szpital na Polankach może rozliczyć świadczenia ratujące życie, a następnie rozliczyć się z UCK – tłumaczy. – W pomorskim NFZ obowiązuje zarządzenie dyrektora, które reguluje sposób rozliczania świadczeń ratujących życie.

Stoczniowe aukcje

► **Jutro sprzedaż reszty majątku Stoczni Gdynia**

► **Są chętni na przejęcie dużego suchego doku**

Jacek Klein
Gdynia

Jest jeszcze szansa na to, że na terenach byłej Stoczni Gdynia będzie realizowana produkcja stoczniowa. Odbędą się bowiem zaplanowane na jutro aukcje reszty niesprzedanego dotychczas majątku. Trzy firmy wpłaciły w wymaganym terminie wadium w wysokości 10 proc. wartości majątku, który zamierzają teraz licytować.

Aukcje będą trwały od godz. 9 do 13, z możliwością dogrywkii. Do kupienia zostały jeszcze m.in. najważniejsze dla produkcji statków tereny prefabrykacji kadłubów i duży suchy dok. Z kwoty wadium, jakie wpłacili potencjalni inwestorzy (łącznie jest to 28 mln zł – dop. red.), wynika, że przynajmniej dwóch może być zainteresowanych ich nabyciem.

Do dwóch aukcji zgłosiło się po dwóch inwestorów, a w jednej aukcji chce wziąć udział jeden inwestor. Duży suchy dok i rejon prefabrykacji wycenione zostały na ok. 140 mln zł.

Zarządca kompensacji odpowiadający za sprzedaż stoczni nie ujawnił, jakie firmy wpłaciły wadium.

Jest to ostatnia przewidziana ustawą kompensacyjną forma sprzedaży składników majątku obu stoczni – poinformowała firma Bud-Bank Leasing, zarządca kompensacji.



Stocznioicy liczą na to, że pojawi się inwestor, który wznowi produkcję statków

W aukcjach może wystartować gdańska stocznia Crist. W ostatnim przetargu ubiegała się o duży dok i prefabrykację, wpłaciła 14 mln zł wadium, jednak nie zdążyła dopiąć finansowania. Przedstawiciele stoczni deklarowali, że nadal są zainteresowani pozyskaniem majątku. Niewykluczone, że aukcją zainteresowana jest także gdańska stocznia Maritim. Wcześniej chciała wystartować w listopadowym przetargu, jednak jej zagraniczny partner nie przelał na czas pieniędzy na wadium.

Do tej pory udało się sprzedać mniejszą część majątku gdyńskiej stoczni. W przetargach, które się odbyły 26 listopada, mały suchy dok i przyległy teren za 33 mln zł kupił Energomontaż Północ z War-

szawy, należący do Polimeksu-Mostostal. Firma poinformowała, że nie będzie w Gdyni budować statków, tylko duże konstrukcje stalowe. Stocznia Remontowa Nauta wygrała przetargi na rejon wyposażenia statków, rejon prefabrykacji konstrukcji przestrzennych i rejon prefabrykacji sekcji przestrzennych. Zapłaci za ten majątek łącznie 57 mln zł. Nauta zamierza przenieść tam działalność z dotychczas zajmowanych terenów.

Od początku procesu sprzedaży nie ma właściwie chętnych na majątek Stoczni Szczecińskiej Nowej. Do końca ubiegłego tygodnia żaden inwestor nie wpłacił wadium. W związku z tym zapowiadane na najbliższy piątek aukcje się nie odbędą.

Manifestacja

● **Nawet 5 tys. związkowców z Solidarności z całego kraju będzie pikietować dziś w Warszawie.**

Do stolicy przyjedzie wielu stoczniovców. Związkowcy domagają się bowiem od rządu m.in. skutecznego ratowania branży stoczniowej oraz programu osłonowego dla już zwolnionych pracowników. Solidarność oczekuje także od rządu ratowania branży zbrojeniowej oraz spółek PKP zagrożonych upadłością. Petycję z postulatami prześlą premierowi Donaldowi Tuszkowi.

Trzylatek walczy o życie

Tomasz Słomeczyński
Gdańsk

Przebieg dramatycznych wydarzeń, do których doszło w niedzielne popołudnie na Martwej Wiśle, znamy z krótkich wypowiedzi policjantów i z relacji świadków.

Było ok. godz. 15, kiedy Marcin Stankiewicz z ul. Łęczyckiej wyrzucił przez okno. Zauważył już tylko dziób motorówki tonącej w Martwej Wiśle w Górkach Zachodnich. Na nabrzeżu zbierali się ludzie. Rozpoczęła się akcja ratunkowa. Ktoś wsiadł do swojej niewielkiej łódki rybackiej, popłynął do tonących, zabrał z powrotem dwie osoby. Dwie pozostałe dotarły do brzegu wpław. Podpłynęły w kołach ratunkowych do zacumowanych kutrów, ktoś rzucił im liny. Następnie rybacy podpłynęli do tonącej łódki i zholowali ją do brzegu. Z zalaną wodą kabiny wydobyli trzyletniego chłopca.

Kiedy pogotowie ratunkowe, policja i straż pożarna znaleźli się na miejscu, wszyscy uczestnicy fatalnej wycieczki po Martwej Wiśle byli już na brzegu. Rozpoczęła się reanimacja 3-letniego dziecka. Chłopczyk przebywa teraz na OIOM w jednym z gdańskich szpitali. Cały czas jest podłączony do respiratora. Jego stan lekarze określają jako bardzo ciężki.

Dorośli uczestnicy wycieczki wykazali się skrajną nieodpowiedzialnością. – W wydechnym powietrzu czwórka dorosłych miała od 0,5 do 2 promila alkoholu. Sternik miał dwa promile – mówi Aleksandra Malinowska z gdańskiej policji.

Wszyscy zostali zatrzymani przez policję, następnie trójkę z nich wypuszczono do domów. W areszcie przebywa jeszcze sternik, który kierował łodzią.

Policja zbada okoliczności pobicia lekarza w szpitalu

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz
Gdańsk

Na polecenie komendanta miejskiej policji w Gdańsku wszczęto postępowanie, które wyjaśnić ma okoliczności czynnej napaści na lekarza w Klinice Nefrologii Dziecięcej w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym.

– Zarówno lekarz, jak i ojciec dziecka zostaną przesłuchani – zapowiada sierżant Aleksandra Malinowska, rzecznik prasowy KMP w Gdańsku. Jej zdaniem – interweniujący policjanci nie mieli podstaw, by zatrzymać mężczyznę, gdyż przebieg wydarzeń znali tylko z relacji ojca małego pacjenta. Gdy policyjny patrol przybył na miejsce, lekarza nie było, był zajęty chorym dzieckiem. Nie było więc szans z nim porozmawiać.

Jak już informowaliśmy wczoraj – w ubiegłą środę, 9 grudnia ok. godz. 16 lekarz osłuchujący ciężko

chorego, 10-miesięcznego pacjenta został zaatakowany przez jego ojca. Na prośbę dyrekcji UCK lekarz szczegółowo opisał przebieg wydarzeń i się pod nim podpisał.

Według wersji lekarza – napastnik szarpał go, przewrócił, wyciągnął na korytarz i groził, że zabije. Wersji ojca dziecka nie udało się nam poznać. Mimo wielokrotnych prób, mężczyzna odmówił wczoraj rozmowy na ten temat. Jedynie w serwisie NaszeMiasto.pl ukazał się lakoniczny opis zdarzeń podpisany przez osobę podającą się za matkę dziecka. Kobieta twierdzi, że na pomoc lekarzy czekali od godz. 6 rano do godz. 15. Dziecko cierpiało, a personel kliniki lekceważył zgłaszane przez rodziców uwagi. Tymczasem – zdaniem matki – dziecko zaczęło się dusić. Lekarze zajęli się nim dopiero, gdy ojciec dziecka interweniował. Rodzice skarżą się też, że mimo licznych wizyt u lekarzy, ich dziecko

nie zostało na czas zdiagnozowane. Według internautki podpisującej się jako matka – ojciec dziecka nie pobił, a tylko popychał lekarza.

Z powodu obrażeń odniesionych przy tym „popychaniu” lekarz ma unieruchomioną rękę oraz staw kolanowy i porusza się o kuli. Do pracy wróci najwcześniej na początku stycznia. Po ustabilizowaniu stanu zdrowia dziecko zostało przewiezione do Szpitala Wojewódzkiego, gdzie przeszło operację.

Na wniosek dyrekcji UCK sprawą napaści na lekarza w trakcie wykonywania przez niego czynności zawodowych zajmie się też prokuratura. Ojciec dziecka dobrze znany jest już personelowi

kilku gdańskich szpitali, w tym Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku. – Ten pan kilkakrotnie był już naszym pacjentem – przyznaje Małgorzata Maj, wicedyrektor ds. medycznych. – Przy jego danych zapisanych w systemie ewidencji osób zgłaszających się na SOR wyświetla się adnotacja – „pacjent nadpobudliwy”. – To najdelikatniejsze określenie jego zachowania.

Napadem na lekarza oburzony jest prof. Janusz Moryś, rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. – Słowne obrażanie personelu medycznego stało się już niemal powszechne, do rękoczynów jednak dotąd nie dochodziło – podkreśla.

dziennikbałtycki.pl, naszemiasto.pl

» Co sądzisz o tej sprawie? Komentuj na naszych stronach internetowych – dziennikbałtycki.pl i naszemiasto.pl. Tam też przeczytasz wcześniejsze opinie internautów na ten temat.

OGŁOSZENIE 0314467/14

POŻYCZKI

TYŁKO 2,99% ROČZNIE!

Oddziały:

BIĄŁYSTOK	tel. 85 653 70 60
BIELSKO BIAŁA	tel. 33 816 43 46
BYDGOSZCZ	tel. 52 345 51 23
BYTOM	tel. 32 787 61 09
CZĘSTOCHOWA	tel. 34 361 14 75
GDANSK	tel. 58 307 43 16
GLIWICE	tel. 32 231 56 11
KALISZ	tel. 62 767 10 09
KATOWICE I	tel. 32 200 04 34
KATOWICE II	tel. 32 782 60 60
KIELCE	tel. 41 343 47 11
KRAKÓW I	tel. 12 426 10 81
KRAKÓW II	tel. 12 430 47 63
LUBLIN	tel. 81 532 32 37
ŁÓDŹ	tel. 86 216 61 11
ŁÓDŹ	tel. 42 631 93 70
OLSZTYN	tel. 89 532 10 60
OPOLE	tel. 77 402 20 05
POZNAŃ	tel. 61 835 22 34
RADOM	tel. 48 362 31 23
RZESZÓW	tel. 17 862 13 20
SŁUPSK	tel. 59 848 53 05
SZCZECIN	tel. 91 359 40 53
TARNÓW	tel. 14 627 71 75
WARSZAWA I	tel. 22 592 94 60
WARSZAWA II	tel. 22 420 33 40
WROCLAW	tel. 71 797 03 70

Stać Cię na Dobrą pożyczkę:

- Bez zaświadczeń, na dowolny cel
- Dla osób ze złą historią w BIK
- Okres spłaty do 30 lat

Przykładowa tabela rat na okres do 30 lat*

Wzrost	Wzrost	Wzrost
Pożyczka 20 tys. zł	rata 124,21 zł	
Pożyczka 30 tys. zł	rata 186,32 zł	
Pożyczka 100 tys. zł	rata 621,06 zł	
Pożyczka 200 tys. zł	rata 1242,13 zł	
Pożyczka 300 tys. zł	rata 1863,19 zł	

*RNSP dla przyjętych założeń wynosi 7,08%

Nasze raty spłacisz lekko!

www.dobrapozyczka.com.pl
Infolinia: 801 003 160
kom.: 608 921 608
koszt połączenia wg stawki operatora

OGŁOSZENIE

0389791/00



I w zimie

może być łatwiej

Grudzień to ostatni moment, żeby przygotować samochód na zimę, wymienić opony, zmienić płyn do spryskiwaczy na zimowy, zainwestować w skrobaczkę do szyb i miotelkę do odgarniania śniegu... Dobrze też pomyśleć, jak być przygotowanym na trudne warunki pogodowe – czyli o dobrym assistance przy ubezpieczeniu samochodu.

Komunikacyjne assistance to profesjonalna pomoc na jaką mogą liczyć właściciele ubezpieczonych aut w przypadku awarii lub wypadku. Świadczenia te są dla klienta bezpłatne (do wysokości określonych w umowie ubezpieczenia limitów).

Assistance może się okazać szczególnie pomocne w trudnych dla kierowców i ich samochodów warunkach zimowych. Wystarczy jeden telefon i odpowiednio przygotowany fachowiec udzieli pomocy. Dzięki temu wymiana opony, która pęknie na dziurze w jezdni nie będzie wielkim problemem, a uruchomienie silnika nie przyprawi nas o dreszcze – ani z zimna ani ze zdenerwowania. I bez znaczenia jest, czy tej pomocy oczekujemy podczas podróży, czy pod domem.

Do końca roku trwa promocja – przy zakupie ubezpieczenia OC lub AC, WARTA MOTO - ASSISTANCE można otrzymać prawie za pół ceny. Teraz ubezpieczenie to w wariantcie Złotym kosztuje 54,00 zł, a koszt wariantu Srebrnego to 27,00 zł.



Towarzystwo Ubezpieczeń
i Reasekuracji S.A.

Oba warianty ubezpieczenia zapewniają m.in.

- pomoc w uruchomieniu pojazdu w przypadku braku lub zamarznięcia paliwa albo rozładowania akumulatora
- próbę naprawy pojazdu na miejscu wypadku czy awarii (bez limitu kilometrowego w wariantcie Złotym),
- holowanie uszkodzonego lub unieruchomionego pojazdu,
- udostępnienie pojazdu zastępczego na 7 dni w razie wypadku lub na 10 dni w razie kradzieży,
- zorganizowanie i opłacenie zakwaterowania na 2 doby albo umożliwienie kontynuacji rozpoczętej podróży.

W wariantcie Złotym klient może ponadto uzyskać pomoc o charakterze medycznym w związku z zaistniałym zdarzeniem, od dostępu do infolinii medycznej, poprzez organizację wizyty lekarza lub pielęgniarki w domu, dostawę leków, po pomoc psychologa dla uczestników wypadku.

Więcej informacji można uzyskać u agentów WARTY i na www.warta.pl

Infolinia 801 308 308

(opłata jak za połączenie lokalne)

Prawie 80 procent pomorskich maturzystów zdało próbny egzamin maturalny z matematyki

Piątka za świetne liczenie!

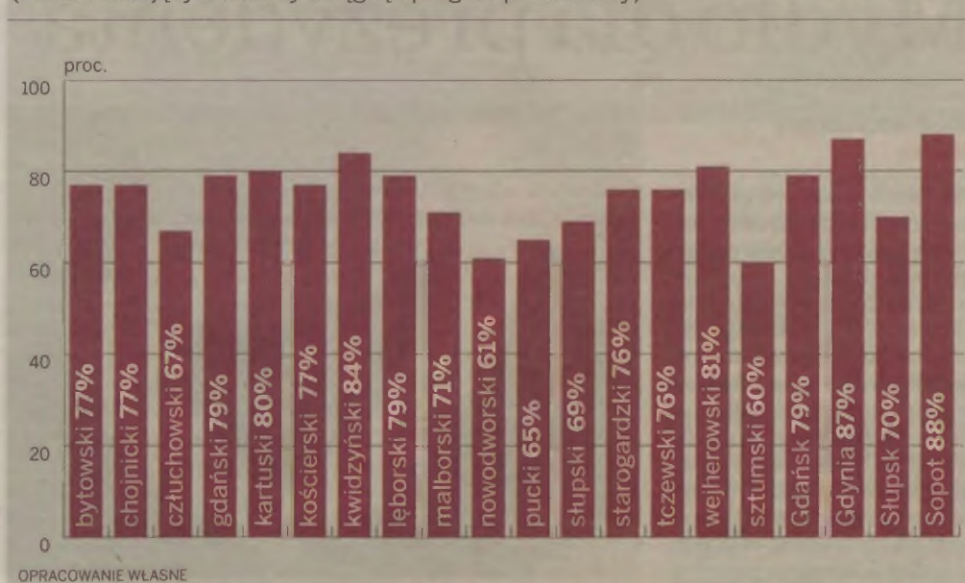
Ewelina Oleksy
Pomorze

Ponad 20 tys. pomorskich maturzystów może być z siebie dumnych. Powód? Egzamin z matematyki zaliczyli bardzo dobrze. Z zadaniami przygotowanymi przez Centralną Komisję Egzaminacyjną poradziło sobie u nas 78 proc. uczniów. W tyle zostali maturzyści m.in. z Dolnego Śląska, Lubelszczyzny, Podkarpacia i Małopolski. Lepiej od Pomorskiego wypadło tylko woj. wielkopolskie. Jesteśmy też ponad średnią krajową.

– Taki wynik cieszy, ale nie zaskakuje. Co roku wypadamy na podobnie wysokim poziomie – zachwala Irena Łaguna, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku.

W poniedziałek OKE przekazała szkołom średnim szczegółowe wyniki próbnej matury z matematyki. Prace naszych uczniów sprawdzano aż 236 egzaminatorów. Z ich oceny wynika, że najlepiej wypadły ogólniaki – zdało 90 proc. licealistów. Później – kolejno – technika – 65 proc. maturzystów, licea profilowane – 52 proc., technika uzupełniająca – 32 proc. Na ostatnim miejscu uplasowały się licea uzupełniające – zdało w nich za-

Wyniki próbnej matury z matematyki w woj. pomorskim
(odsetek zdających, którzy osiągnęli próg 30 procentowy)



ledwie 31 proc. maturzystów. Średni wynik, jaki za rozwiązanie zadań zdobyli pomorscy maturzyści, to 24,08 pkt na 50 możliwych. Najwięcej punktów zdający tracili na zadaniach otwartych. Z raportu OKE wynika, że dla ogółu okazały się one bardzo trudne. Podsumowane wyniki OKE podzieliła na poszczególne powiaty. Ostatnie

miejsce, ze zdawalnością na poziomie 60 proc., zajął powiat sztumski. Pierwsze, z 88 proc., przypadło Sopotowi. Iniepełnie nam to na rękę – przyznaje Danuta Klapper-Szczucka, wicedyrektor III LO z Sopotu.

Dlaczego? – Obawiam się z matematykami, że nasi maturzyści poczuć się z tego powodu lepsi niż reszta świata i osiągną

na laurach – nie ukrywa wicedyrektor.

Narazie jednak tutejsi uczniowie odetchnęli z ulgą. W III LO noga na matematyce powinęła się tylko jednej osobie. Ale matematycy już zapowiadają, że ulgowej taryfy z powodu sukcesu nie będzie.

– Ostatnie miesiące przeznaczymy na powtórki i nadrabianie

Arkusze do szkół nie wrócą

● Irena Łaguna, dyrektor OKE w Gdańsku

– Matury nie sprawdzamy tak jak zwykłej klasówki, w związku z tym nie ma sensu, żeby arkusze wracały do szkół. Uczniowie i tak nie zobaczą na nich poprawio-

nych błędów. Punkty kodowane są na kartach, dyrektorzy je dostali. To pozwoli przeanalizować, co dany maturzysta zrobił dobrze, co źle. Jeśli poprosi o wgląd do pracy, zobaczy arkusz w stanie, w jakim go oddał.

Zdawalność jak na Zachodzie

● Zdzisław Szudrowicz, pomorski kurator oświaty

– Drugi wynik zdawalności w skali kraju to dla nas dowód na to, że jest dobrze. Ta próba pokazała też chyba po raz pierwszy wyraźną różnicę między szkołami pub-

licznymi a prywatnymi na korzyść tych pierwszych. 76–78 proc. zdało egzamin – na tym samym poziomie utrzymuje się zdawalność egzaminów zewnętrznych na Zachodzie. Udało się nam dojść do tego poziomu.

zaległości – mówi Klapper-Sztucka.

Zespół Szkół w Sztumie, mimo słabego wyniku powiatu, z siebie jest zadowolony. – W klasie politechnicznej liceum zdali wszyscy, w humanistycznych ponad 60 proc. uczniów, w technikum 66 proc. Całość wypadła na trójkę z plusem – ocenia Mariusz Krause, dyrektor.

– Wiem, że Trójmiasto nigdy nie pobijemy, ale zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby było lepiej. Nie ma co narzekać. Najważniejsze, że większość naszych uczniów zdała, mimo że obowiązkowa matematyka to dla nich nowość i zaskoczenie. Obiecuję, że w maju staniami na wysokości zadania – uśmiecha się Krause.

Nie nazwą nas metropolią

► Strategia nie taka ważna dla metropolii

► Ważniejszy wpis Trójmiasta do ustawy

Jacek Klein
Pomorze

Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego na lata 2010–2020 ma zostać przyjęta przez rząd w ciągu najbliższych tygodni. Nowa wizja polityki regionalnej zakłada wsparcie mocnych stron każdego z regionów, tak aby oddziaływały na rozwój całego kraju – według resortu największy wpływ na rozwój kraju ma Warszawa i tylko ona będzie traktowana jako metropolia.

Trójmiasto i okoliczne gminy nie zostaną wyróżnione tym mianem. We wcześniejszych propozycjach strategii metropolii miało być kilka, w tym Trójmiasto.

Według ministerstwa zmiany nie odbiją się negatywnie na ich możliwościach inwestycyjnych i rozwojowych. To tylko kwestia użytych terminów.

– Obecna propozycja, podobnie jak i poprzednia, nie wpływają na dostęp miast do funduszy unijnych – informuje Biuro Prasowe Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. – Projekt strategii nie przesądza o ich statusie. Zaproponowany w pierwotnej wersji dokumentu podział miast wojewódzkich był umowny. Nie stanowił też podstawy do określania różnych form bądź wielkości finansowania.



Nie będzie prawdopodobnie metropolii trójmiejskiej, ale na szczęście nie stracimy na tym finansowo

Spokój zachowuje także pomorski marszałek, zwolennik powstania trójmiejskiej metropolii.

– Za zapisem w strategii nie idą żadne dodatkowe czy większe pieniądze z Unii – przyznaje Jan Kozłowski. – To, z jakich funduszy skorzystamy, zależy będzie w głównej mierze od tego, czy będziemy potrafili współpracować na oddolnym szczeblu.

Metropolie – związki miast – ze wspólnym częściowo budżetem na inwestycje – mają jednak większe możliwości ubiegania się o znaczne fundusze w ramach unijnych programów, zwłaszcza skierowanych na inwestycje w infrastrukturę. Dlatego według marszałka ważniejszą dla Pomorza sprawą jest wpisanie trójmiejskiej aglomera-

racji do ustawy metropolitalnej.

Na początku tego roku pomorscy samorządowcy podnieśli alarm, gdy metropolia miała zniknąć z opracowywanego w MSWiA dokumentu.

30

tyle gmin i powiatów, oprócz Gdańska, Gdyni i Sopotu, ma wejść w skład metropolii

1 mln osób

zamieszkuje na terenie gmin i powiatów, które aspirują do członkostwa w metropolii

W marcu resort poinformował, że docelowo mają być trzy metropolie – warszawska, śląska

i trójmiejska.

– Uchwalenie ustawy nada budowie metropolii status formalny. Jestem przekonany, że Trójmiasto zostanie ostatecznie uwzględnione w ustawie, mówi Kozłowski. – Jej projekt był konsultowany z marszałkami i prezydentami zainteresowanych miast. Ustawa jest potrzebna. Da możliwość stworzenia m.in. wspólnego budżetu, który pozwoli ubiegać się o większe środki z Unii Europejskiej w perspektywie finansowej 2013–2020. Projekty metropolitalne mają bowiem w Unii priorytet. W projekcie ustawy zapisane jest, że wspólny budżet metropolii będzie pochodził ze sprzedaży majątku, udziału w podatkach i składek samorządów. Te ostatnie zostały ograniczone do 1

proc. dochodów samorządów w skali roku. Metropolie będą mogły liczyć także na dotacje i subwencje z budżetu państwa.

Ostateczny kształt projektu ustawy powinien ujrzeć światło dzienne jeszcze w styczniu. Na sto procent nie jest jednak pewne, czy w tym kształcie zmieści się pomorska metropolia. – Nadal trwają spotkania z marszałkami województw i prezydentami poszczególnych miast – poinformowała Wioletta Paprocka, rzecznik prasowy MSWiA. – Przed ich zakończeniem trudno powiedzieć, ile ośrodków miejskich zostanie uznane za metropolie.

Skomentuj tekst

Skomentuj sprawę na www.dziennikbaaltycki.pl

Metropolia

● Trójmiejska metropolia wbrew pozorom nie ograniczałaby się tylko do Gdańska, Gdyni i Sopotu.

W jej skład ma wejść ok. 30 ościennych gmin i powiatów od wybrzeża morskiego aż po Tczew. Powstanie jeden z największych organizmów miejskich w Polsce, ale i w basenie Morza Bałtyckiego, liczący ponad milion mieszkańców. Łączna powierzchnia wszystkich powiatów i miast, które chcą przystąpić do metropolii, wynosi prawie 5 tysięcy kilometrów kwadratowych.

Potencjał gospodarczy uokreśla metropolie wśród pięciu największych ośrodków w kraju, podobnie pod względem bazy edukacyjnej, naukowej, kulturalnej i turystycznej, a dzięki dostępowi do morza i przysięg autostradzie A1 do granicy z Czechami dogodnie połączonym z innymi regionami i sąsiednimi krajami.

W maju 2006 roku „Polska Dziennik Bałtycki” zainaugurowała akcję „Trzymajmy się razem” na rzecz powstania trójmiejskiej metropolii. Na Politechnice Gdańskiej zawiązał się wówczas obywatelski komitet koordynujący działania na rzecz budowy trójmiejskiej metropolii.

Przez ponad trzy lata wspieraliśmy i nadal wspieramy ideę jej powołania.

PROMOCJA

Już jutro w Gdańsku, Sopocie oraz w każdym z miast powiatowych

KALENDARZ NA 2010 ROK

GRATIS z gazetą



18 grudnia w Gdyni

Unikatowe wydanie z najpiękniejszymi fotografiami wykonanymi przez naszych Czytelników

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA TYFOTONIES
Dziennik Bałtycki

Mydło dla prezydenta

Marcin Kamiński
Słupsk

Dwa wiązki papieru toaletowego, dwie butelki płynu do mycia naczyń oraz mydło chcieli wręczyć działacze młodzieżówki Platformy Obywatelskiej z koła Młodzi Demokraci prezydentowi Słupska. Była to reakcja na informację, że w szkołach brakuje pieniędzy na środki czystości. Prezydent prezentu nie przyjął, bo był nieobecny. Przyjęcia prezentu w imieniu prezydenta odmówił także jego asystent oraz sekretarki. – Chcieliśmy zwrócić uwagę na poważny problem w słupskich szkołach – tłumaczy Maciej Maraszkiewicz, szef słupskiego oddziału Młodych Demokratów. – Od kilku nastu tygodni dostajemy informacje od uczniów niektórych szkół, abyśmy interweniowali, bo w szkołach brakuje papieru toaletowego, mydła itd. Także od nich dowiedzieliśmy się, że w szkołach były zbierane składki na tego typu środki – po 5 zł od każdego ucznia. To skandal.



Młodzi Demokraci uważają, że szkołom potrzebna jest pomoc

Ta młodzież jest przyszłością dla naszego miasta i władze ratusza powinny ją szanować.

Prezydent Słupska Maciej Kobyliński mówi, że zarzuty Młodych Demokratów są pomówieniami.

– Ta akcja to początek kampanii wyborczej do samorządu, niestety, na zenującym poziomie – twierdzi prezydent.

Zdaniem prezydenta inspiratorem tych dziecinnych działań Młodych Demokratów jest PO. PO jednak zaprzecza.

O kłopotach nie wie jednak Wojciech Gajewski, dyrektor V LO w Słupsku. – Takich zbiorów nie prowadzimy, choć w listopadzie mieliśmy nakaz oszczędzania. Na szczęście już ten okres minął – mówi dyrektor.

Lekarze winni niestaranności

Marcin Kamiński
Lębork – Słupsk

Na kary grzywny w wysokości 5 i 7,5 tys. zł skazał w poniedziałek Sąd Rejonowy w Słupsku Janusza M. i Janusza Ch., lęborskich chirurgów, oskarżonych o błąd w sztuce lekarskiej. W wyniku tego błędu, tak twierdzi prokuratura, zmarł 25-letni mężczyzna. Do zdarzenia doszło w Lęborku w 2006 roku, kiedy zdrowy, w pełni sił człowiek, idąc do pracy, skreślił nogę w kostce. W skreślony staw skokowy wdała się zakrzepica, która ostatecznie doprowadziła do zatoru płuc. Sąd Rejonowy w Słupsku uznał, że lekarze Janusz Ch. i Janusz M. niebytnie zbadali pacjenta oraz że nie udzielili mu informacji, gdzie i jak ma się leczyć dalej. Sąd stwierdził także, że nie wiadomo, czy ewentualne działania lekarzy zapobiegłyby tragicznemu zdarzeniu. Wyrok nie jest prawomocny. Lekarze będą się od niego odwoływać.

CYFROWY POLSAT HD

Świat Najlepszych Telewizji

**PRZEZ PÓŁ ROKU
NIE PŁACISZ NIC**

**DRUGI DEKODER
Z PAKIETEM KANAŁÓW
GRATIS**

Bytów, LECHTRONIK, Śródmiejska 3, 59 821 49 03
 Chojnice, AUDAX, Angowicka 4, (targowisko), 52 395 16 80
 Chojnice, CARREFOUR, Gdańska, 78 319 88 41
 Czersk, SAW, Kościuszki 25, 52 398 41 84
 Człuchów, SAW, Królewska 2, 59 834 34 46
 Gdańsk, CARREFOUR, Schuberta 102A, 72 118 99 09
 Gdańsk, MEDIA MARKT, Grunwaldzka 270, 72 118 50 98
 Gdańsk, ELECTRO WORLD, Złota Karczma 26, 78 504 32 83
 Gdańsk, TELKOM-TELMOR, Mickiewicza 5/7, 58 344 40 53
 Gdańsk, TOMTRONIK, Politechniczna 7, 58 341 31 72
 Gdańsk, TESCO, Cienista 30, 66 951 02 10
 Gdynia, AUDAX, Al. Zwycięstwa 252, 58 664 93 46
 Gdynia, TESCO, Nowowiczyńska 35, 72 118 62 41
 Gdynia, TESCO, Kcyńska 27, 78 140 67 47
 Gdynia, VIPER, Świętojańska 40, 58 620 34 38
 Kartuzy, ZURT, Parkowa 3, 58 681 03 18
 Kobylnica, MATISAT, Szczecińska 6, 59 842 98 13
 Kościerzyna, TOP SAT, Targowa 5, 58 686 64 44
 Luzino, RTV AGD LABUDA, Ofiar Stutthofu 32, 58 678 23 89
 Lębork, ARTEKS, Staromiejska 1, 59 863 34 64

Lębork, ARTEKS, Zwycięstwa 35, 59 863 38 35
 Malbork, ROZY-TEL, Kościuszki 23, 55 272 33 75
 Nowy Dwór Gdański, KWADRO, Pl. Wolności 1, 55 247 28 06
 Pelplin, ROZY-TEL, Sambora 4a, 58 536 18 03
 Prabuty, ROZY-TEL, Łąkowa 27, 55 273 28 93
 Pruszcz Gdański, LECHTRONIK, Kossaka 1, 58 683 07 28
 Przechlewo, MAX, Człuchowska 17i, 59 833 42 46
 Puck, ANTENKA, Dworcowa 2, 58 673 02 09
 Rumia, AUCHAN, Grunwaldzka 108, 58 727 62 72
 Sierakowice, ADAŚ, Kopernika 11, 58 681 64 82
 Skarszewy, ROZY TEL, Wybickiego 20, 69 941 93 64
 Słupsk, MATISAT, Starzyńskiego 11 /przy przejściu podziemnym/, 59 842 98 13
 Słupsk, KAUFAND-KAUFSAT, Kołtąja 25, 59 720 51 41
 Starogard Gdański, DIODA, Pelplińska 1, 50 935 18 79
 Starogard Gdański, CARREFOUR, Niepodległości 2A, 58 561 06 54
 Tczew, ZS ELECTRONICS, Wojska Polskiego 16, 58 531 54 03
 Tczew, LECHTRONIK, Armii Krajowej 66b, 58 562-39-57
 Wejherowo, ARTOM, Pl. Jakuba Wejhera 19 /wejście od Wałowej/, 58 677 57 80
 Wejherowo, DH JANTAR, Obr. Helu 3, 58 677 07 08

Dopiero w 2012 roku okaże się, ile Gdańsk zorganizuje meczów piłkarskich mistrzostw

Czy uratujemy ćwierćfinał?

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Dziś mija rok od rozpoczęcia budowy stadionu na Letnicy. Z tej okazji prezentujemy raport „Polski Dziennik Bałtycki” o przygotowaniach Gdańska do Euro 2012. Oceniamy stadion, hotele, drogi, koleje i lotnisko. Z tym ostatnim jest najgorzej.

Wprost powiedział o tym w miniony piątek Michel Platini. Prezydent UEFA, ogłaszając decyzję o tym, że żadne z ukraińskich miast nie straci organizacji Euro 2012, dodał niespodziewanie, że podział na cztery polskie i cztery ukraińskie miasta dotyczy tylko fazy grupowej, a to gdzie się odbędą ćwierćfinały, okaże się później, gdyż m.in. Gdańsk, który ma zorganizować jeden z meczów 1/4, notuje opóźnienia w przygotowaniach.

Gdańsk ma zatem aktualnie zagwarantowane tylko trzy mecze fazy grupowej, a to czy zorganizuje ćwierćfinał, dotychczas traktowany jako pewnik – okaże się później. Kiedy dokładnie? Jak się okazuje, nieprędko.

– Co do miast ćwierćfinałowych ostateczna decyzja za-



Budowa stadionu ma się zakończyć w styczniu 2011 roku

padnie w roku 2012. Z pewnością nie wcześniej niż losowanie grup, które się odbędzie na początku lutego 2012 roku w Warszawie – mówi Michał Brandt, rzecznik projektu Euro 2012 w Gdańsku.

Michel Platini dodał, że ostateczna lista miast, które

zorganizują ćwierćfinały Euro 2012, będzie zależna od tego, jak w Polsce i na Ukrainie

przebiegają przygotowania związane z lotniskami i hotelami.

Jak oceniasz przygotowania do Euro 2012?
Czy za Gdańsk trzeba będzie się wstydzić? –
komentuj na www.gdansk.naszemiasto.pl

Stadion rośnie jak na drożdżach

● BIEG 2012 nie zanotował na razie ani jednego opóźnienia w harmonogramie budowy stadionu. Obiekt na Letnicy w najwyższym punkcie ma dziś ok. 28 m (w sumie stadion będzie wysoki na 45 m). W styczniu zacznie się montaż konstrukcji stalowej dachu, w marcu powinny się zakończyć roboty żelbetowe. Trwa przetarg

na dostawę elektroniki (m.in. telebimów i monitorów LCD) a w I połowie 2010 roku odbędzie się przetarg na operatora. Moglibyśmy przyznać pięć gwiazdek, ale dajemy cztery – na zachętę, żeby te dwa przetargi, podobnie jak wszystkie poprzednie, przebiegły sprawnie i bez protestów. Budowa ma się zakończyć w styczniu 2011 roku.

NASZA OCENA ★★★★★

Hotele są, umowy nie wszystkie

● Od kilku miesięcy Pomorze przekracza normy UEFA dotyczące liczby łóżek w luksusowych hotelach. Nie ma jeszcze pewności, czy wszystkie te hotele będą mogły być wykorzystane przez UEFA. 1220 miejsc w hotelach 5-gwiazdkowych, 1315 w 4-gwiazdkowych i 210 w 3-gwiazdkowych. Takie są

normy UEFA dla każdego organizatora Euro 2012. Pomorze, wspierane m.in. przez Toruń, normy spełnia, ale nie podpisano jeszcze wystarczającej liczby umów z sieciami hotelowymi – zagwarantowane dla UEFA jest mniej więcej 2/3 miejsc. Wśród nich takie hotele jak Sofitel Grand, Sheraton, Dwór Oliwski czy Hilton.

NASZA OCENA ★★★★★

„Wuzetka”, obwodnica i...?

● Niemal pewne jest otwarcie przed Euro 2012 obwodnicy południowej Gdańska i końcowego fragmentu Trasy W-Z. Budowa 17-kilometrowej obwodnicy, łączącej autostradę A1 z „siódmką” i „jedynką”, zaczęła się w październiku br. Kontrakt zakłada, że prace zakończą się w lipcu 2012 r., czyli kilka tygodni po Euro. GDDKiA zamierza jednak negocjować z wykonawcą, by skrócić m.in. zimowe przestoje i drogę otworzyć w maju 2012 roku.

Na dokończenie Trasy W-Z i rozbudowę węzła Karczemki są zagwarantowane pieniądze z UE – roboty zaczynają się w marcu. Dojazd spoza Gdańska na stadion może być oparty niemal wyłącznie na wuzetce, gdyż wątpliwe jest otwarcie przed Euro 2012 Trasy Słowackiego, która połączy stadion z Wrzeszczem i lotniskiem, a tunel pod Martwą Wisłą, którym będzie można dojechać ze stadionu do południowej, doczeka się otwarcia prawdopodobnie w 2014 r.

NASZA OCENA ★★☆☆☆

Nie tak szybko do Warszawy

● Podczas Euro 2012 pociągi do Warszawy nie będą kursowały 160 km na godz. Będą fragmenty z prędkością 160, ale też 120 km na godz. Podczas Euro 2012 czas przejazdu do stolicy nie spadnie poniżej 3 godzin. Remont linii Warszawa – Gdynia ma się zakończyć w 2015 r. SKM ma w planie do Euro 2012 remont 8 peronów (2 zrobiono, 2 są remontowane) i 22 pociągów. Szykuje się do budowy przystanku Gdańsk Śródmieście i prawie 2 km nowej linii (czeka m.in.

na uregulowanie sprawy gruntów). Na te inwestycje jest podpisana przedwstępna umowa na finansowanie z UE. Być może podczas Euro 2012 będzie czynny pierwszy fragment Pomorskiej Kolei Metropolitalnej, Gdynia – Rębiechowo, ale już o kilka miesięcy jest opóźnione studium wykonalności PKM. Remont mają przejść dworce Gdynia Gł. i Oliwa. Gdańsk Gł. zostanie „umyty”, w Sopocie i Wrzeszczu w 2012 r. prawdopodobnie będą budowane nowe dworce.

NASZA OCENA ★★☆☆☆

Lotnisko, czyli wielka niewiadoma

● Obawy Michela Platini o przyszłość Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy podobno mają zniknąć za kilka tygodni. Termin rozpoczęcia rozbudowy lotniska był już kilkakrotnie przekładany. Słyszeliśmy o terminie wakacyjnym, potem o październiku br., obecnie szefowie lotniska twierdzą, że koparki wjadą na plac budowy w marcu 2010 r. i prace potrwać równo 24 miesiące. Inwestycja ma kosztować ok. 490 mln zł. Na przełomie stycznia i lutego

mają się zakończyć negocjacje z bankami w sprawie kredytów (słyszeliśmy już zapewnienia, że negocjacje skończą się np. w czerwcu br.). Pocieszające jest to, że 133 mln zł na rozbudowę Rębiechowa zagwarantowała już UE oraz że rozstrzygnięto przetargi na budowę drugiego terminala i drogi kołowania (udało się na nich zaoszczędzić kilkadziesiąt mln zł w stosunku do kosztorysów). Umowy mają być jednak podpisane dopiero po zakończeniu negocjacji z bankami.

NASZA OCENA ★☆☆☆☆

PROMOCJA

sklepy **gratka.pl**
OGŁOSZENIA W INTERNecie



Pomysł na prezent.
Szukasz? Znajdziesz!

Zawsze znajdziesz to, czego szukasz! Sklepy.Gratka.pl

Euro 2012 nie jest dla Unii Europejskiej punktem odniesienia

Rozmowa z **Marcinem Kamolą**, analitykiem z Zespołu Doradców Gospodarczych TOR

Dlaczego UEFA zwraca na lotnisko tak dużą uwagę? Mistrzostwa mają być dla działaczy UEFA rozrywką. Oni chcą w spokoju zapalić cygaro w Gentleman's Clubie, a nie przepychać się w tłumie 15 tysięcy kibiców w oczekiwaniu na bagaż. Chcą dojechać Trasą Słowackiego do pięciogwiazdkowego hotelu... Z drugiej strony, na mecze pucharowe trzeba mieć lotnisko o wielkiej przepustowości. Na fazę grupową można, mówiąc obrazo-



Marcin Kamola

wo, postawić wielki namiot i zrobić w nim terminal. Na ćwierćfinał to zbyt mało.

Żle się stanie, jeśli Gdańsk straci ćwierćfinał? Z punktu widzenia stadionu –

nie, bo on i tak zostanie wybudowany. Problem jest inny – jeśli Gdańsk dowie się niemal w ostatniej chwili, że organizuje ćwierćfinał, może mieć problem z przygotowaniem do przyjęcia kibiców. Za pięć dwunasta okaże się, czy przygotowywać przede wszystkim dworce, czy porty, bo grać będą Skandynawowie, czy lotnisko, gdyż czeka nas mecz z udziałem Hiszpanów.

Jak na ewentualne niedokończenie rozbudowy lotniska przed Euro 2012 zareaguje UE, która wykląda na tę inwestycję mniej więcej jedną czwartą pieniędzy?

Musimy uzmysłowić sobie jedną istotną rzecz. To z naszego punktu widzenia rok 2012 jest datą magiczną. Dla Komisji Europejskiej ważny jest okres programowania inwestycji [lata 2007–2013, rozliczenie do 2015 roku – red.]. Euro 2012 może być z punktu widzenia Unii chrztem bojowym, a nie celem, dla którego buduje się nowy terminal.

Przetarg na budowę nowego terminala w Rębiechowie wygrał Budimex-Dromex. Sprawdził się przy budowie nowego terminala na warszawskim Okęcu, więc tu jestem spokojny.

Stadion na Letnicy nie może żyć tylko piłką nożną

Dziś, gdy mija rok od rozpoczęcia budowy stadionu w Gdańsku Letnicy i gdy za ok. 1,5 roku zostanie na nim rozegrany pierwszy mecz, nie ma już sensu rozmawiać, czy warto było budować go za miliard, pół czy ćwierć miliarda. Należy natomiast się zastanowić, co zrobić, żeby stadion w przyszłości nie stał pusty. Temu poświęcona była debata w redakcji „Dziennika Bałtyckiego”

Paweł Rydzyński, „Dziennik Bałtycki”: Zdania co do sensowności inwestycji na taką skalę wciąż są podzielone. Ale chyba nawet przeciwnikom „miliardowej” inwestycji nie zależy, żeby skończyła się klęską.

Kazimierz Koralewski, lider gdańskich radnych PiS: Jak najbardziej chcemy, by skończyła się sukcesem. Ale bez silnej drużyny piłkarskiej nie da się liczyć na to, że stadion będzie finansowym sukcesem. Gdańsk powinien zadbać, by Lechia stała się klubem godnym czołówki polskiej ligi.

Andrzej Bojanowski, wiceprezydent Gdańska: Trudno się z tym nie zgodzić. Odkąd UEFA zdecydowała, że jesteśmy gospodarzem Euro 2012, miasto nie myślało tylko o procesie inwestycyjnym. Wkładamy dużo energii i kosztów, żeby się nauczyć, czym są nowoczesne stadiony, jak na nich prowadzić biznes. Musimy mieć świadomość, że Polska jest niemowlęciem, jeśli chodzi o zarządzanie takimi obiektami, ale także zarządzanie ligą, dojrzałością kibiców. Tego się uczymy, ale bez dobrego stadionu nie dałoby się tego zrobić. Po to były wizyty studialne w Wielkiej Brytanii, Niemczech, współpraca z firmą konsultingową Ernst Young...

Adam Kalata, wiceprezes BIEG 2012: Na takim stadionie mogą odbywać się nie tylko mecze. Jest przygotowany do koncertów, spotkań biznesowych. Pomieszczenia, które posiada, pozwolą

generować przychody. Nie tylko nasz bezpośredni partner – Amsterdam Arena, ale także inni operatorzy wypowiadają się o projekcie w superlatywach.

Andrzej Bojanowski: Stadion nie będzie megadochodowy. Nigdy tego nie obiecywaliśmy. Gdyby taki był, nie byłby zadaniem publicznym.

Paweł Rydzyński: Jaki zatem będzie bilans stadionu?

Adam Kalata: Ze wstępnego zestawienia przychodów z kosztami wynika, że wynik powinien być dodatni. Przekonują nas do tego m.in. ostatnie wydarzenia, takie jak wybór sponsora tytularnego [debata odbyła się dzień przed tym, jak Polska Grupa Energetyczna zaoferowała 35 mln zł za wykupienie nazwy stadionu na 5 lat; to o ok. 8–10 mln więcej od szacunków ekspertów – red.].

Paweł Rydzyński: Ile meczów, koncertów i innych imprez musi się odbyć na Letnicy w ciągu roku, żeby stadion nie przynosił strat?

Adam Kalata: Scenariusze nie są hurraoptymistyczne. Jeśli chodzi o mecze, to priorytet ma Lechia i mamy nadzieję, że w przyszłości kalendarz będzie poszerzony o mecze wyższej rangi niż obecnie. Konserwatywnie zakładamy, że na stadionie odbędzie się jeden duży koncert w roku. Zyski będą czepane z wynajmu sal konferencyjnych,

restauracji VIP, sponsoringu tytularnego... Stadion to trochę biurowiec i trochę centrum handlowe. Będzie 9 tys. m kw. powierzchni do wynajmu. Czy będzie tam kasyno, czy kręgielnia – rozmowy się toczą.

Maciej Wośko, redaktor naczelny „Polski Dziennik Bałtycki”: Z jednej strony, organizując przyjęcia komunijne, stadion się nie utrzyma. Z drugiej, czy jest to miejsce akurat na hipermarket? I wreszcie – czy i na ile realne jest, że miasto będzie do stadionu dopłacało?

Trzeba wychować nowe pokolenie kibiców, którzy nie będą iść do domu równo z ostatnim gwizdkiem

Andrzej Bojanowski: W naszej ocenie nie będziemy dopłacać.

Lech Parell, „Polska Dziennik Bałtycki”: Czy jest realne, żeby 9 tys. m kw. na stadionie wynająć sensownie w otoczeniu, które jest puste i zapelnia się raz na 2–3 tygodnie?

Andrzej Bojanowski: Pierwsze założenie jest takie, że stadion nie ma się zapelniać raz na 2–3 tygodnie. Wizytowaliśmy Hanower, który ma przeciętną drużynę, a wokół stadionu życie toczy się od 10

rano do późnego popołudnia. Letnica to nie tylko stadion. Rewitalizujemy dzielnicę, stawiamy TBS-y, mam nadzieję, że przed Euro 2012 zdążymy przenieść w sąsiedztwo stadionu hale Międzynarodowych Targów Gdańskich.

Adam Kalata: Jest teraz czas w Polsce, by zaoferować ludziom nie tylko podróże po galeriach handlowych. Chcemy, by na mecze przychodziły całe rodziny, tak jak na Zachodzie, żeby impreza nie kończyła się wraz z ostatnim gwizdkiem. Ale to także rola dla klubu, żeby wychować nowe pokolenie kibiców, rozumiane inaczej niż do tej pory.

Kazimierz Koralewski: Jeżeli klub będzie w środku tabeli, to miasto będzie musiało dopłacać do stadionu. Koszty gry w piłkę są stosunkowo niskie, a zyski duże. Opłaca się robić koncerty?

Andrzej Bojanowski: Oczywiście. Te imprezy można związać z wymianą murawy. W projekcie zakładamy, że raz do roku następuje całkowita wymiana murawy. To wynajmujący pokrywa koszt przykrycia murawy.

Kazimierz Koralewski: Trójmiasto jest aglomeracją 2–2,5 mln osób. Jeśli chcemy konkurować np. z Chorzowem, oferta musi być przebijająca.

Adam Kalata: Gdański stadion będzie częścią tzw. ringu północnego. Jeśli przyjedzie Madonna, na jej koncert nie będziemy ściągać ludzi tylko z Żabianki czy

Chyloni, ale też ze Skandynawii. Oni do Chorzowa nie pojadą.

Ryszard Bongowski, dyrektor agencji Astreet, organizator m.in. koncertu J.-M. Jarre'a w Gdańsku: Przestrzegam przed nadmiernym optymizmem. Słuszne jest założenie, że odbędzie się jeden koncert w roku. Niedługo pojawią się stadiony nie tylko w Gdańsku, ale też w innych miastach, które przygotowują się do Euro 2012. Będzie wyścig, jakie gwiazdy ściągnąć. Na początku miasta będą musiały inwestować w organizowanie dużych koncertów, a nie liczyć zyski. Założmy, że bilet będzie kosztował 100 zł. 50 tysięcy osób na koncercie [na samej murawie ma zmieścić się 18 tys. osób – red.] to 5 mln zł. Koncert z okazji 4 czerwca kosztował 13 mln zł. Nie ma nigdzie poza Chorzowem stabilnego „rynku” fanów. Taki rynek tworzy się przez kilka lat. Marka Open'er Festivalu był budowana i inwestowana przez 10 lat.

Andrzej Bojanowski: Popatrzmy na mapę. Co jest przewagą Gdańska w porównaniu np. z Krakowem czy Wrocławiem? My jesteśmy najdalej, jeśli chodzi o taki obiekt w Polsce. Otwieramy się na Polskę północną. Nie wyciągamy klienta z Chorzowa, tylko ze Szczecina – o ile koncertu nie będzie w Berlinie – Torunia, Bydgoszczy, Olsztyna.

Dalszy ciąg debaty na str. 10

OGŁOSZENIE

0383348/00

GORRRRĄCO POLECAM KONKURRRRS!

Ponad 300 stylowych telefonów LG do wygrania!

Podpisz umowę w Plusie lub MixPlusie i weź udział w konkursie świątecznym. Konkurs trwa od 4 do 24 grudnia 2009.

Oferta tylko dla Klientów indywidualnych. Szczegóły w regulaminie konkursu na www.plus.pl i w punktach sprzedaży Plusa.

LG Life's Good

Plus RAZEM LEPIEJ

Jaka przyszłość czeka nasz stadion

Dokończenie ze str. 9

Adam Kalata: Chorzów żyje koncertami, ale nie było do tej pory konkurencyjnej infrastruktury. Gdzie te koncerty miały się odbywać?

Lech Parell: Na ile miasto jest w stanie inwestować w tworzenie rynku? Lechia będzie stanowiła podstawę wykorzystania stadionu, jeśli chodzi o duże imprezy. Ile w takim razie jestecie gotowi zainwestować w Lechię? Bo jeśli Lechia będzie słaba, to stadion na tym straci.

Andrzej Bojanowski: W modelach europejskich stadiony są miejskie lub narodowe. Ale kluby są prywatne, a stadiony są przez nie wynajmowane. Jeden z modeli, u podstaw studium wykonalności spółki Lechia, mówił, że klub ma nowy stadion de facto za darmo, za 125 tys. zł rocznie. Ale nie ma żadnych innych dochodów poza biletami. Dziś Lechia chce mieć wszystkie dochody. Tak się bawić nie będziemy. Potrzebujemy „x” milionów na pokrycie kosztów operacyjnych stadionu. Mówimy jasno – jeśli pokryjecie te koszty, płacie i wynajmujecie, co chcecie. Lechia dziś tego nie może zaoferować.

Kazimierz Koralewski: Dobrze byłoby, by miasto powiedziało – chcemy silnego klubu, rozmawiamy o przyszłości.

Andrzej Bojanowski: Ale my to mówimy. Nie wydalibyśmy 500 tys. zł na studium wejścia w spółkę, gdybyśmy nie chcieli mieć silnego klubu. Cały biznes stadionowy oparty jest na tym, że mamy dobry klub. Jeśli nie, to powtórzymy schemat Deusseldorfu, gdzie jest piękny stadion, na którym grane są koncerty, bo klub jest w III lidze. Lechia ma wartość. Będziemy w nią inwestować dalej. Biorąc pod uwagę wpływy z innych źródeł, miasto wspiera Lechię na całym niezłym poziomie.

Kazimierz Koralewski: Miasto i tak będzie miało przez 15 lat na sobie ciężar spłat kapitałowych za budowę stadionu. Wpływy z imprez czy wynajmu powierzchni na to nie wystarczą.

Andrzej Bojanowski: Od początku mówiliśmy, że te środki starczą tylko na potrzeby bieżące, a długi spłaca miasto, dokapitalizowując corocznie BIEG.

Ryszard Bongowski: Nie mamy dobrego rynku imprez. To, co się stało 4 czerwca, gdzie bilet był po 10 zł, to było bardzo poważne psucie rynku. Jak ktoś przychodzi na koncert za darmo lub prawie za darmo, to czy potem zapłaci 100 zł?

Andrzej Bojanowski: Gdański Archipelag Kultury odszedł od biletów za 5 zł i tak zostanie. Podobnie musi być z Open'erem, który też się musi dostosować. Pytanie, czy Gdynia będzie chciała nas w tym wspierać, bo też buduje stadion i będzie chciała na nim zarabiać.

Paweł Rydzyński: Dobrze się stało, że Lechia chce wystawić spółkę-córkę w przetargu na operatora?

Andrzej Bojanowski: Dobrze. To uczciwe. Mają dobrego partnera. Pamiętajmy jednak, że od początku deklarowaliśmy cele, które nie podobają się Lechii i Sportfive. Np. to, że sprzedaż nazwy stadionu będzie w naszej gestii. Nie chc-

liśmy oddać miliona złotych prowizji dla operatora. Pojawił się pomysł, żeby cały dochód szedł dla operatora, który byłby powiązany z klubem. Nie tędy droga. Mierzmy miarą kapitałowego zaangażowania w projekt. Wszystko musi mieć rozsądek. Kluby na Zachodzie mają udziały w spółkach stadionowych, ale też inwestują w stadion, nie przychodzą na gotowe.

Paweł Rydzyński: Operator ma być wyłoniony w połowie 2010 r. Kiedy będzie musiał przedstawić listę planowanych imprez na stadionie?

Adam Kalata: Już w trakcie postępowania przetargowego.

Paweł Rydzyński: A co z powierzchnią handlową?

Adam Kalata: Operator to nie dzierżawca. Będzie działał w imieniu miasta, w ramach jego strategii.

Paweł Rydzyński: Czy jeśli Marek Kondrat zechce otworzyć na stadionie winiarnię, miasto na to przystanie?

Andrzej Bojanowski: Po to wybieramy operatora w postępowaniu publicznym, żeby nam pomagał. Jeśli operator stwierdzi, że winiarnia dobrze spełni swoje zadania, to jak najbardziej.

Maciej Wośko: Niepokoi nas, czy powierzchnia na stadionie będzie nastawiona na komercję, czy na komercję „z sensem”.

Dziś Lechia Gdańsk chce mieć wszystkie przychody ze stadionu. Tak nie będzie. Nikt nie przyjdzie „na gotowe”

Wojciech Hartung, prezes klubu wrotkarskiego Twister Trójmiasto: Wokół stadionu powstanie pierwszy w Polsce tor wrotkarski. 1715 m trasy, punkty pomiaru czasu, wpasowanie toru w system ścieżek rowerowych – takiego miejsca nie będzie nigdzie w Polsce. W Europie jest ich 4–5.

Paweł Rydzyński: Jakim cieszą się zainteresowaniem?

Wojciech Hartung: Z toru pod Berlinem korzystają 3 mln osób rocznie! Nam do tego daleko, ale w każdym sezonie w Trójmieście sprzedaje się 15 tys. par rolek. W tym roku mieliśmy pierwszy w Gdańsku maraton wrotkarski, w przyszłym zawody będą miały rangę Pucharu Świata. Niech weźmie udział tysiąc osób, który w każdym następnym roku przyciągnie następny tysiąc. W Berlinie zawody wrotkarskie skupiają za jednym zamachem 8 tys. osób.

Andrzej Bojanowski: Ścieżka rowerowa połączy stadion, a więc i tor, ze ścieżką biegnącą wzdłuż al. Hallera do pasa nadmorskiego.

Wojciech Hartung: Zrobienie tego kawałka zmieni niebywale dużo. Na tym torze będzie można zrobić wszystko, dla rowerzystów, rolkarzy, nordic walkingowców, biegaczy... Po co wychodzić na miasto, jeśli możemy biegać na peryferiach, mając jako punkt odniesienia stadion.



W debacie udział wzięli A. Bojanowski (wiceprezydent Gdańska), A. Kalata (wiceprezes BIEG), K. Koralewski (radny PiS), R. Bongowski (dyr. agencji Astreet), M. Skabowski (dyr. Lotosu Wybrzeże) i W. Hartung (prezes Twister Trójmiasto)

Paweł Rydzyński: Rowery i wrotki to nie wszystko. Jakie plany wobec obiektu na Letnicy mają żużlowcy?

Marcin Skabowski, dyrektor Lotosu Wybrzeże Gdańsk: Już kilka lat temu, gdy pojawił się projekt budowy stadionu, przyszło nam do głowy, żeby zorganizować na nim jedną z eliminacji mistrzostw świata – Speedway Grand Prix. Wystosowany został do BSI, firmy zarządzającej rozgrywkami, list intencyjny, że chcielibyśmy taką imprezę zorganizować w Gdańsku w latach 2012–14. Paul Bellamy, szef BSI, odpowiedział, że nie widzi nic przeciw temu, ale chciałby coś więcej wiedzieć o stadionie.

Paweł Rydzyński: Zawody dużej rangi na stadionie nieżużlowym są możliwe?

Marcin Skabowski: W Goeteborgu, Cardiff czy nawet w hali w Hamar co roku sypie się specjalną sztuczną nawierzchnię. Sztuczne tory jednak mają pewne zagrożenie. Bywają dziurawe, śliskie, są kłopoty z geometrią. Aczkolwiek firmy, które robią te tory, nabierają doświadczenia.

Paweł Rydzyński: Czy Speedway Grand Prix uda się pogodzić z meczami Lechii?

Marcin Skabowski: Na przygotowanie i uprzątnięcie obiektu po zawodach żużlowych potrzeba ok. 10 dni. W Cardiff robi się to wraz ze wspomnianą wymianą murawy. Sytuacja ze Speedway Grand Prix jest o tyle skomplikowana, że w Polsce jest więcej miast, które by chciały zawody organizować. W przyszłym roku mamy trzy turnieje z tego cyklu – do Bydgoszczy i Leszna dołączy Toruń. Parę lat trzeba poczekać. Ale np. w przyszłym roku będziemy w Gdańsku organizować rundę żużlowych mistrzostw świata juniorów.

Paweł Rydzyński: Koncerty, wielcy żużlowcy, europejskie puchary... Wielkie plany... Równie wielkie miał Polski Związek Narciarski, gdy odbudowywał skocznnię w Wiśle-Malince. Na razie kalendarz imprez na niej znacznie od-

biega od założeń. A PZN był krytykowany, że wydał na skocznnię za dużo.

Adam Kalata: Przyjmujemy scenariusz konserwatywny. Nikt nie mówi, że w Gdańsku będzie rozgrywanych 5–10 meczów reprezentacji Polski rocznie. Wiemy, że powstają inne nowe stadiony. Naszym założeniem jest jeden mecz reprezentacji na dwa lata.

Paweł Rydzyński: Kiedy zostaną podpisane umowy na wynajęcie łóż VIP?

Adam Kalata: Do końca 2010 r. Na razie prowadzimy rozmowy sondażowe. Formalnie wszystko będzie załatwiać operator.

Paweł Rydzyński: W dalszym ciągu aktualny jest plan, by po Euro 2012 liczbę łóż zwiększyć z 40 do 58?

Adam Kalata: Już dziś widzimy duże zainteresowanie. W Niemczech w takich łóżach codziennie odbywają się spotkania z pracownikami, klientami. Spotkania podczas meczów w łóżach czy klubie biznesu to świetna okazja, by nawiązać kontakty, wymienić się wizytówkami. Na Zachodzie taki mechanizm funkcjo-

Jeden duży koncert rocznie, który ściągnie też fanów ze Skandynawii. To założenia „konserwatywne”

nuje bardzo sprawnie. Jesteśmy pewni, że 40 łóż przed Euro 2012 zostanie wynajętych i jest duże prawdopodobieństwo, że po Euro będzie dobudowane kolejne 18. Na Zachodzie stadiony są nawet przeprojektowywane, kosztem zwykłych miejsc powstaje więcej łóż.

Kazimierz Koralewski: Szkoda, że stadion będzie żyć właściwie tylko ze sportu. Wypada życzyć, żeby się spółce i miastu udało. Dziś, gdy jest kryzys, firmy tną wydatki na marketing i trudno coś sprzedać. Ale z miesiąca na miesiąc

powinno być łatwiej. Może w 2010 r. uda się uzyskać dobrą cenę.

Maciej Wośko: Do tej pory słyszeliśmy, że opieranie strategii stadionu na Lechii czy piłce będzie błędne, bo to się nie utrzyma. Cieszę się, że pojawiają się ciekawe pomysły, nie tylko komercyjne. Mówiąc o rozsądnej komercjalizacji, korzystam z analogii do „orlików”, do pomysłu, który pojawił się za późno, wykorzystania ich zimą. Swego czasu zabrakło myślenia, żeby tworzyć z nich także lodowiska.

Marcin Skabowski: Jeśli operator będzie zapatrywać się tylko na piłkę, to biorąc pod uwagę, w jakim miejscu jest teraz polska piłka nożna, stadion może być trochę martwą ikoną.

Ryszard Bongowski: Wiele zależy od PZPN, który dziś nie ma najlepszych notowań, a to rzutuje na cały projekt.

Lech Parell: Duże znaczenie ma otoczenie stadionu, czy człowiek czuje się wokół niego dobrze, czy jest zagubiony jak na parkingu przed hipermarketem.

Andrzej Bojanowski: Wycofujemy się z zalesiania terenu wokół stadionu. Znów możemy narazić się na krytykę, ale chodzi o to, żeby teren wokół stadionu mógł racjonalnie wykorzystywać.

Adam Kalata: Teren będzie funkcjonalny, będzie miał zdejmowalne latarnie.

Lech Parell: Widzimy, jak wiele jest czynników, które będą wpływały na powodzenie bądź niepowodzenie stadionu...

Maciej Wośko: ...A ponieważ na powodzeniu nam zależy, będziemy do tego tematu wracać na naszych łamach.

Skomentuj

Skomentuj debatę na www.dziennikbaaltycki.pl

Pogotowie straciło urologię

► Sopocka poradnia nie ma kontraktu z NFZ

► Pacjenci muszą szukać pomocy w innych miastach

**Kamila Grzenkowska
Sopot**

Ponad cztery tys. sopockich pacjentów zostało pozbawionych dostępu do poradni urologicznej, która działała przy Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Stało się tak, gdyż przed kilkoma tygodniami sopocka placówka... straciła kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Poprzedni dyrektor pogotowia, Remigiusz Lorocho, przeniósł go do pogotowia w Pucku, w którym obecnie pracuje. Nowy dyrektor, wraz z władzami Sopotu, zwrócił się

do pomorskiego oddziału z prośbą o unieważnienie przeniesienia kontraktu, ale instytucja odmawia.

– Cesja (przelew, przeniesienie) kontraktu dokonana przez dyrektora Lorocho była zgodna z prawem. NFZ nie miał wpływu na taką decyzję – tłumaczy Mariusz Szymański, rzecznik pomorskiego oddziału NFZ.

Kontrakt obowiązywał w Sopocie do końca października. Na pomoc placówce ruszyło miasto, które przez ostatnie tygodnie finansowało działalność poradni. – By sopocki pacjent miał zapewnioną opiekę specjalistyczną, prezydent polecił, by byli oni przyjmowani w ramach prowadzonego przez stację pogotowia ratunkowego i finansowanego przez gminę Sopot programu zapobiegania nowotworom gruczołu krokowego – tłumaczy Anna Dyksińska z biura prezydenta.

Paweł Orłowski, wiceprezydent Sopotu dodaje, że pieniądze na działalność poradni będą zapewnione do czasu rozpisania konkursu NFZ na świadczenia usług zdrowotnych.

Artur Selewski, obecny dyrektor pogotowia, tłumaczy jednak, że pieniądze z miasta to za ledwie 1/8 miesięcznego kontraktu z NFZ. Dlatego też fundusze skończyły się już 8

też szukać pomocy w Gdańsku lub Gdyni. – Wysokość kontraktu na poradnię urologiczną z niepublicznym SOPMED jest zupełnie przyzwoita jak na miasto wielkości Sopotu, więc miejscowi pacjenci nie powinni odczuwać nadmiernego dyskomfortu z powodu likwidacji poradni przy pogotowiu – zapewnia Mariusz Szymański.

Rzecznik NFZ nie pozostawia też złudzeń, jeśli chodzi o szybkie podpisanie nowego kontraktu. Konkurs na poradnię specjalistyczną zostanie rozpisany dopiero w lutym 2010 roku, w związku z czym działalność takiej poradni będzie możliwa w lipcu przyszłego roku.

Władze Sopotu rozwiązały umowę z poprzednim dyrektorem, tłumacząc m.in., że nie mógł się on skupić na pracy w Sopocie, pracując jednocześnie w Pucku.

Pomoc z miasta to za mało

Rozmowa z Arturem Selewskim, dyrektorem sopockiej Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego z Przychodnią

Brak kontraktu z NFZ to jedyna przyczyna, dla której zamknięto poradnię? Tak. Mamy przecież możliwości lokalowe i świetny sprzęt. W każdej chwili swoją pracę mogą też rozpocząć lekarze specjaliści.

Starł się Pan o anulowanie przeniesienia kontraktu z Sopotu do Pucka. NFZ jednak odmówił. Niestety. W funduszu powiedziano mi, że nie dysponują dodatkowymi środkami

na ten rok, w związku z czym finansowanie poradni jest niemożliwe. Poza tym zdaniem funduszu, cesja do Pucka odbyła się zgodnie z prawem.

Na pomoc ruszyło miasto. Owszem, i jestem za to wdzięczny. Jednak środki, jakie otrzymaliśmy z magistratu, pokrywają tylko ułamek potrzeb. W ramach tej pomocy przyjeżdżamy i zbadaliśmy około 150 pacjentów. Potrzeby są jednak dużo większe.

Pacjenci muszą szukać teraz pomocy w innych placówkach. Istnieje zagrożenie, że część z nich pozostanie w próżni. Niektórzy z nich leczą się na nowotwory, inni na przewlekłe zapalenia.

Trzeci przystanek na cześć studentów

**Paweł Rydzyński
Gdańsk**

Gdańsk Żabianka-AWFiS – tak od 1 lutego nazywać się będzie przystanek SKM. Jutro władze uczelni i przewoźnika podpiszą w tej sprawie stosowne porozumienie.

– Z inicjatywą zmiany nazwy przystanku Gdańsk Żabianka wyszli nasi studenci. Pomysł zyskał poparcie prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, zaakceptował go marszałek Jan Kozłowski – mówi prof. Tadeusz Huciński, rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu. – Warto pokazać, że Gdańsk jest miastem studenckim.

Pierwszym studenckim przystankiem SKM była Politechnika. Od 1952 r., gdy otwarto linię SKM z Gdańska do Sopotu, przystanek nosił nazwę „Nowa Szkocja”, w latach 60. przemianowano go na „Politechnikę” (pobliski przystanek, na nieczynnej już obecnie linii do Nowego Portu, nazwano „Nowe

Szkoty”). Z kolei pięć lat temu do nazwy „Gdańsk Przymorze” dodano człon „Uniwersytet”. O tę zmianę wnioskowały władze i studenci UG, którzy rozpoczęli wówczas przenosiny do nowego kampusu na Przymorzu. Wcześniej, do 1965 r., przystanek na Przymorzu nosił nazwę „Gdańsk Polanki”.

Przystanek na Żabiance otwarto w latach 70. Nazwy nie zmieniał nigdy, choć pierwotnie miał się nazywać „Gdańsk Bitwy

„Swoje” przystanki SKM ma politechnika i Uniwersytet Gdański

Oliwskiej”. Przemianowanie – za kilka tygodni.

– Prośba rektora AWFiS spotkała się z naszym dobrym przyjęciem z uwagi na dwie kwestie. Najważniejsza to szczególnie



1 lutego przystanek SKM na Żabiance zmieni nazwę

znaczenie uczelni dla Trójmiasta i województwa pomorskiego. Po drugie, do nazwy „Żabianka” dołączymy tylko człon „AWFiS”, więc całość nie będzie zbyt długa i zostanie zachowany jej dotych-

czasowy charakter – mówi Marcin Głuszek, dyrektor ds. marketingu i sprzedaży SKM.

Zmiana tablic rozkładów ma pochłonąć 40 tys. zł. Koszty w całości pokryje uczelnia.

– Poza wymianą tablic peronowych najdroższe jest dostosowanie oprogramowania do sprzedaży biletów oraz korekty na biletach kartkowych – zwraca uwagę Głuszek.

Słupecka 9 zabytkiem

**Szymon Szadurski
Gdynia**

Gdynia wzbogaciła się o 64 zabytek. Do rejestru konserwatorskiego trafił budynek wspólnoty mieszkaniowej przy ul. Słupeckiej 9 w dzielnicy Działki Leśne, wpisu dokonano na wniosek właścicieli.

Gmach ten, utrzymany w charakterystycznym, modernistycznym stylu, projektowany był jako dom czynszowy przez renomowanego architekta Stanisława Ziolkowskiego. Wybudowano go tuż przed II wojną światową, w latach 1937–1938.

PROMOCJA

Włoszczyznę sprowadzę

Bona

czytaj drobne w dziale handel

Politycy: kryzys rad dzielnic, miasto: nie ma mowy o stagnacji

**Szymon Szadurski
Gdynia**

Wzmocnienia kompetencji radnych dzielnicowych chcą politycy rady powiatu Platformy Obywatelskiej w Gdyni. Wystosowali właśnie apel w tej sprawie do Rady Miasta Gdyni oraz prezydenta miasta Wojciecha Szczurka. Za niespełna miesiąc, 14 stycznia, liderzy gdyńskiej PO, w tym poseł Tadeusz Aziewicz, przedstawią na konferencji prasowej pomysły na reformę.

Zdaniem PO zmiany są konieczne i ze względu na postę-

pujący kryzys w gdyńskich radach dzielnic podjąć trzeba zdecydowane kroki. Według polityków PO, do zatrzymania tej niekorzystnej tendencji potrzebna jest m.in. nowelizacja ordynacji wyborczej i zwiększenie środków finansowych, pozostających w dyspozycji rad dzielnic.

– Rady znajdują się obecnie w głębokiej stagnacji – uważa Mariusz Bzdęga, radny Gdyni z ramienia PO. – Zainteresowanie mieszkańców pracą społeczną maleje, czego przykładem jest fakt, iż w ostatnich wyborach w niektórych dzielnicach

zgłosiło się mniej kandydatów, niż jest miejsc w 15-osobowych radach. W niektórych radach ponadto przewodniczący rezygnują ze swoich funkcji, co jest według mnie oznaką niemocy kompetencyjnej rad.

Przedstawiciele rządzącej Gdynią Samorządności mówią jednak, że o żadnej stagnacji w gdyńskich radach dzielnic mowy być nie może. Choćby dlatego, że lokalni przedstawiciele mieszkańców dostają coraz więcej pieniędzy na wydatki w ramach konkursów, rozpisanych przez Urząd Miasta.

OGŁOSZENIE

Zapraszamy
NA ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE
Z KULTURĄ NORWESKĄ,
KTÓRE BĘDZIE OKAZJĄ DO PODSUMOWANIA PROJEKTU
PROMOCJA NORWESKIEJ
LITERATURY DZIECIĘCEJ W POLSCE
16 grudnia 2009 r.
RATUSZ STAROMIEJSKI, GDANSK, UL. KORZENNA 33/35

GODZ. 10.00-13.00
SPOJRZ OCZAMI DZIECKA – NORWESKA KSIĄŻKA OBRAZKOWA I NOWY SPOSÓB W JAKI DZISIEJSZA LITERATURA UKAZUJE DZIECI ORAZ ICH OTOCZENIE
GODZ. 13.00-16.00
JONAS Z DALEKIEJ PÓŁNOCY I ŚWIĘTA W NORWEGII
WYSTAWA RYSUNKU, PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE, ZABAWY I NIESPODZIANKI DLA NAJMŁODSZYCH SPOTKANIA.

Spotkanie w ramach projektu „Promocja norweskiej literatury dziecięcej w Polsce”, który uzyskał wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein oraz Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Funduszu Wspierania Kultury w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego przez Norweskiego Mechanizmu Finansowego.



0382924/00

Fakty 24 | Gdańsk / Blisko Trójmiasta

Zwiedź okręty

Kazimierz Netka
Gdańsk

Niezwykła okazja obejrzenia z bliska okrętów rakietowych Marynarki Wojennej RP nadarza się dzisiaj w Gdańsku. Do portu wejdzie dywizjon tych jednostek, pod dowództwem komandora Krzysztofa Jaworskiego. ORP „Metalowiec”, ORP „Rolnik” i ORP „Orkan” zacumują przy nabrzeżu Ziółkowskiego w Nowym Porcie, w sąsiedztwie Kapitanatu Portu (ul. Przemysłowa 4). W godz. 14–22 okręty można zwiedzać.

– Wizyta okrętów w gdańskim porcie jest elementem manewrów przeprowadzanych przez Marynarkę Wojenną RP na Bałtyku – informuje kpt. mar. Grzegorz Łyko, rzecznik

prasowy dowódcy 3 Flotylli Okrętów Marynarki Wojennej. Ćwiczenia zaczęły się dzisiaj rano. Po wyjściu z portu rakietowce przeprowadzą treningi w manewrowaniu i wykorzystywaniu procedur łączności. Następnie dołączy do nich zbiornikowiec ORP „Bałtyk”, by wspólnie doskonalić się w tankowaniu w ruchu, tzw. RAS (ang. replenishment at sea).

Około godziny 12.45 ORP „Metalowiec”, ORP „Rolnik” i ORP „Orkan” wejdą do gdańskiego portu. Pobyt w tym miejscu to jeden z elementów scenariusza manewrów.

Okręty opuszczają port w środę, by działać na morzu. Marynarze trenować będą m.in. pozorowane ataki rakietowe i obronę przeciwwa-ryjną.

Wigilia w „Ciszy”

Dariusz Wiliński
Gdynia

Teatr Miejski im. Witolda Gombrowicza w Gdyni gościł 150 niepełnosprawnych osób. Imprezę organizowało Stowarzyszenie Osób z Wadą Słuchu „Cisza” w Gdyni i Dzielnicy Ośrodek Pomocy Społecznej.

Pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu niesłyszących dzieci i występy wokalne były tylko wstępem do tego, co cze-

kało jeszcze na najmłodszych. Najważniejsza tego dnia była wieczerza wigilijna w restauracji Róża Wiatrów na Skwerze Kościuszki. Na dzieci czekał Mi-kołaj z prezentami – każde mogło zrobić sobie z nim zdjęcie. Gościem specjalnym był arcybiskup Tadeusz Gocłowski, który wspólnie z dziećmi śpiewał ko-łędy. Wielkim przeżyciem była możliwość wspólnego spożycia wigilii, która dla wielu z nich była jak marzenie z bajki.

Konflikt przed niedzielnymi wyborami w gminie Przywidz

Kandydaci przed sądem

Joanna Łabasiewicz
Gmina Przywidz

Marek Zimakowski, pełniący funkcję organów samorządowych gminy Przywidz, oraz Bożena Mielewczyk-Zawada, była wójt tejże gminy, odwołana ze stanowiska w wyniku referendum, spotkali się w Sądzie Okręgowym w Gdańsku. Oboje są kandydatami w przedterminowych wyborach na fotel wójta gminy Przywidz, zaplanowanych na najbliższą niedzielę, 20 grudnia. Rozprawa odbyła się w trybie wyborczym, a dotyczyła informacji zawartych w materiałach przedwyborczych kandydatki.

– W biuletynie, który wydał komitet wyborczy Bożeny Mielewczyk-Zawady, dyskredytowano moje działania, zarzucając mi umorzenie zaległości podatkowych niektórym przedsiębiorcom, odwołanie skarbnika gminy za brak akceptacji spornych wydatków, złą politykę inwestycyjną, rozpowszechnianie nieprawdziwej informacji dotyczącej wynagrodzenia byłej dyrektorki Zespołu Szkół i agitację w kościele – wylicza Marek Zimakowski, który wniósł sprawę do sądu. – Wszystko to jest pomówieniem i tak też potraktował je sąd.

Zgodnie z werdyktem pozwany komitet otrzymał zakaz rozpowszechniania w „Biuletynie



Marek Zimakowski

Zarzucono mi złą politykę inwestycyjną – mówi Marek Zimakowski

Wyborczym nr 1 KWW Bożena Mielewczyk-Zawada”, w formie ulotek i poprzez stronę www.mielewczyk-zawada.pl nieprawdziwych informacji, przepadek materiału wyborczego oznaczonego jako „Biuletyn Wyborczy nr 1”, zamieszczenie sprostowania nieprawdziwych wiadomości w formie płatnego ogłoszenia w „Dzienniku Bałtyckim”, a także



Bożena Mielewczyk-Zawada

Pewne punkty miały być ostrzeżeniem – przyznaje pełnomocnik byłej wójt

wpłatę 1000 zł na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w Przywidzu. – Nie mogliśmy być obojętni na istotne sprawy dotyczące naszej gminy – komentuje zdarzenie Henryka Lisiecka, pełnomocnik komitetu wyborczego byłej wójt. – Dlatego pewne punkty naszego biuletynu miały być ostrzeżeniem, a nie oskarżeniem, jednak zostały przez nas sformułowane niefor-

tunnie. Chcieliśmy zapobiec powtórzeniu się sytuacji z kampanii referendalnej, dlatego napisaliśmy, że nie zgadzamy się na agitację w kościele. Nie miało to znaczyć, że jest ona prowadzona w trakcie tej kampanii. Chcieliśmy też uniknąć strat dla gminy, dlatego napisaliśmy, że nie zgadzamy się na umorzenie podatków. Cieszy nas, że do tego nie doszło. Ale czy w czasie bezwzględnej kampanii referendalnej wydaliśmy chociaż jedną ulotkę? Czy kogoś obrażaliśmy? Czy nasz kandydat podał kogoś do sądu? Czy oskarżenia kierowane były wtedy prawdziwe?

Marek Zimakowski zwraca uwagę, że chociaż decyzja sądu uprawomocniła się w ciągu 24 godzin, to wponiedzialek na stronie internetowej byłej wójt wciąż jeszcze był zamieszczony kwestionowany biuletyn wyborczy. – Jeśli to się nie zmieni, ponownie wystąpimy do sądu – zapowiada.

– Postanowienie sądu odnośnie przeprosin na łamach gazety musi być wykonane do dnia wyborów. Jeśli nie zrobi tego pozwana, nastąpi to automatycznie na koszt pani Mielewczyk-Zawady – wyjaśnia Przemysław Banasik, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego. – Jeśli pozostałe postanowienia nie zostaną zrealizowane, pan Zimakowski może domagać się odszkodowania w procesie cywilnym.

OGŁOSZENIE

0383166/00

ZIMOWA PROMOCJA

CINEMA CITY

TVCity

Ekran TVCITY W GDAŃSKU

SPRAWDŹ. JEST TANIEJ NIŻ MYŚLISZ!

WWW.TVCITY.PL

TEL. 089 533 02 76

OGŁOSZENIE

0392550/00

OGŁOSZENIE

Prezydenta Miasta Gdańska

w sprawie wyłożenia do wglądu projektu operatu geodezyjnego dotyczącego modernizacji ewidencji budynków i lokali

Działając na podstawie przepisu art. 7d pkt 1), art. 20, art. 24a ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne (jednolity tekst z 2005 r. Dz. U. Nr. 240, poz. 2027) oraz § 55 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa w sprawie ewidencji gruntów i budynków z dnia 29 marca 2001 roku (Dz. U. Nr. 38, poz. 454) Prezydent Miasta Gdańska, do którego zadań należy prowadzenie ewidencji gruntów i budynków zawiadamia, że:

w terminie od 18 stycznia do 5 lutego 2010 r., w godzinach od 8.30 do 15.00 w dni robocze w siedzibie Wydziału Geodezji Urzędu Miejskiego w Gdańsku, ul. 3 Maja 9, pok. 9 zostanie wyłożony do wglądu osób zainteresowanych projekt opisowo-kartograficzny ewidencji budynków i lokali:

- obrębów geodezyjnych nr 41, 55, 66 - teren ograniczony ulicami - Podlesna, Obywatelska, Słowackiego, Aleja Grunwaldzka, Aleja Zwycięstwa, Smoluchowskiego, Dębinki, teren Akademii Medycznej i stadionu BKS "LECHIA", Traugutta, Jaskowa Dolina, Batorego.

Dokumentacja tego projektu opracowana została na podstawie art. 4 ust. 1 i art. 20 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (jednolity tekst z 2005 r. Dz. U. Nr. 240 poz. 2027) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38 poz. 454) Wyłożony operat stanowią:

- kartoteki budynków
- kartoteki lokali
- rejestr budynków
- rejestr lokali
- mapa ewidencji gruntów i budynków

Każdy, czyjego interesu prawnego dotyczą dane ujawnione w projekcie operatu opisowo-kartograficznego, może w okresie wyłożenia projektu do wglądu zgłaszać uwagi do tych danych. Skorzystanie z tego prawa leży w interesie uprawnionych, bowiem umożliwi na tym etapie postępowania ujawnienie ewentualnych nieścisłości. Przyjęte do wiadomości dane zawarte w operacie ewidencji gruntów i budynków oraz zgłoszone zastrzeżenia zostaną spisane w formie protokołu oraz podpisane przez osoby zainteresowane. Strony proszone są o przybycie w oznaczonym terminie z dokumentami potwierdzającymi prawo do nieruchomości oraz dokumentami tożsamości (wraz z numerem PESEL, Regon). W imieniu osób nieobecnych mogą występować odpowiednio upoważnieni pełnomocnicy. Niestawienie się w terminie i miejscu określonym w niniejszym ogłoszeniu nie stanowi przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania tj. zatwierdzenia operatu opisowo-kartograficznego i ujawnienia nowych danych o budynkach i lokalach w operacie ewidencyjnym.

Kto po Domańskim?

Łukasz Bartosiak
Rumia

Jan Domański nie jest już radnym miasta Rumi. Podczas sesji przyjęto jego rezygnację. Oznacza to, że w Radzie Miejskiej zrobiło się jedno miejsce wolne. Kim będzie następcą Domańskiego, który sprawuje obecnie funkcję wiceburmistrza do spraw społecznych?

– W miastach powyżej 20 tysięcy mieszkańców nie organizuje się wyborów uzupełniających. Do rady w miejsce wygasłego mandatu wstępuje kandydat z tej samej listy, który w wyborach uzyskał kolejno

największą liczbę głosów i nie stracił prawa wybieralności – tłumaczy Mirosława Torlop, dyrektor Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Gdańsku.

Następny na liście Platformy Obywatelskiej, z której to do rady wszedł Domański, jest Kazimierz Duraj, 53-letni pracownik Teatru Miejskiego w Gdyni. Gdyby jednak nie wyraził zgody na pełnienie funkcji samorządowca, następni w kolejce są Marcin Fuchs i Marcin Lademann. Możliwe, że zaprzysiężenie nowego radnego odbędzie się jeszcze przed końcem tego roku.

PROMOCJA

sklepy **gratka.pl**
OGŁOSZENIA W INTERNecie

Pomysł na prezent. Szukasz? Znajdziesz!

Zawsze znajdziesz to, czego szukasz! Sklepy.Gratka.pl

Wigilijne świece Caritas

► Trwa akcja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom

► To szansa na wakacje dla tysięcy dzieci

Kamila Grzenkowska
Trójmiasto

To jedna z najmłodszych i najpiękniejszych polskich tradycji związanych ze świętami Bożego Narodzenia – Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom.

Charakterystyczne świece z logo Caritasu, obok sianka i czerwonego barszczu z uszkami, z roku na rok pojawiają się na coraz większej liczbie świątecznych stołów.

– Może i są w sklepach ładniejsze świece, ale te są wyjątkowe. Mają głębszą wymowę – wyjaśnia ks. Krzysztof Sagan, z-ca dyrektora Caritasu Archidiecezji Gdańskiej.

Pierwsze świece w ramach WDPD sprzedawano w grudniu 1993 roku. Wierni mogli je wówczas kupić tylko w swoich parafiach. Od kilku lat ich „dystrybucja” się rozprzestrzeniła.

Przez ostatnie dwa tygodnie można je było nabyć w specjalnych punktach w supermarke-

tach. Można je kupić również w każdej placówce Caritasu, oczywiście w parafiach, a także na Jarmarku Gwiazdkowym zorganizowanym w Gdańsku na Targu Węglowym.

Sopocianie, i nie tylko, będą mogli kupić specjalne świece na Jarmarku Świątecznym, który – od czwartku – będzie działał na placu przed kościołem św. Jerzego (przy Monciaku).

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom to akcja charytatywna, która swoim zasięgiem obejmuje całą Polskę. Dochód

5 zł

tyle kosztuje mała świeca WDPD, z kolei za dużą zapłacimy 15 zł

z niej przeznaczany jest w całości na pomoc dzieciom bądź ubogim rodzinom z dziećmi. Dzięki zebranych pieniądзом organizowane są dla nich zarówno wakacje letnie, jak i zimowiska.

– W naszej diecezji mamy pod opieką ok. 1,2 tys. dzieci, które korzystają z takiej formy pomocy. Dzięki zebranych środkom prowadzimy też 19 świetlic dla najmłodszych, zarówno socjoterapeutycznych, jak i opiekuńczo-wychowawczych –



Świeca ma logo Caritasu

tłumaczy ks. Krzysztof Sagan.

Dzięki zeszłorocznej zbiórce w tym roku zorganizowano m.in. kolonie i obozy wędrowne w Beskidach i Bieszczadach, a także spływy kajakowe. Udzielono też pomocy finansowej ponad 50 wielodzietnym rodzinom i samotnym matkom. Poza tym 10 groszy ze sprzedaży każdej świecy przeznaczane jest na ubogie dzieci z innych krajów (m.in. z Ukrainy i Białorusi).

– Zachęcam więc wszystkich do zakupu – mówi ks. Sagan.

W tym roku w Archidiecezji Gdańskiej przeznaczono do sprzedaży 100 tys. małych świec (ok. 10 cm) i 15 tys. dużych (ok. 20 cm).

Te pierwsze kosztują ok. 5 zł, a drugie – ok. 15 zł. Ceny mogą się nieznacznie różnić w poszczególnych parafiach, ale księża zapewniają, że cały dochód trafia i tak na jedno konto – dla ubogich dzieci. Akcja Caritasu od 2000 roku zyskała wymiar ekumeniczny. Organizowana jest nie tylko w Kościele katolickim, ale również przez Eleos Kościoła Prawosławnego i Diakonię Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Dzięki tej ogólnopolskiej akcji z pomocy skorzysta nawet 100 tys. dzieci w całym kraju. Duchowni różnych Kościołów podkreślają, że zebrane środki trafiają do ubogich dzieci bez względu na to, jakiego są wyznania. – Kiedy chcemy wesprzeć sierociniec czy kupić podręcznik, na który nie stać rodziców, nie pytamy o wyznanie. Pomagamy każdemu w potrzebie – podkreśla ks. Doroteusz Sawicki, prawosławny duchowny.

– Mam nadzieję, że w tym roku uda się sprzedać nawet o pięć tysięcy świec więcej niż w roku ubiegłym – dodaje ks. Krzysztof Sagan.

Studenci pomagają hospicjum

Kamila Grzenkowska
Gdańsk

To może być kawa, herbata, słodycze, ale mile widziane będą także pampersy, witaminy w płynie, kolorowa pościel i ręczniki kąpielowe. Słowem – wszystko, co może sprawić świąteczną radość oraz to, co przyda się na co dzień podopiecznym gdańskiego Hospicjum im. ks. E. Dutkiewicza SAC. Placówka wspólnie z Uniwersyte-tem Gdańskim organizowała zbiórkę darów dla swoich podopiecznych.

W auli Biblioteki Głównej uczelni (ul. Wita Stwosza 53 – na terenie kampusu w Oliwie) ustawiono wielki kosz, do którego można wkładać podarunki. Jeżeli ktoś chciałby przekazać cenny podarek, może zgłosić się bezpośrednio do pracowników biblioteki.

Akcję „Rozjaśnij hospicjne niebo” hospicjum organizuje

od kilku lat. Uniwersytecka biblioteka włączyła się do niej po raz pierwszy. – Chcemy dołożyć naszą cegiełkę, bo niektórzy z nas mieli kiedyś kontakt z placówką, na przykład, gdy trafiał do niej ktoś bliski czy znajomy – tłumaczy Alicja Tuchacz-Kurdiel, pracownik biblioteki UG.

Zbiórka darów potrwa do 20 grudnia. Później wolontariusze prześlą je w formie świątecznych paczek rodzinom, których członkowie przebywają właśnie pod opieką hospicjum. – Upominki można przynosić także do siedziby hospicjum przy ul. Kopernika 6 w Gdańsku – zaprasza Aneta Puszek z gdańskiego hospicjum.

Ci, którzy chcieliby wesprzeć placówkę finansowo, mogą przekazać pieniądze na konto: BOŚ S.A. O/Gdańsk 87 1540 1098 2001 5562 3339 0001. Patronat nad akcją objął rektor UG prof. Bernard Lammek.

Nasi Czytelnicy z wizytą u Świętego Mikołaja

Nasi Czytelnicy odwiedzili Świętego Mikołaja, który wszystkich gości przyjmuje w specjalnie przygotowanej dla niego altance w białym namiocie na Targu Węglowym. Śpiewa kolędy i rozdaje słodkie smakołyki. Oprócz tego pozuje do świątecznych fotografii, które następnego dnia zostają opublikowane w „Dzienniku Bałtyckim”. Każdy, kto chciałby mieć z nim pamiątkowe zdjęcie, powinien pojawić się na Jarmarku Gwiazdkowym na Targu Węglowym. Mikołaja znajdzie tam codziennie (oprócz czwartków) o godzinie 15. (ab)



OGŁOSZENIE 0392663/00



OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2004 r. Dz. U. Nr 261, poz. 2603 z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska,

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje,

iż w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12 na tablicy ogłoszeń obok pokoju nr 424, na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy od nr 91/2009 do nr 97/2009 nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

OGŁOSZENIE 0392667/00



OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2004 r. Dz. U. Nr 261, poz. 2603 z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska,

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje,

iż w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12 na tablicy ogłoszeń obok pokoju nr 334, na okres 21 dni wywieszony został wykaz nr 90/2009 nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży.

PROMOCJA

W środę 16 grudnia

KOŚCIÓŁ NA POMORZU

Kolejny odcinek nowej kolekcji „Dziennika Bałtyckiego”

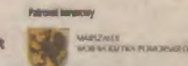
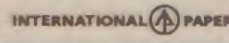
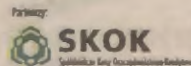
- Sanktuaria maryjne w diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej oraz w diecezji elbląskiej
- Sanktuaria świętych w diecezji pelplińskiej i elbląskiej oraz w archidiecezji gdańskiej



Jeśli nie masz segregatora, a chcesz zbierać kolekcję, zadzwoni lub przyjdź do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11, tel. 58 300 31 75



Odcinki niezwykłej kolekcji w każdą środę!



MYŚLIŚ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.



OGŁOSZENIE 0392277/00



OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49 i art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. (tekst jedn. Dz. U. Nr 98 z 2000 r., poz. 1071, z późn. zmianami) w związku z art. 53 ust. 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 z 2003 r., poz. 717 z późn. zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska

zawiadamia

o wydaniu decyzji nr WUA/OZA-7331/609/09/3-ZW z dnia 18.11.2009 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie linii światłowodowej 240J przy alei Rzeczypospolitej i ul. Szczecińskiej w Gdańsku, w granicach działek nr: 132/2 (obr. 019), 250/2, 275, 276, 285/2 (obr. 020) i 84/11 (obr. 021).

Z wnioskiem o wydanie w/w decyzji wystąpiła Polska Telefonia Cyfrowa Sp. z o.o.

Strony postępowania mogą zapoznać się z niniejszą decyzją w tut. Wydziale Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków, w pokoju nr 439 (poniedziałki i piątki w godz. 8.00-15.30, środy 8.00-18.00, w czwartki w godz. 8.00-10.30, tel. 058 32 36 439).

Fakty 24 | Polska

OGŁOSZENIE 0391736/00

NIEBANALNE PREZENTY!



LORNETKI
TELESKOPY
MIKROSKOPY
NOKTOWIZORY
LUNETY CELOWNICZE

WWW.DELTAOPTICAL.PL

DELTA
optical

Gdańsk, Grunwaldzka 40/9
(wejście od ul. Dą Studzienki)
tel. (0-25) 780-85-27

OGŁOSZENIE 0387601/00

W TE ŚWIĘTA ZAŚPIEWA
ANDREA BOCELLI

ALBUM

my Christmas



JUŻ W SKLEPACH
onet.pl SUKLES PIAŁE KUCHNIE DZIENNIK Bałtycki merlin.pl POLSKA Radio 24

Krzysztof Piesiewicz nie był jedyną ofiarą

► **Dziś gangsterzy zamiast porwań wolą szantaż**

► **Prokuratura ujawni materiały ze śledztwa**

Anita Czapryn

Szantaż osób publicznych i mających staję się popularnym, bo łatwym zarobkiem dla grup przestępczych. Politycy twierdzą, że przykład senatora Krzysztofa Piesiewicza nie jest jedyny.

— Są sygnały, że afera szantażowa dotyczy również innych osób publicznych — mówił w rozmowie z „Polską” senator Zbigniew Romaszewski.

Jednak Prokuratura Okręgowa w Warszawie, która prowadzi postępowanie zarówno w sprawie szantażu polityka, jak i złamania przez niego ustawy antynarkotykowej nie chce ujawniać szczegółów, zasłaniając się dobrem śledztwa.

— Być może ujawnimy część materiałów dotyczących tej sprawy, gdy Senat zdecyduje o odebraniu immunitetu senatorowi i będziemy mogli podać go czynnościom operacyjnym — mówi rzecznik prokuratury Renata Mazur.

Dla Janusza Kaczmarska, byłego ministra MSWiA, jasne jest, że w tego typu sprawach śledczy sprawdzają będą wszystkie wątki, zarówno pod kątem akcji zorganizowanych grup przestępczych, jak i prowokacji służb specjalnych. Tyle że on sam



Senator Piesiewicz popełnił błąd, płacąc szantażystom

Politycy, którzy doświadczyli szantażu, przyznają, że bagatelizowali to i nie zgłaszali sprawy do prokuratury

w tym przypadku wyklucza ten drugi motyw.

Policjanci zwracają uwagę, że formy szantażu mogą być różne: od wyłudzeń, poprzez zmuszanie do określonych czynności, groźby, wymuszenia rozbójnicze, i w zależności od kwalifikacji grożą za to różne kary. Ale z pewnością mniejsze niż za porwania, które kilka lat temu były na gangsterskim topie.

Posłowie, których pytaliśmy, czy doświadczyli takich przypadków, twierdzą, że zdarzają się

polityczne zlecenia na konkretne osoby. Ale nie chcą mówić o szczegółach i przyznawać się do tego, że i oni byli nagabywani. Europosel PiS Jacek Kurski, który jeszcze w październiku opowiadał dziennikarzom o scenie w brukselskim hotelu i propozycji, jaką składała mu prostytutka (sugerował, że miało to być zlecenie PO na niego), dziś w rozmowie z „Polską” mówi: — Nie chcę do tego wracać. Do tego, że był szantażowany przyznaje się (ale nie pod nazwiskiem) jeden z posłów PO. — Szantażował mnie człowiek, który był luźno związany z naszą partią — mówi poseł. Odmówił i nigdy więcej go nie zobaczył. Do sytuacji „pod presją” przyznaje się Jacek Żalek z PO. W jego sprawie chodziło o wywarcie presji przy wyborach do sejmiku podlaskiego, którego był wtedy radnym. — Mój głos był

decydujący i przeze mnie doszło do rozwiązania sejmiku. Były sugestie, że będę poddany dochodzeniu ABW i że na pewno musiało dojść do korupcji.

Jarosław Gowin opowiada o przypadku, kiedy ważnego polityka Platformy usiłował szantażować inny polityk Platformy. Groził, że wciągnie go w aferę, w której sam był oskarżony. — Szantaż ten nie nosił znamion przestępstwa. To była próba straszenia. Nikt w partii nie potraktował tego poważnie — mówi Jarosław Gowin.

Rzecznik rządu Paweł Graś nie ukrywa, że obecna sytuacja związana z Piesiewiczem jest wyjątkowo trudna dla Platformy. Podkreśla, że właśnie te osoby, które pełnią funkcje publiczne, są szczególnie narażone na szantaże. — Znam przypadek, kiedy to jeden z parlamentarzystów małopolskich był nagrywany przy okazji kampanii wyborczej — mówi minister Graś. — Straszono go, że te nagrania zostaną wykorzystane. Chodziło o nieprawidłowości przy rozliczeniach finansowych dotyczących kampanii wyborczej. Ale próba szantażu się nie powiodła.

Politycy mają nadzieję, że sprawa senatora Piesiewicza stanie się przestrożą zarówno dla nich samych, jak i przestępców, których sposobem na życie stało się dorabianie na politykach. Ta afera pokazuje jeszcze jeden aspekt: z szantażystami nie wolno się układać ani im płacić. Krzysztof Piesiewicz popełnił błąd, płacąc szantażystom. Bo oni zawsze wracają.

W piątek 18 grudnia

Ania
z Zielonego Wzgórza

Jej wyobraźnia uwiodła każdego z nas.

Na długie zimowe wieczory proponujemy niezapomniane przygody pełnej uroku Ani z Zielonego Wzgórza. Nikt, tak jak rudowłosa Ania nie potrafi uczyć miłośd i wzajemnego szacunku. Zbierz całą kolekcję z serii „Bajki bez przemocy. Z troską o Rodzinę”.



MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

Jerzy Szmajdziński ma szansę połączyć siły całej polskiej lewicy

Z Wojciechem Olejniczakiem, europosem SLD, rozmawia Małgorzata Iskra

Co Pan sądzi o pomysłe, by SLD połączył siły ze Stronnictwem Demokratycznym w sprawie poparcia w wyborach prezydenckich dla kandydata, który uzyskałby większe poparcie w sondażach?

Liczę na to, że naszym kandydatem będzie Jerzy Szmajdziński, i zrobię wszystko, by go wesprzeć. Na pewno w pierwszym etapie kampanii odbędzie się dużo spotkań i rozmów z innymi liderami centrolewicy, których poparcie bardzo się przyda. Jerzy Szmajdziński doskonale to rozumie i będzie rozmawiał z każdym. Nie ma bowiem wątpliwości, że do zwycięstwa wyborczego głosy

zwolenników SLD nie wystarczą.

Jeśli jednak się okaże, że Andrzej Olechowski zyska większe szanse na elekcję, poproszę Pan? Z takim pomysłem wyszedł Aleksander Kwaśniewski.

Od 19 grudnia kandydatem SLD będzie Szmajdziński i w każdym projekcie, który on zainicjuje, wezmę udział — obiecałem mu to. W tej sytuacji myślenie o poparciu dla Olechowskiego w ogóle nie wchodzi w grę.

A później?

Nie naciągnie mnie pani na rozmowę o kandydaturze Olechowskiego i o jego szansach. Równie dobrze mógłbym popierać Donalda Tuska. Kandydaci innych partii będą naszymi konkurentami.

Nie miał Pan pokusy, by sam

kandydować? Ma Pan na lewicy wielu sprzymierzeńców. Kandydat SLD musi być powszechnie akceptowany, a ani ja, ani Ryszard Kalisz tak akceptacją się nie cieszymy. Natomiast osoba Jerzego Szmajdzińskiego ma szansę połączyć siły całej lewicy.

Olejniczak: Nie ma wątpliwości, że do zwycięstwa wyborczego głosy zwolenników SLD nie wystarczą

Nie ma dla niego alternatywy wśród kolegów z SLD? Może trzeba było zrobić prawybory?

Zaniechanie ich było błędem. A to z tego powodu, że byłoby dobrać sposobnością do włączenia

środowisk zewnętrznych, na przykład różnych stowarzyszeń, do popierania naszego kandydata. W sprawach natury organizacyjnej byłibyśmy zatem kilka kroków dalej, niż jesteśmy obecnie. Dziś tym, którzy chcą szczerze uczestniczyć w popieraniu kandydata SLD, nie pozostaje nic innego, jak „odrobić pracę domową” najlepiej, jak potrafimy.

Jakie atuty ma Szmajdziński? Jest przystojny, jak J.F. Kennedy. Mówiąc jednak poważnie, ze Szmajdzińskim współpracuję od kilku lat. Byliśmy w jednym rządzie i w Radzie Ministrów obserwowałem jego sposób pracy i zaangażowanie w wiele spraw. Spore też są jego kompetencje w zakresie polityki zagranicznej i funkcjonowania struktur europejskich, gdyż w Sejmie jako wicemarszałek odpowiadał za nasze relacje ze światem.

Pełny wywiad: Polskatimes.pl

Fakty 24 | Świat

Militarna Barbie walczy o Anglię

Camilla Long
„The Times”

22-letnia Katrina Hodge nie wygląda na osobę, która gołymi rękami powaliła Irakijczyka na ziemię. W czarnej sukience i butach na wysokich obcasach obecna Miss Anglii wygląda na kobietę, która miałaby kłopoty z uciszeniem jazgotliwego chihuahua.

Słowo „powaliła” nie podoba się jej. – Niech pani go nie używa – mówi w jöhannesburskim hotelu Hyatt, gdzie odbył się finał konkursu na Miss Świata. – W armii obowiązuje termin „środki przymusu bezpośredniego”. Jak pani napisze „powaliła”, to wyjdę na brutalkę.

Rzeczony powalenie odbyło się w 2005 r. w Iraku w Basrze. Starsza szeregowka Hodge jest bowiem nie tylko królową piękności, ale też żołnierzem służby czynnej stacjonującym w Aldershot, hrabstwo Surrey. Na Bliski Wschód wysłano ją jako 18-letnią dziewczynę. Jak mówi, szybko dojrzała, m.in. dzięki takim doświadczeniom jak to: – Któregoś dnia mieliśmy wypadek i samochód obrócił się trzy razy przez dach. Kiedy odzyskaliśmy przytomność, okazało się, że jakiś Irakijczyk zabrał nam broń.

Potem szybka akcja: „palnęła” wroga, obezwładniła go i odebrała broń, ratując życie kolegom, za co otrzymała pochwałę. – To nie było nic szczególnego, jesteśmy szkoleni z takich rzeczy. Zarzeka się, że nie jest z natury agresywna. Zdarzyło jej się kogoś zabić? – Nie mogę o tym rozmawiać. A jak się czuje, kiedy strzela? – Na to też nie chce odpowiadać. Ale niech pani spróbuje paintballu. To to samo.

Coinne królowe piękności sądzą o jej militarnej karierze? Hodge, która od lat brała udział w konkursach piękności i w ub. miesiącu koronowano ją na Miss Anglii, przez ostatnie sześć tygodni jeździła po RPA z innymi pretendentkami, biorąc udział w bankietach i otwierając schroniska dla pingwinów – sesji paintballu nie było.

– Dziewczyny podchodzą i pytają, „Miss Anglii (jest nas 120, a łatwiej jest zapamiętać kraj



Katrina Hodge jako żołnierka też jest piękna

niż imię, więc tak się do siebie zwracamy), to prawda, że jesteś żołnierzem?”. To dla nich szok.

Szokujące jest też jej upodobanie do różowego koloru. Sześć lat temu przyjechała do jednostki z różowymi walizkami, więc zaczęli na nią mówić Combat Barbie. – Ale na służbie nie noszę makijażu. Jestem profesjonalna. Kiedy już się odpicuję, wszyscy wytrzeszczają gały. Hodge trzy razy ubiegała się o angielską koronę piękności i zdobyła kolejno trzecie, drugie i pierwsze miejsce!

W armii bez szemrania dali jej 6-tygodniową przepustkę, żeby mogła pojechać na wybory do RPA. Miała jednak tylko jeden dzień na przygotowanie się do konkursu. Pojechała do miasta, żeby kupić wszystkie sukienki o rozmiarze osiem, jakie się nawinęły, a kilka pożyczyla.

Jest normalną dziewczyną, która za jakieś 10 lat chce mieć dom, męża i dzieci. Teraz Hodge negocjuje z przełożonymi półroczny urlop, żeby mogła jeździć po kraju jako Miss Anglii i... głosić pokój na świecie.
Tum. TB

Z tajnych dokumentów, do których dotarł „The Times”, wynika, że Teheran pracuje nad ostatnim, kluczowym elementem składowym bomby jądrowej

Iran o krok od atomu

Catherine Philip
„The Times”

„The Times” dotarł do ściśle tajnych dokumentów, z których wynika, że Iran pracuje właśnie nad ostatnim, kluczowym elementem składowym bomby jądrowej.

Uwagi i notatki dotyczące najbardziej wrażliwej kwestii programu nuklearnego tego kraju opisują czteroletni program prowadzenia testów inicjatora rozpadu reakcji łańcuchowej. To element bomby bezpośrednio odpowiedzialny za detonację. Według ocen zachodnich wywiadów dokumenty pochodzą z początku 2007 r. Cztery lata wcześniej – jak sądzono – Iran miał zawiesić prace nad swoim programem nuklearnym. Za tymi tajnymi planami Iranu stoi Mohsen Fakhrizadeh. „The Times” dotarł do dokumentów podpisanych przez tego człowieka, z których po raz pierwszy wynika, że jest on szefem specjalnego zespołu, który zajmuje się wdrażaniem zaawansowanych technologii. Pod tą niewinną nazwą kryje się irański program budowy broni nuklearnej.

Fakhrizadeh jest profesorem fizyki i byłym oficerem elitarniej Gwardii Strażników Rewolucji. Ten lojalny człowiek reżimu nie ma prawa opuszczać Iranu, a jego zagraniczne konta są zablokowane.

– Nasze prace nie powinny być prowadzone ani prezentowane w innych ośrodkach naukowych, musi je prowadzić zaufany personel w ramach naszych zakładów – głosi jedna z notatek



Milicja Basdżi i Strażnicy Rewolucji utrzymują reżim w Iranie.

tego tajnego zespołu.

Fedat, bo tak jest nazywany ten zespół czy też organizacja, jest kontynuacją cywilnego programu jądrowego, jaki pod koniec lat 90. ubiegłego wieku po wyczerpującej wojnie z Irakiem i śmierci ajatollaha Chomeiniego zamieniono na program wojskowy.

W ub. tygodniu źródło w jednym z wywiadów państw azjatyckich potwierdziło „The Times”, że władze jego kraju uważają, iż prace nad inicjatorem rozpadu reakcji łańcuchowej zaczęto już w początkach 2007 r. Szczególną uwagę miano poświęcać konstrukcji owego inicjatora.

W poświęconych technologii fragmentach dokumentów znajduje opis źródła tego elementu. Jest nim tlenek deuteru. Zdaniem ekspertów nie ma możliwości innego użycia tego typu tlenku oprócz jednego – przy konstrukcji bomby atomowej jako elementu wzmac-

nającego reakcję łańcuchową. Ten sam składnik wykorzystano przy konstrukcji pakistańskiej bomby jądrowej. A to stamtąd Iran miał uzyskać swoje plany konstrukcyjne.

– Iran może twierdzić, że chodzi o cele cywilne, ale nie ma możliwości wykorzystania tlenu deuteru w tego typu pracach. To silna wskazówka, że chodzi o prace nad bronią atomową – mówi David Albright, fizyk i szef waszyngtońskiego Instytutu Nauk i Bezpieczeństwa Międzynarodowego (ISIS). Albright już przedtem dokonywał analiz setek stron dokumentów związanych z irańskim programem nuklearnym.

Dokumenty, do których dotarł „The Times”, oglądali specjaliści z agencji wywiadowczych kilku krajów. Wśród nich eksperci z Wielkiej Brytanii. Źródło w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) potwierdziło, że agencja jest w po-

siadaniu tych dokumentów.

– Nie komentujemy doniesień wywiadowczych, ale wielokrotnie mówiliśmy o naszych obawach związanych z irańskim programem nuklearnym. Ujawnione dokumenty, jeśli są autentyczne, każą postawić pytania w kwestii intencji Iranu – mówi rzecznik brytyjskiego resortu spraw zagranicznych.

Ujawnienie tajnych dokumentów zbiega się z obawami opinii międzynarodowej dotyczącymi projektu nuklearnego Iranu. Teheran uparcie twierdzi, że prace służą tylko i wyłącznie celom cywilnym. Chodzi o energię jądrową. Krytycy twierdzą jednak, iż prawdziwe intencje są zupełnie inne – wykorzystanie technologii do produkcji bomby atomowej.

Publikacja dokumentów wzmocni nacisk na ONZ w celu wprowadzenia ostrzejszych sankcji wobec Iranu. Sprawa stanie na wokandzie w tym tygodniu. Ale ostatnie przecieki wykrystają też jastrzębie w Izraelu i USA. Politycy ci opowiadają się za przyjęciem strategii wyprzedzającego uderzenia na irańskie instalacje nuklearne – zanim kraj ten skonstruuje pierwszą nuklearną głowicę bojową. Wstrząsająca konkluzja brzmi: O ile to wszystko zaczęło się w początkach 2007 r., jest powód do wypowiedzenia wojny.

– Jeśli Iran pracuje nad bronią nuklearną, nie ma możliwości dyplomatycznego rozwiązania problemu – oświadczył Mark Fitzpatrick z Międzynarodowego Instytutu Studiów Strategicznych (IISS) w Londynie.
Tum. TB

OGŁOSZENIE

0391917/00

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 193, poz. 1194 ze zm.) oraz art. 38 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199 poz. 1227), podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek złożony w dniu 14.09.2009 r. przez Zarząd Województwa Pomorskiego reprezentowany przez pełnomocnika dr. Arseniusza Finstera – Burmistrza Miasta Chojnice, w dniu 8.12.2009 r. Wojewoda Pomorski wydał decyzję, znak: WI.II/GK/7119/18-09/14/09 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Budowa ronda na skrzyżowaniu ulic: ul. 14 Lutego, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Aleja Brzozowa, w Chojnicach”

Jednocześnie, zgodnie z art. 11f ust. 4 ww. ustawy zawiadamiam, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Okopowa 21/27, w pokoju nr 352 (tel. 58 30-77-483), w godzinach od 8.00 do 15.00, w terminie czternastu dni od dnia ukazania się obwieszczenia, od poniedziałku do piątku.

OGŁOSZENIE

0391436/00

Zarząd LWSM „MORENA” z siedzibą w Gdańsku, ul. Migowska 77 A, tel. 058 341-40-63/65

zaprasza do składania ofert na usługi:

wykonywania dezynsekcji, deratyzacji, dezynfekcji w zasobach spółdzielni w 2010 roku.

Więcej informacji: www.morena.com.pl

Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni do dnia 30.12.2009 r. godz. 14.00.

Zarząd LWSM „Morena” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru wykonawcy lub unieważnienie przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE

0392605/00

Zarząd LWSM „MORENA” z siedzibą w Gdańsku, ul. Migowska 77 A, tel. 058 341-40-63/65 zaprasza do składania ofert na usługi: **wywóz nieczystości bytowo-komunalnych pochodzących z nieruchomości będących w zasobach LWSM „Morena” w podziale na siedem zadań.**

Więcej informacji: www.morena.com.pl

Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni do dnia 30.12.2009 r. godz. 14.00.

Zarząd LWSM „Morena” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru wykonawcy lub unieważnienie przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE

0391329/00

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Żabianka”, 80-344 Gdańsk, ul. Gospody 10

ogłasza przetarg ofertowy na:

Wykonanie następujących prac w zasobach naszej spółdzielni w 2010 roku:

1. Koszenie trawników
2. Cięcie krzewów
3. Wycinkę drzew oraz redukcję koron

Warunki szczegółowe zawarte są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, które można nabyć w siedzibie spółdzielni, pok. nr 12 w cenie 30 zł + VAT.

Szczegółowe informacje udzielane będą pod numerem telefonu (058) 557-69-30 wew. 128 od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 15.00.

OGŁOSZENIE

0391921/00

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 193, poz. 1194 ze zm.) oraz art. 38 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199 poz. 1227), podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek złożony w dniu 15.09.2009 r. przez Zarząd Województwa Pomorskiego reprezentowany przez pełnomocnika dr. Arseniusza Finstera – Burmistrza Miasta Chojnice, w dniu 10.12.2009 r. Wojewoda Pomorski wydał decyzję, znak: WI.II/GK/7119/19-09/15/09 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Rozbudowa ulicy 14 Lutego od skrzyżowania z aleją Matki Boskiej Fatimskiej do placu Piastowskiego w miejscowości Chojnice”

Jednocześnie, zgodnie z art. 11f ust. 4 ww. ustawy zawiadamiam, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Okopowa 21/27, w pokoju nr 352 (tel. 58 30-77-483), w godzinach od 8.00 do 15.00, w terminie czternastu dni od dnia ukazania się obwieszczenia, od poniedziałku do piątku.

Kazimierz Netka
Pomorze

– Z szacunkowych analiz wynika, że liczba turystów, którzy w bieżącym roku odwiedzili nasz region, będzie tylko nieco niższa od liczby zanotowanej w 2008 roku – ocenia Marta Chełkowska, dyrektor Departamentu Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, prezes zarządu Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. – W zesz-

Czy budownictwo może być kołem zamachowym pomorskiej gospodarki i pokierować ją w kierunku rozwiniętych regionów Europy? Czy minus może się zamienić w plus – a wieloletnie zaniedbania w inwestycjach budowlanych i mieszkaniowych zmobilizują pomorskie firmy?

Pomorska Kronika Biznesu
na antenie TVP Gdańsk we
wtorki o 18.40 i w środy o 16.55

● 13-14.12.2009 r.

Kupno/sprzedaż Kantor „Green”
waluty tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz
przy Manhattan, Wrzeszcz PKP, Wrzeszcz
Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena
Carrefour, Rumia Auchan

USD	278/290
EUR	406/424
SEK	40,0/40,5
GBP	451/466
CHF	268/278
Kantor „Max”, Gdańsk Jagiellońska 36D	
USD	278/290
EUR	406/424
SEK	40,0/40,5
GBP	451/466
CHF	268/278

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, CHF - frank szwajcarski
 ▲ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego, ▲ - wzrost ceny w stosunku do dnia poprzedniego, ● - bez zmian za 100 jednostek

tym roku wypoczywało u nas 4,5 miliona osób, wśród nich 800 tysięcy cudzoziemców. Pomorskie zajmuje pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby przyjętych tak zwanych długookresowych turystów, goszczących u nas co najmniej tydzień. Mamy jedną z największych w kraju baz noclegowych 131 hoteli. W ostatnim roku powstało 10 nowych. Osiągnięcia te stały się możliwe dzięki skutecznej promocji na przykład w internecie, gdzie o atrakcjach Pomorskiego informujemy na portalu www.shopandsee.eu. Został nagrodzony w konkursie „Złote Formaty”. W dowód uznania dobrej współpracy Pomorska Regionalna Organizacja Turystyczna otrzymała od przedstawicieli branży, czyli od Polskiej Izby Turystyki – „Globus”. Mielśmy bardzo dobre stoisko na targach Tour Salon w Poznaniu i zdobyliśmy za nie trofeum.

Euro	Dolar	Frank szwajc.	Funt
Kurs 4.1726	Kurs 2.9237	Kurs 2.7393	Kurs 4.8316
Zmiana +0,24	Zmiana +0,02	Zmiana +0,31	Zmiana +0,38
			
WIG20	CAC40	DOW JONES	DAX
4.8316	4.8316	4.8316	4.8316

Giełda

Fundusz	Wartość jednostki uczestnictwa	Roczna stopa zwrotu	Spółka	Kurs zamknięcia	Zmiana w proc.	Spółka	Kurs zamknięcia	Zmiana w proc.
Akcyj			BAPRO	2,71	0,4	KRAKACHEM	3,09	-1,9
Arka Akcji	35,26	51,92	BORCET	0,60	0,0	KREDYTB	11,72	0,0
BPH Akcji Dynamicznych Spółek (sub.)	44,07	36,31	BRMAGONA	1,19	0,0	KREDYTBI	12,11	0,1
BPH F Akcji (sub.)	217,59	29,16	KROZATAV	2,61	2,8	KREZTUS	1,12	-1,7
ING Akcji	235,97	24,99	14ZACH	1,23	0,8	KREZTUS	58,00	-0,1
ING Akcji Plus (sub.)	94,67	24,88	ABNSOLID	8,38	-0,2	LCOSUP	1,70	0,0
ING FIO SiM Spółek	150,51	16,14	ARPL	1,37	0,0	LENA	1,76	0,0
ING Selekt. Plus (sub.)	78,83	39,91	ACE	1,20	0,0	LENTEX	29,90	-3,1
ING SFIO Akcji 2	259,22	23,63	ACTION	13,95	5,1	LOTOS	31,68	1,2
LM Akcji FIO	239,21	27,64	ADIVADIS	0,36	0,0	LPT	159,00	2,6
Millennium Akcji (sub.)	194,59	27,81	AGORA	1,48	0,0	LSISTO	1,00	-0,3
Opera Universa.pl (sub.)	10,84	17,19	ALCHEMIA	6,51	0,0	LUABA	0,91	1,1
Pioneer Akcji Polskich FIO	31,81	36,29	ALMA	23,89	1,1	MAGELLAN	37,00	0,8
Pioneer MiS Sp. Ryń. Pol.	10,67	42,27	AMGRA	6,42	0,3	MAKARONPL	5,60	0,0
PKO Akcji FIO	271,62	23,32	AMPL	16,81	-7,5	MAKRIUM	2,17	-1,3
Skarbiec Akc. (sub.)	265,26	27,61	AMST	3,20	-0,1	MANIPOL	15,45	0,5
Unikورونا Akcje (sub.)	159,85	39,44	AMSTRE	74,10	0,1	MCI	5,35	0,4
Akcyj Zagranicznych			ANAT	3,87	-2,8	MCLOGIC	31,49	0,0
Arka Akcji Srod. i Wschod. Europy FIO	41,94	87,30	APART	16,00	-1,1	MEDETEL	9,00	0,0
Arka Rozwoju NE FIO	35,94	92,32	APOLAS	17,00	0,0	MENKWA	14,00	0,0
BPH Akcji Europy Wschodzącej (sub.)	65,97	38,10	ARCTIC	15,10	-0,8	MERCH	19,00	0,0
ING Srod.euro. Bud. i Nier. Plus (sub.)	66,97	51,93	ARCUS	6,18	-0,1	MIDAS	8,79	0,8
ING Srod.euro. Sekt. Finans. Plus (sub.)	67,81	60,69	ARMATURA	2,76	-0,7	MIESZKO	2,57	-0,4
ING Srod.euro. SiM Spółek Plus (sub.)	67,84	58,06	ARTRUBA	14,84	0,0	MILLENIUM	4,80	0,8
Pioneer Ak. R. Dal. Wsch.	8,35	35,99	ASBIS	3,90	-0,0	MINIBU	7,85	0,0
Pioneer Akcji Amerykańskich FIO	48,65	14,79	ASSECOPS	8,00	0,4	MISPOL	4,87	-0,7
Pioneer Akcji Europejskich FIO	29,77	24,46	ASSECOPD	62,50	0,8	MMPPL	7,81	0,0
Pioneer Akcji Europy Wschodniej (sub.)	5,91	58,87	ASSECOSD	22,30	1,4	MNI	4,25	0,0
Pioneer MiS R. Roz. (sub.)	5,88	25,11	ASTASIA	44,90	5,4	MNI	4,25	0,0
Pioneer R. Wsch. (sub.)	8,30	59,62	ATANIAPL	4,95	1,0	MOSTALP	1,75	4,4
Pioneer Akcji NE FIO	96,70	38,12	ATANIAPL	4,95	1,0	MOSTALP	1,75	4,4
PKO Amerykańskich Akcji (sub.)	73,74	23,94	ATLANTIS	2,06	-1,3	MOSTALPC	55,00	0,2
PKO Malaych Sp. Japońskich JPY (sub.)	484,94	7,19	ATLAS	9,07	-0,1	MOSTALW	64,00	0,0
Skarbiec Top Funduszy Akcji	127,28	31,31	ATM	9,07	-0,1	MOSTALZ	4,10	0,0
UniAkcie NE (sub.)	84,73	52,18	ATMGUPA	3,93	1,8	MUZA	7,58	-0,3
Papierów Dłużnych			ATNGUPA	3,93	1,8	MWTRADE	3,58	-1,3
Arka Obl.	15,35	7,79	ATNGUPA	3,93	1,8	NAFTA	21,50	2,0
BPH Obligacji 1 (sub.)	227,44	15,35	ATNGUPA	3,93	1,8	NEFTES	23,50	0,0
BPH Obligacji 2 (sub.)	2653,15	17,95	ATNGUPA	3,93	1,8	NEFTES	23,50	0,0
ING Obl. Plus (sub.)	116,26	43,71	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
ING SFIO Obligacji 2	182,82	15,35	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
KBC Papierów Dłużnych (sub.)	160,41	4,47	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
LM Obligacji FIO	211,25	3,33	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Opera Avista.pl	13,20	9,45	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Lokacyjny (sub.)	12,61	9,08	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Obligacji Dolarowych FIO	38,97	9,62	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Obligacji Dolarowych Plus FIO	42,65	50,87	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Obligacji Europejskich Plus FIO	47,65	14,40	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Obligacji FIO	291,08	5,87	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Obligacji Plus FIO	42,92	8,47	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
PKO Obligacji Długoterminowych FIO	144,39	12,66	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
PKO Obligacji FIO	218,54	11,85	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Skarbiec Obligacji (sub.)	215,15	3,63	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Unikورونا Obligacje (sub.)	237,96	9,82	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Rynku Papiernego			ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Arka Och. Kap.	23,67	7,59	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
BPH Skarbowy (sub.)	29,01	7,39	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
ING Got. Plus (sub.)	114,24	5,89	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
KBC Gamma SFIO	181,41	6,56	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
KBC Pieniężny (sub.)	141,75	6,60	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
LM Pieniężny FIO	215,58	3,66	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Millennium Pieniężny (sub.)	143,57	4,93	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Pieniężny FIO	153,38	6,29	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Skarbiec-Kasa (sub.)	275,88	4,99	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Unikورونا Pieniężny (sub.)	156,68	8,05	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
UniWBID SFIO	1403,50	5,66	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Stabilnego Wzrostu			ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Arka	24,83	24,52	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
BPH FIZ Bezpieczna Inwestycja 4	112,53	13,33	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
BPH FIZ Bezpieczna Inwestycja 5	113,23	9,14	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
BPH Stabilnego Wzrostu (sub.)	14,50	24,89	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
ING FIO Stabilnego Wzrostu	201,30	11,99	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
ING Plus (sub.)	108,11	11,80	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
ING DOKO 90 (sub.)	104,05	5,56	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
KBC Dalemakowski FIZ	102,95	15,44	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
KBC Index Świat. Nieruchomości FIZ	90,06	5,21	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
KBC Plus FIZ	93,80	-1,94	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Millennium Stabilnego Wzrostu (sub.)	122,39	10,53	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer SFIO Telekomunikacji Polskiej	20,79	16,21	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Stabilnego Wzrostu FIO	205,72	17,45	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Zabeb. Rynku Polskich SFIO	9,82	28,83	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
PKO Stabilnego Wzrostu FIO	115,65	10,25	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
PKO Stabilnego Wzrostu Plus (sub.)	100,09	8,48	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Skarbiec III Fil. (sub.)	123,82	11,16	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Skarbiec Ochrony Kapitału (sub.)	125,64	6,04	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Zrównoważony			ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Arka	25,90	33,92	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
BPH Aktywnego Zarządzania (sub.)	1,98	25,32	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
ING FIO Zrównoważony	233,03	16,29	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
ING Plus (sub.)	98,81	15,68	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
LM Zrównoważony Srod.euro.FIO	229,56	15,04	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Millennium Zrównoważony (sub.)	153,62	15,54	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer DiW Rynku Chińskiego (sub.)	12,42	40,02	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Wzrostu Mix 60 (sub.)	9,14	17,94	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Pioneer Zrównoważony FIO	148,33	25,35	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
PKO Strategicznej Allokacji SFIO	82,52	14,47	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
PKO Zrównoważony FIO	107,12	11,36	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Skarbiec-Waga (sub.)	260,38	18,05	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Unikورونا Zrównoważony (sub.)	241,64	22,87	ATNGUPA	3,93	1,8	NETIA	4,29	5,5
Wycena jednostek uczestnictwa publikowanych przez TFI w dniu poprzednim. W przypadku niektórych funduszy dane sprzed dwóch dni								

Wycena jednostek uczestnictwa publikowanych przez TFI w dniu poprzednim. W przypadku niektórych funduszy dane sprzed dwóch dni

ŹRÓDŁO: NOTORIA

Opinie

Dobra chwila dla żużla

Waldemar Gabis
szef działu Sport

Żużel to jedna z najbardziej pasjonujących dyscyplin sportowych. Przynajmniej w Polsce. Na ligowych meczach od lat trybuny zapelniają się tysiącami kibiców, rozentuzjzmowanych ściganiem motocyklistów jeżdżących po zamkniętym torze tylko w lewo. Podobnie jest w Gdańsku, w którym przed laty mieliśmy wielu wspaniałych zawodników. Nazwiska Zenona Plecha, Zbigniewa Podleckiego czy Henryka Żyty (właśnie ukazała się książka o Panu Henryku, który jednak nie był na sobotniej promocji tego wydawnictwa, bo zachorował – życzymy szybkiego powrotu do zdrowia) znają wszyscy fani speedwaya, nie tylko w naszym regionie.

Historia żużla w Gdańsku ma swoich bohaterów. Gorzej jest z teraźniejszością. Przez ostatnie 10 lat nie udało się w grodzie nad Motławą stworzyć wielkiej drużyny. W tym roku gdański zespół – po raz kolejny w ostatniej dekadzie – spadł z ekstraklasy. Dlaczego tak się stało? Powody podstawowe są dwa. Po pierwsze, sponsorzy dość późno deklarowali chęć współpracy, przez co większość zawodników związała się wcześniej z innymi klubami i nie było w kim wybierać. Po drugie, żużel to sport nieobliczalny i nigdy nie wiadomo, czy zakontraktowani zawodnicy nie zawiodą (w tym sezonie kimś takim był świetny Duńczyk Hans Andersen) lub nie ulegną kontuzji, która na długie tygodnie wykluczy ze startów (w Lotosie był nim Martin Vaculik).

Dziś gdański klub ogłosi, kto będzie jeździł w jego barwach w przyszłym roku, jaki będzie budżet, jakie sobie stawia cele. W przeszłości takie newsy wpływały na światło dzienne dopiero na kilka tygodni przed rozpoczęciem sezonu. I to jest bardzo dobra informacja dla fanów żużla w Gdańsku. Bo oznaczać może tylko jedno: klub doszedł do porozumienia z głównym sponsorem – Grupą Lotos – w sprawie finansowania. Dzięki temu będzie więcej czasu na przygotowanie solidnej drużyny, która w 2010 roku wywalczy ponowny awans do ekstraklasy, a potem stanie na podium mistrzostw Polski.

JULIAN BOHDANOWICZ

IDA ŚWIĘTA!



OGŁOSZENIE



Najlepszy sposób na przygotowanie do egzaminu po gimnazjum?
Nie truć się dłużej, niż kilkanaście minut dziennie.

Kalendarze gimnazjalisty wyznaczają właściwy rytm nauki.
Rozsądnie dawkuje wiedzę. Dobrze przygotowują do egzaminu.

Polska THE GLOBE TIMES

Adres redakcji Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, tel. 58 300 33 00, faks 58 300 33 03
Redaktor naczelny POLSKA Dziennik Bałtycki:
Maciej Wośko, 58 300 33 00, m.wosko@prasa.gda.pl
Zastępcy redaktora naczelnego Mariusz Szmicka, m.szmicka@prasa.gda.pl, 58 300 33 05,
Tomasz Kubik, 58 300 33 32 t.kubik@prasa.gda.pl
Sekretarz redakcji Jarosław Popek, 58 300 33 21, j.popek@prasa.gda.pl
Wydarzenia Wioletta Kąkowska, 58 300 33 60, w.kakowska@prasa.gda.pl
Trójmiasto Aleksandra Dylejko, 58 300 33 99, a.dylejko@prasa.gda.pl
Pomorze Bogdana Wachowska, 58 300 33 33, b.wachowska@prasa.gda.pl

Opinie i Magazyny Lech Parell, 58 300 33 04, l.parell@prasa.gda.pl, Dariusz Szreter, 58 300 33 51, d.szreter@prasa.gda.pl
Kultura Jarosław Zalesiński, 58 300 33 43, j.zalesinski@prasa.gda.pl
Sport Waldemar Gabis, 58 300 33 73, w.gabis@prasa.gda.pl
Poradniki i Dodatki Kamila Buźniak, 58 300 33 40, k.buzniak@prasa.gda.pl
Łączność z Czytelnikami 58 300 33 41
INFOLINIA 801 15 00 39, opinie@prasa.gda.pl
Graficzny Henryk Jursz, 58 300 33 10, h.jursz@prasa.gda.pl
Foto Kamila Benke, 58 300 33 22, k.benke@prasa.gda.pl

Redaktor prowadzący
Aneta Topczewska

BYTÓW 59 822 79 45, CHOJNICE 52 396 53 94, CZŁUCHÓW 59 834 58 41, GDYNIA 58 660 65 00, ELBLĄG 55 232 69 64, 55 232 69 64, KARTUZY 58 685 47 24, KOŚCIERZYNA 58 680 17 60, KWIDZYN 55 262 40 40, LĘBORK tel./faks 59 863 50 66, MALBORK 55 270 23 01, MIASTKO 59 857 87 81, NOWY DWÓR GDAŃSKI 55 246 93 20, PRUSZCZ GDAŃSKI 58 682 23 25, PUCK 58 673 01 03, RUMIA 58 572 03 59, 058 572 02 13, SŁAWNO 59 810 62 77, SŁUPSK 59 848 17 42, faks 59 848 17 49, Sopot 58 550 42 38, STAROGARD GDAŃSKI 58 560 11 70, faks 58 560 11 75, SZTUM 55 239 40 80, faks 55 239 40 83, TCZEW 58 530 41 07, faks 58 530 41 06, WEJHEROWO 58 677 25 59, faks 58 677 25 59

REDAKCJA OGÓLNOPOLSKA
Adres ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 42 00, faks 22 201 42 01
Redaktor naczelny Paweł Fajfara
Zastępcy redaktora naczelnego Paweł Siennicki, Wojciech Rogacini
Sekretarz redakcji Anna Godlewska, Adam Buła (regiony)
Kraj i opinie Andrzej Godlewski 22 201 42 90
Komentator Michał Karnowski 22 201 42 21
Pieniądze i poradniki Paweł Rożyński 22 201 42 59
Świat i nauka Adam Synowiec 22 201 42 70
Kultura p.o. Piotr Radecki 22 201 42 80

Sport Robert Zieliński 22 201 43 10
Miało Tomasz Krzyżak 22 201 42 95
Foto Sylwia Dąbrowa 22 201 42 20
Internet Rafał Badowski 22 201 43 56
Korekta Konrad Ziółek 22 201 43 30
Projekt graficzny Matt Brown, Neville Brody
Projekty Milenium Piotr Butlewski 22 201 43 98
Polskie Badania Czytelnictwa Nakład Kontrolowany ZKOP. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

WYDAWCA
Polskapresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes Prasy Bałtyckiej Jakub Krezymon, 58 300 31 00
Biuro reklam Justyna Bilewska, 58 300 32 00
Marketing Gabriela Gusztyń-Popławska, 58 300 31 68
Kolportaż Grzegorz Skrzypkowski, 58 300 36 55
Biuro koniunktury 58 301 27 61 (w godz. 10-17)
Prenumerata infolinia 58 300 36 94, 58 300 36 55, 58 300 36 10, 58 300 36 22, 58 300 36 97 Prenumeratę można także zamówić za pośrednictwem urzędów pocztowych i w internecie e-wydanie: online.dziennikbaltycki.pl
DRUK Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka, ul. Poleże 3, 58 300 37 00, faks 58 300 37 03,
Dyrektor Janusz Śliwinski.
Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka Sp. z o.o. należy do Grupy Wydawniczej Polskapresse
Adres Polskapresse Sp. z o.o., ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 41 00, faks 22 201 41 16

Senator Romaszewski: skończmy z manipulowaniem i ogłupianiem społeczeństwa

Nasza opinia publiczna wydaje dziwne oceny

Z wicemarszałkiem Senatu Zbigniewem Romaszewskim rozmawia Anna Gwozdowska

Jak Pan ocenia opublikowanie przez „Super Express” materiałów kompromitujących senatora Krzysztofa Piesiewicza? To wyjątkowo przykra sprawa. Krzysztof Piesiewicz ma do siebie mnóstwo pretensji i słusznie, ale ta publikacja była narzędziem szantażu.

Wcześniej senator zgodził się zapłacić szantażystom.

Poddawał się szantażowi, co też oczywiście było błędem, właśnie po to żeby uniknąć takiej publikacji. Media podjęły w tym przypadku działania pomocnicze wobec szantażystów.

„Super Express” szantażował senatora Piesiewicza?

„Super Express” rozmawiał z senatorem Piesiewiczem i miał pełną świadomość, że wszystko to jest dziełem szantażu, że publikuje materiały przestępcze. Nie należy wspierać przestępców. Jakaś moralność chyba jeszcze obowiązuje.

Opinia publiczna nie miała prawa się o tej sprawie dowiedzieć?

Nie jestem do końca pewien, czy na przykład fakt defekacji senatora jest akurat niezbędną informacją dla opinii publicznej.

Sprawa dotyczy jednak osoby publicznej. Opublikowane zdjęcia burzą, jak widać, fałszywy wizerunek powszechnie uznawanego autorytetu.

Nie ma wątpliwości, że tak jest i dlatego Krzysztof Piesiewicz próbował jakoś ten swój błąd ukryć. Dlatego płacił szantażystom. Ale to nie oznacza, że media mogą wykorzystywać materiały powstałe na drodze przestępstwa.

Dlaczego Piesiewicz pozwolił się tak długo szantażować?

To jest coś, czego ja osobiście nie rozumiem. To pewna słabość charakteru. Krzysztof zawsze miał artystyczną wrażliwość. Charakteryzowała go pewna miękkość. To nie był typ twardego polityka i działacza, tylko raczej twórcy.

Jako dawny opozycjonista musiał jednak pamiętać, że organizowanie prowokacji z udziałem kobiet i narkotyków to stare

ubeckie metody działania.

A jednak o tym zapomniał. Krzysztof powinien też pamiętać o doświadczeniach z Anastazją P., która niewątpliwie była opłacana i wybierała określone cele. Ale takie rzeczy łatwo się zapomina. Kiedy byłem w Moskwie i mieszkalem w nieistniejącym już hotelu Rassija, zaczęły się wokół mnie pojawiać jakieś panienki. Następnego dnia wyniosłem się do ambasady, żeby nie sprokurowano prowokacji z moim udziałem.

Czy za szantażowaniem senatora Piesiewicza może stać jakaś grupa przestępcza? Niektórzy politycy sugerują, że innym także próbowano podsuszać jakieś kobiety. Słyszałem sugestie, że funkcjonuje jakaś szajka, która wykorzystuje polityków. Padły nawet nazwiska, ale nie mam w tej sprawie istotnych informacji. To może być równie dobrze kompletna bzdura. W każdym razie to jest zadanie dla prokuratury albo nawet dla ABW, bo sprawa dotyczy jednak polityków i ewentualnych zagrożeń dla państwa.

Komu mogło zależeć na skompromitowaniu senatora?

Nie wiem. Może chodziło tylko o żądę zysku. To się opłacało, bo trafili na ofiarę, które była dość podatna na szantaż.

W mediach pojawiły się też sugestie, że opór senatora przeciw ujawnianiu tak zwanych danych drażliwych, dotyczących życia prywatnego, z zasobów IPN, to nie przypadek.

Ale my w senackiej komisji byliśmy w tej sprawie zgodni. Uważaliśmy, że dokumenty dotyczące kwestii obyczajowych, zdobyte w drodze przestępczej przez Służbę Bezpieczeństwa, nie powinny być ujawnione. Podobnie „Super Express” nie powinien się posługiwać dokumentami zdobytymi w drodze przestępstwa. Jestem taki staroświecki. Uważam, że istnieje granica wolności, której nie należy przekraczać.

Ale czy takie postawienie sprawy nie zagraża bezpieczeństwu państwa? Szantaż może przecież dotyczyć osób decydujących o kwestiach dla Polski strategicznych. Jeśli mamy do czynienia z taką sytuacją, to ingeruj służby. Tak było w przypadku brytyjskiego ministra obrony Profumo, który musiał podać się do dymisji, kiedy się okazało, że jego kochanka spotyka się z rezydentem

KGB. Ale publikowanie zdjęć Profumo z kochanką nie było wtedy potrzebne.

Pod warunkiem że służby stają na wysokości zadania. Tymczasem media są właśnie powołane do informowania.

Nie zawracajmy sobie głowy. Jakie to realizowanie praw obywatelskich. W całej tej sprawie nie chodzi o informowanie, ale o zwiększenie nakładu. Skończmy z tą hipokryzją. Chodzi o kasę. Nie zauważyłem, żeby dziennikarze „Super Expressu” pytali jakiegokolwiek senatora o to, jak głosuje w poszczególnych kwestiach, mimo że wyniki głosowań mogą być dużo bardziej niebezpieczne dla społeczeństwa niż zachowanie pana Piesiewicza. Możemy narażać państwo na niebezpieczeństwo i powodować korupcję, ale to jest ostatnia rzecz, o którą się nas pyta. „Super Express” zainteresował się wczoraj tym, dlaczego przejechałem 76 tysięcy kilometrów służbowym samochodem. A ja prowadzę działalność interwencyjną i dlatego podróżuję po całej Polsce. Ale dziennikarzy „Super Expressu” to nie obchodzi. To czysty, niski populizm.

Czy senator Piesiewicz stanie teraz przed senacką komisją regulaminową?

Nie, ponieważ złożył mandat. Komisja musi teraz sprawdzić, czy zrobił to zgodnie z wymogami prawa. Potem to już sprawa prokuratury i ewentualnie sądu. Moim zdaniem skończy się jednak na umorzeniu.

Krzysztof Piesiewicz wróci do polityki?

Oceny opinii publicznej bywają bardzo różne. Nie udaje się na przykład odwołać ewidentnych przestępców korupcyjnych w samorządzie w Piotrkowie i Gorzowie, a usiłuje się odwołać, nie wiadomo z jakich powodów, prezydenta Łodzi Jerzego Kropiwnickiego. Nie mam pojęcia, czym kieruje się w Polsce opinia publiczna, w co chce się angażować, a w jakich sprawach chce mieć po prostu święty spokój.

Czy sprawa senatora Piesiewicza zmieni w jakiś sposób polską scenę polityczną?

Ja mam osobiście nadzieję, że kiedyś ustanie wreszcie ogłupianie społeczeństwa i manipulowanie nim. W tle afer hazardowej i stoczniowej media stwarzają fakty w ogóle społeczeństwu niepotrzebne, ale za to dostatecznie sensoryjne, żeby przyciągnąć uwagę. Chodzi chyba o to, żeby Polacy nie zajmowali się zagrożeniami rzeczywiście istotnymi, tylko sprawami zupełnie drugorzędnymi.

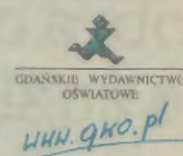
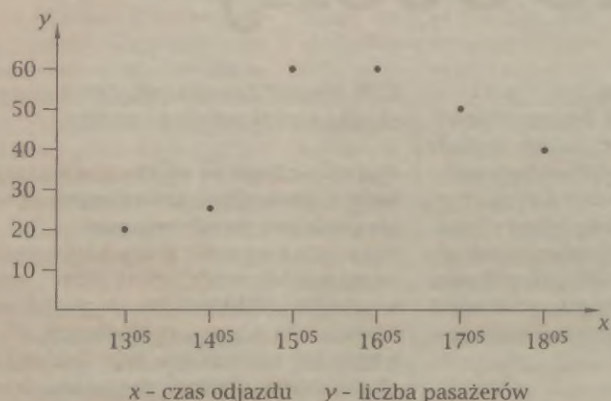
0345800/10



Pytaj w księgarniach lub odwiedź www.ksiegarnia.gwo.pl

Matematyka dla gimnazjalistów

Partner dodatku

Rozwiąż test. Odpowiedzi porównaj z rozwiązaniami podanymi na www.polskadziennikbaltycki.pl**ODCZYTYWANIE WYKRESÓW. FUNKCJE**

Pierwszy autobus z Górek Dolnych do Górek Górnych odjeżdża o 13⁰⁵, następny o 14⁰⁵ itd. co godzinę aż do 18⁰⁵. Wykres przedstawia, ilu pasażerów jechało każdym z tych autobusów pewnego dnia. Na podstawie tych informacji odpowiedz na pytania 1-4:

1. Ilu pasażerów jechało autobusem o 17⁰⁵?

- A. 30 B. 40 C. 50 D. 60

2. O której godzinie w autobusie było 25 pasażerów?

- A. o 13
- ⁰⁵
- C. o żadnej
-
- B. o 14
- ⁰⁵
- D. nie wiadomo

3. O ilu pasażerów więcej jechało o 15⁰⁵ niż o 13⁰⁵?

- A. o 3 B. o 30 C. o 40 D. o 60

4. Ile razy więcej pasażerów jechało autobusem o godzinie 15⁰⁵ niż o godzinie 18⁰⁵?

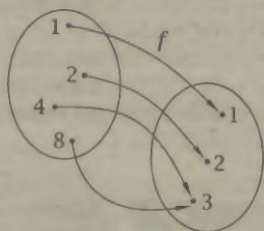
- A. 20 razy C. 1,5 raza
-
- B. 2 razy D. nie można tego obliczyć

5. Tabelka przedstawia funkcję określoną jednym z poniższych wzorów. Który to wzór?

x	1	2	3	4
y	0	5	10	15

- A.
- $y = x - 1$
- C.
- $y = \frac{5}{3}x - \frac{5}{3}$
-
- B.
- $y = 5x - 5$
- D.
- $y = 3x + 1$

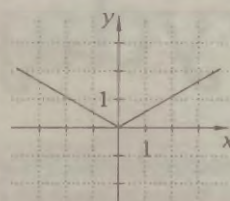
6. Które zdanie jest prawdziwe?



- A. Rysunek w ogóle nie przedstawia funkcji.
-
- B. Funkcja
- f
- ma cztery różne wartości.
-
- C. Dla argumentu 3 funkcja
- f
- przyjmuje dwie wartości: 4 i 8.
-
- D. Funkcja
- f
- ma cztery argumenty.

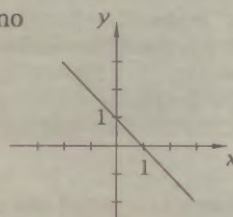
7. Dla jakich argumentów funkcja przedstawiona na wykresie ma wartość 1?

- A. tylko dla argumentu 2
-
- B. dla argumentu 2 i -2
-
- C. dla argumentu 1 i -1
-
- D. tylko dla argumentu 1



8. Na wykresie przedstawiono funkcję:

- A.
- $y = -x + 1$
-
- B.
- $y = 2x + 1$
-
- C.
- $y = -x + 2$
-
- D.
- $y = 2x - 1$

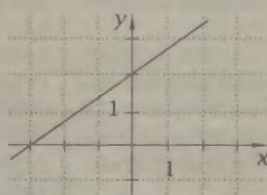
9. Spośród punktów $P = (5, -3)$, $Q = (1, 2)$, $R = (7, 2)$ do wykresu funkcji $f(x) = 5x - 3$:

- A. nie należy żaden
-
- B. należy tylko jeden
-
- C. należą tylko dwa
-
- D. należą wszystkie trzy

10. W beczce było 100 litrów wody, ale zaczęła ona wyciekać z szybkością 2 litry na minutę. Zależność ilości wody w beczce (w litrach) od czasu (w minutach) przedstawia wzór:

- A.
- $y = -2x + 100$
- C.
- $y = 2x + 100$
-
- B.
- $y = 2x - 100$
- D.
- $y = 100x - 2$

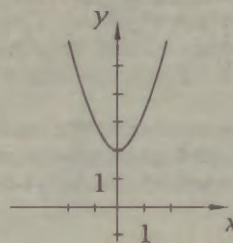
11. Funkcja przedstawiona na poniższym wykresie przyjmuje wartości dodatnie dla:



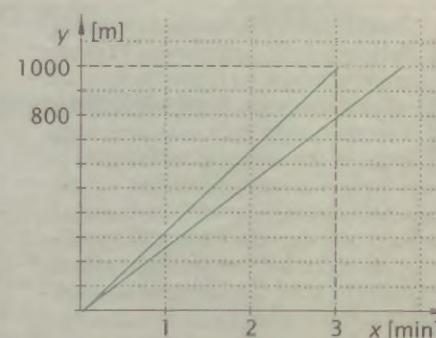
- A.
- $x < -3$
- B.
- $x > -3$
- C.
- $x < 2$
- D.
- $x < -4$

12. Rysunek może przedstawiać wykres funkcji:

- A.
- $y = \frac{2}{x}$
-
- B.
- $y = -\frac{3}{x}$
-
- C.
- $y = x^2 + 2$
-
- D.
- $y = -x^2 + 2$

**PRĘDKOŚĆ, DROGA, CZAS**

Dwóch zawodników jednocześnie wystartowało z tego samego miejsca do kilometrowego biegu wzdłuż prostego odcinka drogi. Na wykresach przedstawiono zależność przebytego przez zawodników dystansu od czasu.



13. W jakiej odległości od startu znajdował się szybszy zawodnik po 30 sekundach biegu?

- A. ok. 30 m C. ok. 167 m
-
- B. ok. 133 m D. ok. 300 m

14. Po jakim czasie od momentu startu wolniejszy zawodnik znalazł się 400 m od mety?

- A. po 1,5 min C. po 2,5 min
-
- B. po 2,25 min D. po 3 min

15. Jaka była odległość między zawodnikami po upływie 1 minuty od chwili startu?

- A. ok. 15 m C. ok. 67 m
-
- B. ok. 33 m D. ok. 100 m

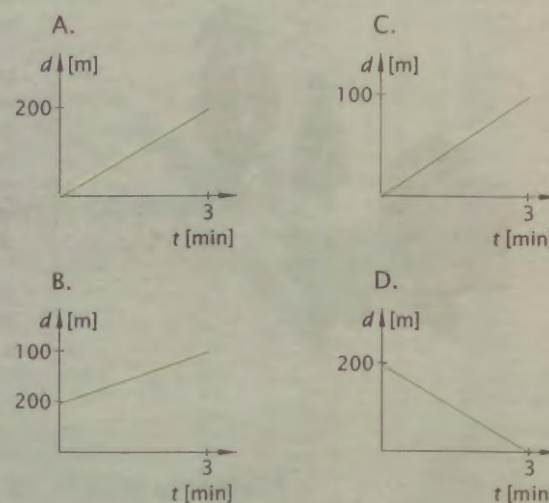
16. O ile sekund później niż pierwszy zawodnik przybiegł na metę drugi biegacz?

- A. o 15 sek B. o 30 sek C. o 45 sek D. o 200 sek

17. Jaka była średnia prędkość zawodnika, który przybiegł na metę jako drugi?

- A. 400
- $\frac{m}{min}$
- B. 3
- $\frac{m}{s}$
- C. 16
- $\frac{km}{h}$
- D. 20
- $\frac{km}{h}$

18. Który z poniższych wykresów przedstawia, jak zmieniła się odległość między zawodnikami podczas trzech pierwszych minut biegu?



W przygotowaniach do egzaminu pomogą Ci *Kalendarze gimnazjalisty*, wydane przez Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe.



Kultura

Konkurs o Laur „Czerwonej Róży” świętuje jubileusz pięćdziesięciolecia

Kochankowie „Czerwonej Róży”

Exodus

Targ w Asuanie zaczyna się i kończy przy dworcu kolejowym zapewne stąd, że tubylców nie stać na podróże – cena biletu przekracza miesięczne dochody rodziny (i zapewne spokój reżimowi Mubarak) natomiast przyjeźdnym nie starcza czasu, by dotrzeć na drugi kraniec handlowej ulicy więc zawracają zmęczeni krzykiem sprzedawców: *where're you come from? only one dollar!* oszukane jednakże, szale, chińska bawełna wyroby snycerskie, klamry, paski, torebki D&G uprząż, fajki wodne, nasiona arafatki, *galabija* mięsne jatk, placki z maki, herbata węże i młode krokodyle dla nieostrożnych całe mnóstwo kamieni i curry w kolorze palonej cegły ta multiplikująca się mnogość obrazów (pozwólcie odpocząć językowi) Czego tu szukasz przygodny Europejczyku? rdzewiejące laski cynamonu, przyprawy, zioła, tytoń *marihuana*, *hasz?* *marihuana*, *hasz* wszystko *darmo*, wszystko na wyciągnięcie ręki Z niewidocznej wieży meczetu zawodzi śpiewnie muezin

nawołując wiernych do modlitwy lecz chyba popołudniowa gorączka sprawia, że zdają się

słyszeć go wyłącznie niewierni Wychudzona klacz z niezmaconym spokojem żuje zielone gałązki jakiegoś krzewu rzucone wprost na beton przez bezrobotnego o tej porze dnia dorożkarza Siwy mężczyzna w chałacie czyta gazetę Jakaś kobieta z dzieckiem na ręku po raz czwarty szarpie mnie za rękaw prosząc o jałmużnę W końcu tragarze ratują nasze walizki wynoszące je przez szpaler mundurów na pusty i bez nas peron, czekający zmierzchu

Trzynastcie godzin nocą, do Kairu Za bilety wystarcza wyrwana z notesu kartka z zapisanymi ołówkiem numerami wagonu i miejsc Messerschmitt – Boelkow – Blohm GmbH przywiezione tu z Rzeszy w ramach odszkodowań wojennych przez Brytyjczyków służą wiernie armii do dziś

szerokie, wygodne przedziały bez drzwi dla oficerów i paki podróżne rzucone wprost pod nogi z tego i nie tego świata, gwizd pędzącej lokomotywy budzi mnie z odrętwienia, półsnu przecucie bo oto w korytarzu staje – widzę ją wyraźnie – moja nieżyjąca matka patrzy na mnie ze spokojem, milczy ubrana, jak wtedy, siódmego lipca, w lekkim prochowiec tweedowe spodnie i miękkie obuwie dłoni oparta na pałąku pękatej torby, bez kółek które odpadły, kiedy ciągnęła ją dwanaście kilometrów

do odległej dzielnicy Londynu – po terrorystycznym zamachu na linie metra – gdzie mieszkła z przyjaciółką jej młodsza córka Tysiące ludzi podążających ulicami w beładnej panice i z przerażeniem w oczach pośród wycia syren straży ogniowej i karetek to przecież nie jakieś koszmarnie *déjà vu* a wreszcie, po tylu latach, oswojona przestrzeń pamięci

Drzwi otworzyła jej Carroll I ostatnie zdanie: *powiedz Marcie że musimy zadzwonić do Québecu...* Upadła tuż za progiem

Wszyscy wiedzieliśmy, że całą swoją miłość wypaliła w poszukiwaniu brata, którego rękę wypuściła podczas selekcji W jej głowie wciąż, jak cięcie brzytwą powietrza rozlega się zawodzący krzyk chłopca: *Erika! Erika...* budził ją z nieoczekiwanej drzemki w dzień i w nocy bo odtąd noc rozjaśniała się w dzień a dzień wświetlił się w rozpacz bez końca Od rodziców oddzielono ich jeszcze podczas załadunku transportu

ale tę historię zabrała ze sobą raz na zawsze Podobno po wojnie spotkała mężczyznę, który twierdził

że widział chłopca w Sachsenhausen a potem, ktoś inny jeszcze, w obozie pojeńskim w strefie alianckiej, podobno... Odtąd ta nić beznadziei stała się jej linią życia i tęsknoty zapisanej w tysiącach listów krążących nieustannie po świecie bez ostatecznego adresu

na które odpowiedzią było nasze milczenie i nasza niema miłość Nigdy się przecież nie skarżyła, raz tylko zdarzyło się, w czasie świątecznego spotkania przy stole

wspomniła dziadka Jana, który nie zgodził się opuścić Królewca w strachu przed Ruskimi Kobiety trzy dni pakowały toboły, aż wreszcie pewnego zimnego poranka odprowadził je na stację żeby załadować swoich do wagonu jadącego na zachód

do Polski, gdzie czekała na nich stryjenska Ze łzami ciekącymi po policzkach kreślił na ich czołach

znak krzyża, po czym zawrócił w kierunku miasta pozostając na straży rodzinnego domu i warsztatu rzemieślniczego taty, by wytrwać w pamięci bliskich Wiele lat potem jego córka Rozalia, matka mojej matki miała otrzymać list w którym jacyś obcy ludzie pytali o potomków lub dalszych krewnych zmarłego na Kołymie *otca* o nazwisku Werhmeister – jednak ta, niewidoma z powodu jaskry

w amoku starczego szaleństwa pozostawiła nam treść korespondencji w przekazie ustnym

wioska nubijska nieubłagana tymczasowość śpiąca się tynkiem ze ścian skleconych nietrwale domostw nomadów i budynku szkoły dzieciaki uczące się języka, którego nigdy nie zapisano rozlatujące się stragany z ohydnyimi pamiątkami wyciętymi naprędce z drewna, skóry i gliny przebierający w paciorkach turyści znikąd uchodzący zabłoconymi ścieżkami na grzbietach puszczonego luzno wielbłądów pomiędzy limuzynami bossów z pobliskiego miasta histeryzujących brudnych naganiaczy i krzyk nastoletniej dziewczyny stojącej w obronie starej kobiety, zgarniającej z klepiska rozrzucone łachmany

ogólny jazgot zbierającego się tłumu jakiś młodzieniec wśród aplauzu gapiów okłada ją szeroko otwartą dłońią po twarzy odśloniętej teraz odważnie na widok współbratamców i przypadkowych gapiów, nie swoich

chusta opadła na ramiona, gestykuluje zaciekłe nie odpuszcza, nie poddaje się aż wreszcie dopada nas strach wiele męskich ramion chwytają obie i siłą sprowadza nad wodę te idą dumnie, wyprostowane, nie spuszczaają wzroku obce wśród swoich i obce między obcymi zdecydowanie popychają je na łódź która odpływa powoli z nurtem, znikając po długiej chwili

za załomem horyzontu my zostajemy na brzegu

2008/2009

● **Dariusz Wasielewski** Dziennikarz, poeta. Prezes i redaktor naczelny Radia Gdańsk, w przeszłości m.in. rzecznik prasowy NSZZ „Solidarność” i sekretarz redakcji „Dziennika Bałtyckiego”



Jury konkursu w 1976 r., od lewej: Jerzy Leszin-Koperski, Mieczysław Czychowski, Krzysztof Gąsiorowski, Andrzej K. Waśkiewicz, Adam Ważyk, Władysław Zawistowski

Tadeusz Skutnik

Kobiecie się wprawdzie wieku nie przypomina ani przeszłości nie wypomina. Co jednak zrobić, kiedy to dama szczególnej konduity, a w dodatku stuknęło jej pół wieku? Chodzi o półwiecze konkursu o Laur „Czerwonej Róży”, wymyślonego w roku 1960 przez gdańskich studentów. Najbardziej długowieczny konkurs poetycki w Polsce. Listę jego laureatów z pierwszego pięćciolecia otwiera Marian Grześczak, a widnieją na niej m.in. Ernest Bryll, Jerzy Afanasjew, Edward Balcerzan i Roman Śliwonik. Ostatnim zaś – dziś odbiera laury – jest jej równolatek Dariusz Wasielewski, który obecnie pełni funkcję prezesa i redaktora naczelnego Radia Gdańsk.

Jako poeta debiutował arkuuszem „Niedziela” w 1982 (wydanym przez KSW Żak, z „zaciągu wolnościowego” 1981), następnie już w podziemiu wspólnym ze Stefanem Chabjiewiczem arkuuszem-plakatem „Jestem z rodu zwycięzców a żyję wśród klęsk” (1984). Prawdziwie debiutował dopiero w 1989 r. tomikiem „Wytrwałość” nakładem NZS Gdańsk, z grafikami Ryszarda Stryja i posłowiem Bolesława Faca. Po czym – złamał pióro.

Aż tu – masz babo plack! Jego poemat „Exodus”, drukowany obok, zdobył w tym roku główny laur. Bowiem konkurs rozgrywa się obecnie o Laur „Czerwonej Róży”. Nie zawsze tak się ten turniej nazywał...

Abyśmy się nie pogubili, bo nagrodę wręcza się dziś nie tylko poetom, ale również studentom, studenckim dziennikarzom i kołom naukowym (przyznawaną przez inne gremia pod tą samą marką), napiszmy tu czarne na białym, że kolor tego turnieju nie był w przeszłości obojętny ani też neutralny. Otóż był to kolor całej postępowej ludzkości, czyli kolor Komuny Paryskiej,

Marksa, Engelsa, Lenina i Róży Luksemburg rzecz jasna. Stalina i późniejszych koryfeuszy już nie, bo konkurs powstał, przypomnę, w roku 1960. Konkurs latami nosił nazwę Ogólnopolski Turniej Poezji Społecznie Zaangażowanej o nagrodę „Czerwonej Róży”.

Czemu więc nie zszedł śmiercią naturalną z – powiedzmy – upadkiem muru berlińskiego czy rozwiązaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), a przetrwał żywot „Trybuny” (dawnej „Trybuny Ludu”)? Przesądziły moim zdaniem trzy czynniki.

Po pierwsze, znaleźli się ideowcy, którzy przeciągnęli Czerwoną Różę przez chude lata 90. i nie dali jej godnie umrzeć

Czerwona Róża to najbardziej długowieczny konkurs poetycki w Polsce

z głodu. Tacy jak organizator Eugeniusz Kupper, który przeciągnął ją pod skrzydła GTPS, i Andrzej K. Waśkiewicz, co opiekował się nią jurorsko i edytorsko.

Po drugie, oprócz grafomanów, których nie brakuje w żadnym konkursie literackim, Czerwona Róża nagradzała swoimi wdziękami również poetów. Po trzecie wreszcie, z czasem Czerwona Róża stała się nobliwą Starszą Panią, awansowała do szeregu takich dam, jak Warszawska Jesień Poezji, Łódzka Wiosna Poetów czy białostocka Buława Hetmańska. Przykładami mogą sypać z rękawa, a nawet dwu.

Tak więc, zanim wystartował do Czerwonej Róży (i wygrał) Dariusz Wasielewski, zdążyli ją otrzymać np. Mieczysław Czychowski, Edward Stachura, Jerzy Afanasjew, Ryszard Miłczewski-Bruno, a spośród ży-

jących np. Krystyna Lars, Aleksander Jurewicz, Ernest Bryll, Antoni Pawlak, Adam Zagajewski.

Gwoli ścisłości muszę zaznaczyć, że nie wszystkim poetom w Polsce kolor tej Róży odpowiadał i albo nie startowali do niej w konkury, np. Zbigniew Herbert, Jarosław Marek Rymkiewicz, albo wyraźnie lekceważyli, np. Bronisław Maj. Bywało i tak, że Czerwona Róża obdarowywała swymi względami poetów, co sobie tego nie życzyli.

Np. w 1982 r. (!) obdarowała Nagrodą Peleryny za debiut poetycki wspomnianego Bronisława Maja. Oczywiście odmówił przyjęcia. Stan wojenny, WRON-a w Gdańsku jak gdyby nigdy nic obsypują się nagrodami! No więc organizatorzy nagrodę – dość wtedy łakomą: czarną stylową pelerynę – podawali paczką. Maj czym prędzej zatem pomaszzerował na pocztę w Krakowie, żeby paczkę odesłać. Zaadresował, wypełnił stosowny druk. Paniątka z okienka pyta: A zawartość? Trzeba wpisać! Wpisał: „odzież używana”. Wtedy pocztowa urzędniczka przyjęła. Tak to Maj dopłacił kosztą wysyłki paczki do gdańskiej nagrody.

A wracając do Dariusza Wasielewskiego. Poematem „Exodus” wstrzelił się w bolesne, zaognione (czyli zaczerwienione), wciąż chorujące miejsca naszego czasu i globu. Również swoich rodziców i dziadów. Bez tragizowania, bez histeryzowania, prosząc jedynie: „pozwólcie odpocząć językowi”. Bo sam zdrowo odpoczął od pisania wierszy. Złamać pióro na osiemnaście lat, a nagle obudzić się jak ze śpiączki – to nie w kij dmuchał. Łaska talentu, widać, na pstrym ośle jeździ. Przyjmij zatem najmłodszy kochanku Czerwonej Róży gratulacje od byłych kolegów z „szychty” i od starych przyjaciół. A Starszej Pani w kolorze rouge – mimo wszystko – sto lat!

Co Ty możesz zrobić dla ochrony ssaków bałtyckich?

Na rynku coraz częściej można znaleźć produkty spożywcze opatrzone tzw. eko-znakami. Promują przyjazne środowisku naturalnemu sposoby pozyskiwania surowca i przetwarzania go na nasz, codzienny pokarm. Trend ten obejmuje również produkty pochodzące z morza. Eko-etykieta informuje nas, że zawartość danego opakowania (na przykład ryby) - została złowiona w sposób bezpieczny dla życia delfinów lub morskich żółwi. System tego rodzaju informacji staje się powoli światowym standardem i przenika także na nasz rynek.

Stacja Morska Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu i Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego podjęły próbę upowszechnienia wśród konsumentów eko-znaków dla lokalnych produktów bałtyckich. Wybrano dwa przyrodnicze symbole, sylwetkę morświna oraz głowę foki szarej, i wpisano je w błękitne serduszek, ilustrując w ten sposób troskę wobec obu zagrożonych gatunków. Te propozycje eko-znaków umieszczane są na opakowaniach konserw rybnych. Pierwszą z nich pn. „Przysmak morświna” wyprodukowano w 2008 roku, a zawiera ona delikatne szproty w oleju z laurowym liściem. Błękitne serce z morświnem w środku zaświadcza, że szproty w nabywanej puszcze złowiono, stosując sieci bezpieczne dla tych małych walen. W czasie letnich wakacji produkt ten był hel-skim rarytatem wśród kupowanych pamiątek znad morza.

Nadszedł czas i na „Przysmak foki”. Stały się nim oczywiście bałtyckie śledzie, bo to te ryby nasze foki lubią najbardziej. Powstanie nowego produktu wspomógł Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Śledzie złowili helscy rybacy stosując i tym razem, właściwe dla bezpieczeństwa fok, narzędzia połowu tych ryb.

Zasoby bałtyckiego szprota i śledzi są jak na razie, w przeciwieństwie do np. węgorza czy dorsza, niezagrożone. Ci, którzy łowią je pelagicznymi włokami stwarzają morskim ssakom duże szanse na przetrwanie. Fakt ten na obu produktach uwiadczaają wspomniane wcześniej eko-etykiety. Dodatkowo, konsument kupionego przysmaku na wewnętrznej stronie opakowania znajdzie pełen opis idei ekocertyfikatu. Powinien on przekonać go do stałego wyboru takich właśnie produktów.



FOT. K.E. SKÓRA

Eko-oznakowanie wzmacnia identyfikowalność produktu. Stwarza konsumentowi możliwość świadomego wyboru. Upowszechniając tę ideę pomysłodawcy mają nadzieję zwiększyć proprzyrodniczą świadomość konsumentów, uświadliwić ich na antropogeniczne zagrożenia wobec morskich ssaków, propagować jedzenie bałtyckich ryb i promować efekty pracy polskich rybaków oraz przetwórców. Dobra współpraca z jednym z lokalnych producentów przetworów rybnych zaowocowała pierwszą testową partią polskich produktów zaopatrzonych w bałtyckie eko-znaki. W ramach promocji, większość wyprodukowanych konserw jest dystrybuowana podczas targów, konferencji oraz specjalistycznych warsztatów.

Warto przypomnieć, że problem tzw. „przyłowu” morświnów, czyli przypadkowego zaplątywania się w rybackie sieci, dotyczy zwłaszcza wód przybrzeżnych, zatok i ujść dużych rzek, gdzie ssaki te przebywają najczęściej. Używane często, właśnie w pobliżu brzegów tzw. sieci skrzelowe są wykonane z tak cienkich przędzy i żyłek, że stają się nierozpoznawalne dla systemu echolokacji tych małych walen. Ssaki te, wpadając w sieciowe pułapki, giną w nich, dusząc się z braku powietrza. Wielu specjalistów zgadza się, że to właśnie taka metoda połowu

ryb jest główną przyczyną wysokiej śmiertelności bałtyckich morświnów.

Ochrona małych walen przed śmiertelnym przyłowem jest celem najnowszego, eksperymentalnego projektu Stacji Morskiej IOUG, realizowanego na Zatoce Puckiej. Naukowcy chcą przy wykorzystaniu akustycznych narzędzi odstraszających, tzw. pingerów, ostrzegać

morświny przed wplynięciem na niebezpieczne łowisko. Ten sposób niesienia pomocy morświnom uwzględni także potrzeby

wiązanych na tym akwenie rybaków. Nie zmusza ich do stosowania żadnych znaczących zmian w używanym sprzęcie. Projekt może pogodzić interesy rybaków i zadania ekologów. Warunkiem jest stała wymiana informacji o wynikach badań i okolicznościach złowienia lub zaobserwowania obecności morświna.

Realizacja wspomnianego projektu jest możliwa dzięki Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, przy efektywnym wsparciu finansowym ze strony Grupy LOTOS S. A., która doskonale rozumie potrzebę zachowania naturalnych zasobów Bałtyku i jego bioróżnorodności z myślą o przyszłych pokoleniach i skutecznie angażuje się w pomoc bałtyckiej przyrodzie. Spółka przekazała m.in. środki na zakup aparatury wspomagającej

ochronę morświnów przed przyłowem. Poza działaniami wspierającymi procesy ochrony podejmowane są wspólnie również działania informacyjne - edukacyjne.

Jeśli chcemy mieć morze, w którym obok nas żyć będą morświny i foki, powinniśmy być informowani o tym, jakiej przyrodniczej wartości produkt kupiliśmy. Gdy stawiamy go na domowym stole, dzieciom pokazujemy nasz wybór - przyszłą jakość ich życia. To początek długiej drogi stopniowego wypierania z rynku produktów, które powodują ekologiczne zmiany w Bałtyku i są niekorzystne dla zachowania jego naturalnej bioróżnorodności.

Coraz więcej ludzi na świecie wie, że istnieją specjalne oznaczenia produktów z ryb, które złowiono metodą bezpieczną dla morskiej bioróżnorodności. Ideę z dobrym skutkiem upowszechniła kampania na rzecz rybołówstwa bezpiecznego dla delfinów. Małutki znaczek sylwetki tego ssaka na etykiecie popularnych konserw uczynił przełom w sposobie połowów tuńczyków. O większej handlowej wartości oznakowanych produktów zadecydowali nabywcy, w mniejszym zaś stopniu dostawcy surowca i producenci. Od pewnego czasu kupujący chętniej wybierają produkty, które nie są obarczone złą sławą. Nawet, gdy są one droższe! Pokazuje to doświadczenie innych krajów. W Stanach Zjednoczonych czy Kanadzie o wyborze odpowiedniej sieci do połowu tuńczyków decydowali wprawdzie rybacy, ale o wyborze kupowanych puszek czy ryb - już wyłącznie klienci. W coraz mniejszym stopniu akceptując stare metody pozyskiwania ryb, przez wybór eko-oznakowanych asortymentów nakłonili rybaków do dokonania stosownych zmian w technice łowienia. Siłą rzeczy wybór klientów szybko musieli zaakceptować także handlowcy.

Co roku na obszarze całego Bałtyku kilkaset fok przypadkowo zaplątuje się w sieci skrzelowe lub pułapkowe. To za dużo, aby ich populacja mogła się, w lepszym niż obecnie tempie, odradzać. Jeszcze większy problem dotyczy morświnów. Przyłów tych walen jest trzykrotnie większy niż ich zdolności reprodukcyjne. By przetrwały, możesz im pomóc, wspierając rybołówstwo przyjazne morskim ssakom.

Oprac. M. Konkel & K. Sergot

Pamiętaj: prosząc w sklepie o świeże bałtyckie śledzie i szproty, wspierasz polskie rybołówstwo

Jeżeli zauważysz jakiegokolwiek ssaka morskiego, powiadom nas:
Stacja Morska IO UG w Helu, ul. Morska 2, 84- 150 Hel,
tel.: 058 675 08 36, 601 88 99 40, e-mail: hel@ug.edu.pl,
www.hel.ug.edu.pl, www.fokarium.pl, www.morswin.pl.



LOTOS

CZYSTOŚĆ
OTWARTOŚĆ
INNOWACYJNOŚĆ
ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Ekologia

Zajęczce amory to za mało

► **Przybywa szaraków na polach i łąkach**

► **Myśliwi kupują zajace i puszczają wolno**

Grażyna Antoniewicz Pomorze

Czy grozi nam oglądanie zajęcy tylko na zdjęciach, ekranach telewizorów bądź na wielkanočných kartkach z życzeniami? Przed dwoma laty pisaliśmy, że z roku na rok w całej Polsce zajęcy ubywa. Jeszcze nie tak dawno, bo na początku lat 70. na naszych polach biegało około 3 mln zajęcy. Dzisiaj jest ich zaledwie pół miliona. W całej Polsce ekolodzy oraz myśliwi chcą pomóc szarakom i odbudować populację. Kupują hodowane w fermach (metodą klatkową lub w wolierach) zajęce i wypuszczają je na wolność.

Niektóre z takich szaraków w woj. pomorskim mają francuski rodowód.

– Moja hodowla została zakupiona we Francji, razem z know-how i stadem zarodowym – opowiada Marek Leusz, właściciel zajęcej fermy.

– To szaraki żabojady – żartują myśliwi. – Tak, ale mają korzenie polskie – zapewnia pan Marek. – W latach osiemnastych dorodne osobniki z Polski zostały bowiem odłowione i pojechały do Francji, dając początek tamtejszej hodowli.

Najważniejszymi czynnikami pozwalającymi na osiągnięcie dobrych wyników w odtworzeniu populacji szaraka jest przestrzeganie zasad do-



Ogarnięte namiętnością zajace seks zaczynają od bijatyki

boru genetycznego. Dlatego koła łowieckie obwodów sąsiadujących ze sobą są zasiedlane inną populacją. Z tego też powodu np. na południu Polski sprowadza się zajęce ze Słowacji. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku, zabiegając o odtworzenie populacji, dopłaca do programu reintrodukcji zajęcy.

Dzisiaj optymizmem napawają obserwacje poczynione przez koła łowieckie. Widać, że przybywa młodych zajęcy na polach i łąkach, ale to dopiero początek drogi. Wypuszczanym na łono natury zajęcom należy stworzyć odpowiednie warunki.

– Cała akcja ma sens i jest potrzebna – dodaje Marek Leusz. – Myśliwi za swoje pie-

niądze, wspierani przez WFS i GW w Gdańsku, kupują zajęce, wypuszczają je na wolność, ale... kół w dobie kryzysu nie stać na działania zakrojone na sze-roką skalę. Może warto wziąć przykład z innych. Ot, choćby marszałek województwa wielkopolskiego dofinansowuje program rozwoju zwierziny drobnej w latach 2010–2016 (zając, kuropatwa

Zagrożone wyginięciem w Polsce

● **Ssaki** – podkowiec mały, nocek orzesiony, świstak, morświn, żbik, foka szara, norka europejska.

● **Ptaki** – orlik grubodzioby, orzeł włochaty, sokół wędrowny, pustuleczka, głuszc, drop, ostrzygojad, biegus zmienny, brodziec leśny, dubelt, bekasik, kulon, rybitwa białowłosa, rybitwa popielata, puszczyk mszarny, żoła, nagórnik, pomurnik.

● **Gady** – żółw błotny, jaszczurka zielona, wąż Eskulapa.

● **Ryby** – łosoś europejski, koza złotawa, skrzepłotyłka bagienka.

● **Bezkregowce** – niepylak apollo, kniejowiec sudecki, kniejowiec barwny większy, modraszek rozchodnikowiec, modraszek gniady, zieleńczyk globularia, nadobnica alpejska.

Bijatyki, gonitwa, seks

Najpierw gonitwy i turnieje, w nagrodę boks z samicą. Ogarnięte namiętnością zajęce seks zaczynają właśnie od bijatyki.

Gody trwają od lutego – marca aż do sierpnia. Samice odwiedzają miejsca godów wielokrotnie, dzięki czemu mogą w ciągu roku wydać na świat trzy pokolenia młodych.

Już w lutym samce ogarnia silne podniecenie. Usiłują przepędzić słabszych rywali z miejsc godów.

Samice początkowo ze spokojem przyglądają się tym turniejom, ale na tym nie koniec. Każdy szarak, który chce osiągnąć wybrankę, musi ją najpierw dogonić, a w biegu zakosami osiąga prędkość do 80 kilometrów na godzinę.

Podczas starć zajęczyce młóć przednimi łapami, uzbrojonymi w ostre pazury. W ten sposób samice starają się wyselekcjonować najlepszego ojca dla swojego potomstwa.

i bażant). Sukcesy odnoszą Austriacy, który mają ciekawy program.

– Spokojnie, jest lepiej – uspokajają myśliwi. – Widać zajęce w okolicach Gdyni, Kościerzyny, na Żuławach czy Kociewiu.

Dobrej myśli jest Mariusz Nagórski, prezes koła łowieckiego Szarak z Tczewa. – W ubiegłym roku na wolność

wypuściliśmy 194 zajęce. W tym roku po 20 grudnia także chcemy zasilić łowisko. Kupujemy zajęce w Brodnicy koło Rypina. Akcja prowadzona jest już siódmy rok. Widać przychówek. Samica ma trzy lub cztery mioty w roku. Zobowiązaliśmy się nie urządzać polowań, aby populacja mogła się wzmocnić i rozmnożyć.

Głodne dzwońce, bogatki i gile

Grażyna Antoniewicz Pomorze

Zima, mrozy – ciężki dla ptaków czas. Trudno znaleźć pokarm pod śnieżną pokrywą. Czas więc zacząć dokarmiać skrzydlatą hałastwę. Zasady są proste – trzeba mieć karmnik, najlepiej w ogrodzie, od późnej jesieni do wczesnej wiosny regularnie karmić ptaki niełuskane i nie-solonym drobnym ziarnem, np. słonecznika. Taki naturalny pokarm jest jednym z najlepszych sposobów dokarmiania ptaków wróblowatych zimą. Można też wysypywać kasze i płatki ow-

siane (bez żadnych dodatków) albo mieszanki dla ptaków kupione w sklepie zoologicznym. W karmnikach wieszamy słone świeżo i surową (ani soloną, ani wędzoną). Kosom, kwiczołom, rudzikom i gilom można wyłożyć suszone owoce jarzębiny, głogu, rokitnika, ligustru, ale również jabłka i rodzynki. Na zimę przyleciały: jemiołuszki, śnieguły, górniczki, czeczotki, gile, kwiczoły, kawki, wrony, gawrony, sówki, orzechówki, sowy uszatki, gęsi zbożowe, bogatki, modraszki i dzwońce – ptaki, które wiosną odlecają. I cała reszta innych.



Para dzwońców je niełuskane ziarna słonecznika.

Choinka superekologiczna

Grażyna Antoniewicz Gdańsk

Tego jeszcze nie było. Jutro o godz. 9 przed Urzędem Marszałkowskim zapłonie energooszczędna i zasilana czystą energią choinka. – Chcemy zwrócić uwagę na sprawy związane z ochroną środowiska – mówi Justyna Skowronek, z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. – Zwłaszcza na oszczędzanie energii i możliwości jej bezemisijnego wytwarzania. Choinka będzie wyjątkowym przykładem oszczędzania energii elektrycznej. Drzewko ozdobią łańcuchy

świetlne z energooszczędnych diod świecących (LED). Jeden z łańcuchów będzie zasilany z akumulatora magazynującego energię z paneli fotowoltaicznych, drugi za pomocą nietypowego generatora prądu opartego na napędzie roweru. Światła zapłoną, gdy wytworzymy energię, pedałując na rowerze... Na choince, oprócz zabawek zrobionych przez dzieci (z recyklingu), znajdują się również ozdoby z logo 14 gmin, które miały wyjątkowe programy ekologiczne, związane z gospodarką wodno-ściekową, odpadami, ochroną powierzchni ziemi i ochroną powietrza.

Strona dofinansowana ze środków WFOŚiGW w Gdańsku.

Za treść materiałów zamieszczonych na stronie dotowanej

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku

nie ponosi odpowiedzialności.



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Gdańsku

Repertuary | Informator

Polecamy. Janusz Muniak Quartet zagra w Versalce

Od wczesnej jesieni w klubie Versalka trwa cykl koncertów pod szyldem Jazz Travel, prezentującym muzyków zwykle spoza lokalnego środowiska. Tak będzie i tym razem, z Krakowa przybędzie Janusz Muniak Quartet z liderem na saksofonie tenorowym i trzema młodszymi, ale już znanymi muzykami: pianistą Pawłem Kaczmarczykiem, kontrabasistą Maciejem Adamczykiem i bębniarzem Grzegorzem Masłowskim. Urodzony w 1941 roku Muniak jest aktywny jako jazzman już od późnych lat 50. i należy do generacji takich mistrzów, jak Tomasz Stańko, Adam Makowicz czy Michał Urbaniak. Na przełomie lat 60. i 70.

skłaniał się ku poszukiwaniom muzycznym w stylu jazzu free, interesował się również fusion, później zadeklarował się po stronie mainstreamu, któremu pozostał wierny do dzisiaj. Mimo pewnego konserwatyzmu jego muzyka nie traci jednak naftaliny, co zawdzięcza w głównej mierze talentowi saksofonisty, ale także jego umiejętności wyszukiwania młodych, rokujących nadzieje instrumentalistów, w czym niewątpliwie pomaga mu prowadzenie znanego klubu jazzowego na krakowskiej starówce. (TOR)
Sopot, dzisiaj g. 20.00, klub Versalka, ul. Boh. Monte Cassino 63, bilety: 30 zł.

Jeśli jesteś w potrzebie

Alarmowe

- Infolinia dla Czytelników 0801 15 00 39 • Policja 997 • Straż Miejska 986 • Straż Pożarna 998
- Pogotowie Ratunkowe 999
- Weterynaryjne 9283 • Energetyczne 991
- Ciepłownicze 993 • Pogotowie Gazowe 992 • Techniczne 995 • Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994

Szpitalne

Gdańsk
• Kliniczny Oddział Ratunkowy SPSKK nr 1 ACK AMG, ul. Dębinki 7, tel. 58 349 24 90
• Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha, al. Jana Pawła II 50, tel. 58 768 40 00 oddział ratunkowy, tel. 58 768 45 03
• Szpital Wojewódzki, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 58 302 30 31
• Szpital Marynarki Woj., ul. Polanki 117, tel. 58 552 63 18
Gdynia
• Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 58 620 75 01
• Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 58 699 83 00

• Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9b, tel. 58 622 30 11

Pogotowia ratunkowe

Gdańsk
• ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy, tel. 58 347 82 51, 58 341 10 00, 347 82 52, telefon alarm. 999

Gdynia

• ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 999, całą dobę
• ul. Białowieska 1, tel. 58 625 05 93, 58 625 19 99, całą dobę

Sopot

• ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 58 551 11 56, 58 551 24 55

Poradnie chirurgiczne

całodobowe

Gdańsk
• ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 58 347 12 59

Gdynia

• Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 58 660 22 05, 58 660 22 06

Sopot

• Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 58 551 32 51, 58 551 10 70

Apteki

Gdańsk

• REAL, ul. Kołobrzeska 32, tel. 58 511 85 58
• Zasp, ul. Startowa 6, tel. 58 559 23 27

Gdynia

• pl. Kaszubski 8, tel. 58 620 58 58
• ul. Chwaszczyńska 21C, tel. 058 660 80 80

• Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 58 620 19 82

Sopot

• Apteka Dyżurna, ul. Kościuszki 7, tel. 58 551 32 89

Policja

• Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 58 321 59 00
• Komenda Miejska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 58 302 00 91
• Komenda Miejska, Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 58 622 19 00
• Komenda Miejska, Sopot, al. Armii Krajowej 112 A, tel. 58 521 62 22

Inne

Informacja PKS

• Gdańsk, tel. 58 302 15 32 (pon.-pt. godz. 8.30-16.30, sob. godz. 8.30-16)

• Gdynia, tel. 58 620 77 47 (pon.-pt. godz. 7.30-15.30)

Informacja PKP 24h

• Gdańsk, tel. 94 36, 58 721 59 68, 58 328 14 60
• Gdynia, tel. 94 36 • Sopot, tel. 94 36, 58 551 00 31

Informacja LOT

infolinia 0801 70 37 03
informacja Rębiechowo, 58 348 11 63

WAŻNE TELEFONY

■ APTEKI CAŁODOBOWE

GDAŃSK, Apteka Dyżurna, ul. Kołobrzeska 32, REAL, 58/511-85-58, 511-88-99

GDAŃSK, Apteka Dyżurna, ul. Wały Jagiellońskie 28/30, tel. 58/320-78-37

SOPOT, Apteka Dyżurna, ul. Kościuszki 7, 58/551-32-89

GDYNIA, Apteka Dyżurna, Karwiny, ul. Chwaszczyńska 21 C, 58/660-80-80

GDYNIA, Apteka Dyżurna, pl. Kaszubski 8, tel./fax 58/661-75-94, 58/620-58-58

■ POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 58/301-58-90,

pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

■ RÓŻNE

Odrucia, wizyty, EKG, 601-670-398

WETERYNARYJNE wizyty domowe, całodobowo, 58/559-89-56, 503-820-731

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni

Koziara Sp. j.
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe, 58/345-12-99, 58/341-30-02

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok 194-71
- 58/ 341-73-35, 58/ 341-20-71

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 194-35,

Syriusz - całodobowo, kredytowanie, Zasp, 58/761-81-83

„CREDO” - Zakład Pogrzebowy

Gdańsk ul. Mickiewicza 9 (obok kościoła o. Jezuitów)
- całodobowy transport zmarłych
- bezgotówkowe rozliczanie z ZUS
- dokonujemy formalności urzędowych
- prowadzimy różaniec w intencji zmarłych w domu klienta
- dbamy o godny pochówek bliskich
Tel. całodob. 58/341-08-36
606-201-260

■ SOPOT

Anubis! Gizela Zdyń, całodobowe, 58/555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłodnia, całodobowo
58/551-03-50,
609-06-09-65

BIURO OBOL, Sopot, ul. Chrobrego 34, Kompleksowo, całodobowo
58/ 551-32-45

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy, Witominska 39, 58/621-19-44

DAL, Kack, całodobowo, 58/664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo
58/ 671-23-33, 501-163-354

Pogrzebowe Zakrzewski

602-25-19-30, całodobowo
58/620-25-25

Eternum - Rumia
58/ 671-07-96, 602-247-434

Droga do Niebios - wszystko
58/671-11-87, 505-058-679

ZARZĄD CMĘTARZY

KOMUNALNYCH W GDYNI

Biuro, ul. Witominska 76, Kosakowo, Kack
usługi pogrzebowe, chłodnia, bezgotówkowo, korzystne ceny urzędowe, całodobowo, tel. 58/ 660-89-50, 679-13-08
www.zck.pl

**Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń
tel. 58/ 30-03-250, 58/ 660-65-15**

Co, gdzie, kiedy

Kina

• Cinema City Krewetka

Gdańsk, Karmelicka 1, tel. 58 769 30 00, www.cinema-city.pl

2012 (USA, l. 15) 12.50, 16, 17.50, 19.20, 21, 22.30

Amerykańskie ciacho

(USA, l. 15)
16.15, 20.30, 22.30

Dom zły

(Pol., l. 15)
11, 15.45, 19

Mikołajek

(Fr., b.o.)
10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30

Nigdy nie mów nigdy

(Pol., l. 15)
13.15

Opowieść wigilijna

(USA, b.o.)
11.10, 13.20, 15.30, 17.40, 19.50

Odłot

(USA, b.o.)
10.30

Paranormal Activity

(USA, l. 15)
22

Prawo zemsty

(USA, l. 15)
18.15, 21.15

Renifer Niko ratuje święta

(Fin., b.o.)
10, 11.45, 13.30, 15.15, 17

Rewers

(Pol., l. 15)
10, 14, 18, 20, 22

Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu

(USA, l. 15)
10.45, 13.30, 16.15, 19, 21.45

Zombieland

(Fr., l. 15)
12, 16, 20.30, 22.30

• Helikon

Gdańsk, Długa 57, tel. 058 301 53 31, www.neptunfilm.pl

Papryka, seks i rock'n'roll

(Węgry, l. 15)
14.30, 18.30

Demakijaż

(Pol., l. 15)
16.30

Ricky

(Fr., l. 15)
20.30

• **Helios**
Gdańsk, Kołobrzeska 41C, tel. 58 767 99 99, www.heliosnet.pl

2012 (USA, l. 15)
12, 15, 18, 21

Amerykańskie ciacho

(USA, l. 15)
10.15, 12.15, 14.30, 16.30, 18.45, 20.45

Mikołajek

(Fr., b.o.)
9.15, 11.15, 13.15, 15.15, 17.15, 19.15

Opowieść wigilijna 3D - dubbing

(USA, b.o.)
11, 13, 15, 17

Opowieść wigilijna 3D - napisy

(USA, b.o.)
19, 21

Prawo zemsty

(USA, l. 15)
20.15, 22.30

Renifer Niko ratuje święta

(Fin., b.o.)
9.15, 11, 12.45, 14.30, 16.15, 18.15

Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu

(USA, l. 15)
10, 11, 12.30, 13.30, 15, 16, 17.30, 18.30, 20, 21.15, 22.30

Zdobyc Woodstock

(USA, l. 15)
21.15

Zombieland

(Fr., l. 15)
11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 19.45, 21.45

• Kameralne

Gdańsk, Długa 57, tel. 58 301 53 31, www.neptunfilm.pl

Ricky

(Fr., l. 15)
15.45

Millenium. Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet

(Szw., l. 15)
17.30

Papryka, seks i rock'n'roll

(Węgry, l. 15)
20.15

• Klub Filmowy

Gdynia, Waszyngtona 1, tel. 58 661 89 73, www.klubfilmowy.pl

nieczynny

• Multikino

Gdańsk, al. Zwycięstwa 14, tel. 58 732 10 10, www.multikino.pl

500 dni miłości

(USA, l. 15)
12.10, 14.30, 16.40, 18.50, 21

2012

(USA, l. 15)
10.45, 14, 17.15, 19, 20.30

Dom zły

(Pol., l. 15)
10.50, 13.20, 15.50, 18.15, 20.45

Egzorcyzmy Dorothy Mills

(Irl., l. 15)
17, 19.20, 21.40

Mikołajek

(Fr., b.o.)
9.20, 10.30, 11.30, 12.40, 13.40, 14.50, 15.45, 17.50, 20

Nigdy nie mów nigdy

(Pol., l. 15)
22.10

Odłot

(USA, b.o.)
10

Odłot 3D

(USA, b.o.)
11.50, 14.15

Opowieść wigilijna 3D - dubbing

(USA, b.o.)
9.50, 12.10, 14.30, 16.50, 19.15

Opowieść wigilijna 3D - napisy

(USA, b.o.)
21.30

Paranormal Activity

(USA, l. 15)
16.30

Prawo zemsty

(USA, l. 15)
18.30, 21.10

Renifer Niko ratuje święta

(Fin., b.o.)
9, 11, 13, 15, 17

Rewers

(Pol., l. 15)
9.45, 14.45, 17.10, 19.30, 21.45

Terra 3D

(USA, b.o.)
9.30

Zakłęci w czasie

(USA, l. 15)
12.15

Zombieland

(Fr., l. 15)
9.10, 11.20, 13.30, 15.40, 17.40, 19.45, 21.50

• **Multikino**
Sopot, Boh. Monte Cassino 63, tel. 58 741 75 10, www.multikino.pl

2012 (USA, l. 15)
10.45, 14, 17.15, 20.40

Dom zły

(Pol., l. 15)
10.20, 13, 15.30, 18, 21.15

Telewizja i relaks

Wtorek

<

Imieniny

Izydor – imię męskie pochodzenia greckiego, oznaczające "dar Izdydy". Izydor jest energiczny i żądny działania. Nie jest jednak impulsywny. Wszelkie posunięcia drobiazgowo analizuje.

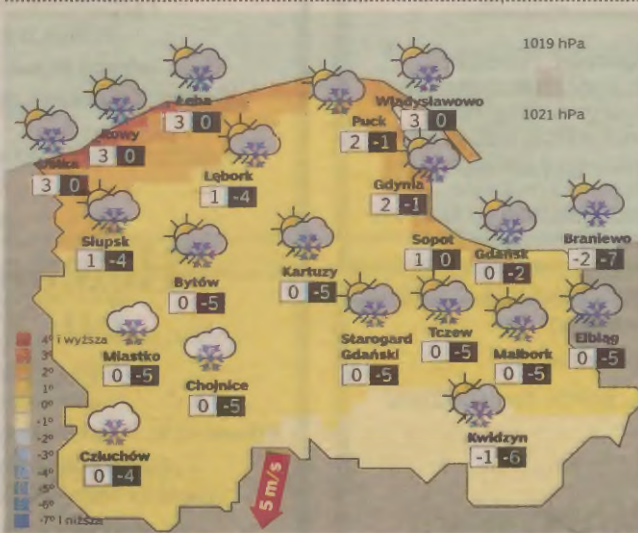
Noemi – imię żeńskie pochodzenia hebrajskiego, od słowa oznaczającego "moja rozkosz". Mimo to Noemi bywa melancholijna i tajemnicza. Niechętnie dzieli się myślami.

Alfred – imię męskie pochodzenia germańskiego. Wywodzi się od słów oznaczających "mądry jak Elf" lub radzący się elfów. Alfred jest skromny, ceni rady przyjaciół. Nie wywyższa się i nie chełpi.

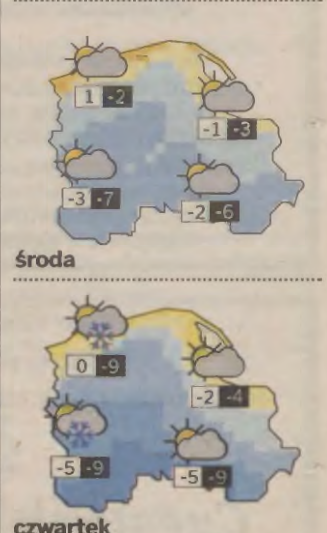
Pogoda Polska



Region



Na dwa dni



Krzyżówka nr 555

1			2	3	4	5			
7		8			9				10
		11		12	13				
14					15				
				16					
17					18				
19	20		21		22	23		24	
			25		26				
27						28			
			29						
30						31			
			32						

Poziomo:

1. model płaszcza
4. niejedną na spodniach
6. pomysł nie do zrealizowania
7. chroni prawa rzemieślników
9. cecha osła
11. lek w proszku
14. likier kminkowy
15. mahometanizm
16. rumieniec
17. zjawisko świetlne
18. Adam „... poeta
19. mecz tenisowy par mieszaných
22. plama po atramencie
25. powieść Amado
27. z żupą na stole
28. kojarzona z mopsem
29. ptak dla sokołnika
30. cel porwania
31. mleczyzny cukierek
32. ma liczbę atom. 89

Plonowo:

1. zna wiele przepisów
2. pomocnik bacy
3. drogi z szynami
4. sąsiad Apacza
5. rozniecenie ognia
8. kapa na konia
10. poetycko o koniu
12. łam w gazecie
13. autorka książek
20. pani z Teheranu
21. stok, zbocze
23. imię Pastusiaka
24. dawny taniec
26. miara brylantów

O	A	H	A	N	D	E	L
D	B	A	N	E	E	E	
R	D	R	Z	E	P	A	K
W	A	T	R	O	B	A	E
C	U	E	R	E	S	O	R
R	Z	U	T	N	I	A	Z
K	E	E	Z	I	J	A	W
W	A	N	A	D	E	E	I
Y	I	E	Z	A	K	A	L
P	I	G	W	A	K	K	L
R	E	E	R	O	Z	T	O
O	B	R	A	Z	A	Y	O
S	I	E	Z	A	W	I	S
T	K	A	N	K	A	A	C

Horoskop

 **Baran** 21.03–20.04
Nie przejmuj się chwilowymi niepowodzeniami. Twoje starania zostaną dostrzeżone i docenione.

 **Byk** 21.04–21.05
Twoje roztargnienie zaczyna być niebezpieczne. Uważaj za kółkiem i na przejściach dla pieszych.

 **Bliźnięta** 22.05–20.06
Nie przemęczaj się. Do przerwy świątecznej jeszcze dwa tygodnie, a ty już padasz ze zmęczenia.

 **Rak** 21.06–22.07
Nie zostawiaj na ostatnią chwilę przedświątecznych zakupów. By uniknąć tłoku, zrób je jeszcze dziś.

 **Lew** 23.07–22.08
Twoje sukcesy są imponujące, ale kołają w oczy kilku współpracowników. Lepiej być skromnym.

 **Panna** 23.08–22.09
Oderwij się na chwilę od sprzątanía i zrób coś dla siebie. Należy ci się odrobina odpoczynku.

 **Waga** 23.09–23.10
Nie wahaj się! To dobra decyzja. Tym razem rady przyjaciół są jak najbardziej uzasadnione i trafne.

 **Skorpion** 24.10–21.11
Twoje rozdrażnienie odbija się na nastrojach całego zespołu. Staraj się powściągnąć irytację.

 **Strzelec** 22.11–21.12
Już dziś zaplanuj najbliższy urlop. Kiedy przepracowanie nie pozwala zasnąć, pomyśl o relaksie.

 **Koziorożec** 22.12–19.01
Nie pozwalaj sobie na chwile słabości. Niebawem orka się skończy, a ty nareszcie wypoczniesz.

 **Wodnik** 20.01–18.02
Pomóż najbliższym w świątecznych przygotowaniach. To poprawi nastrój również Tobie.

 **Ryby** 19.02–20.03
Uważaj na szefa! Będzie dziś zły, a przez to podejrzliwy. Nie daj mu powodów do uwag i pretensji.

Nekrologi

0393582/00

Barbarze i Janowi Mioduskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca i Teścia

składają pracownicy „Techno-Service”

0393572/00

Naszej Koleżance

Bożenie Nowakowskiej

składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia

z powodu nagłej śmierci

Męża

Dyrektor Urzędu Miasta i współpracownicy

0392897/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 grudnia 2009 r.
zmarł ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

mgr Mieczysław Jan Jędrzejak

emerytowany nauczyciel gdańskich szkół,
wychowawca wielu pokoleń młodzieży.Msza Święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 16 grudnia 2009 r. o godzinie 11.00
w kościele pw. św. Antoniego na Wzgórzu
św. Maksymiliana (kościół ojców Franciszkanów).
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się o godzinie 13.00
na cmentarzu Komunalnym w Kosakowie.
Autokar będzie podstawiony pod kościołem po Mszy św.
Pogrążona w głębokim smutku rodzina

0392890/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10 grudnia 2009 r.
odeszła kochana Żona, Mama, Babcia, Siostra i Ciocia

śp.

Czesława Biernacka

z d. Soroczyńska

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
dnia 16 grudnia 2009 r. o godz. 10.00
w kościele pw. św. Antoniego, Gd.-Brzeźno.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30
na cmentarzu w Oliwie.

Pogrążona w smutku rodzina

0393497/00

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 grudnia 2009 r. zmarł
nagle nasz Kochany Mąż i Tata

śp.

Piotr Grabowski

lat 54

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
dnia 16 grudnia 2009 r. o godz. 12.30
w kościele pw. św. Michała w Sopocie.Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.00
na cmentarzu Katolickim w Sopocie.Pogrążone w smutku
żona i córka

0393034/00

Panu Stanisławowi Milbrod
najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składają pracownicy Lekarskiej Specjalistycznej
Spółdzielni Pracy w Gdańsku

0392819/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 grudnia 2009 r.
odeszła od nas przeżywszy 96 lat
nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

Helena Aldona Łuczyńska

z domu Haluza

urodzona we Lwowie

Wdowa po śp. Stefanie Łuczyńskim, budowniczym Elbląga,
działaczu sportowym Olimpij Elbląg.Siostra śp. Wilhelma Haluzy - Orlecia poległego
w obronie Lwowa w XI 1918 roku,
śp. Mariana Haluzy - rotmistrza kawalerii, uczestnika
wszystkich walk o niepodległość Ojczyzny w latach 1919-20,
śp. Zbigniewa Haluzy - kpt. artylerii, oficera II korpusu
gen. Andersa, uczestnika bitwy pod Monte Cassino.Msza Św. Żałobna odprawiona zostanie we wtorek,
dnia 15 grudnia 2009 r. o godz. 10.30
w kościele pw. św. Floriana w Elblągu przy ul. Wyżynnej.
Pogrzeb po Mszy Św. o godzinie 12.00 w starej kaplicy
na cmentarzu „Dębica” w Elblągu.
Pogrążona w smutku rodzina

0393533/00

Członkowi Zarządu

Peterisowi Gailitisowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Prezes i pracownicy Gdańskiej Infrastruktury

Wodociągowo-Kanalizacyjnej Sp. z o.o.

0393551/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 grudnia 2009 r. zmarła Kochana Córka i Siostra

śp.

Renata Gajewska

z domu Nurek

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
dnia 16 grudnia o godz. 11.00
w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Gdyni.
Pogrzeb tego samego dnia po mszy św.Pogrążona w smutku
rodzina

0392417/00

Serdeczne podziękowanie Duchowieństwu, Delegacjom,
Sąsiadom, Krewnym i Przyjaciołom za udział w pogrzebie

śp.

Kazimierza Nylka

składa rodzina

0392954/00

„Choć wczoraj jeszcze żyłaś, odeszłaś w wieczną dal,
została w naszych sercach tęsknota, ból i żal”Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 grudnia 2009 r. odeszła Kochana Żona

śp.

Halina Halicka

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 16 grudnia 2009 r. o godz. 12.00 w kaplicy
w Domu Opieki „Złota Jesień”, Gdańsk, ul. Hynka 12.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30
na cmentarzu Srebrzysko - nowa kaplica.Pogrążeni w smutku
mąż i przyjaciele

0226810/03

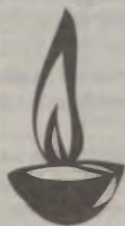
OGŁOSZENIE 0337139/01

PPU Zielen
Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)

USŁUGI POGRZEBOWE

- własny zakład kremacji i chłodnia
- rozliczanie bezgotówkowe ZUS

tel. 194-71
058-341-73-35, 058-341-20-71
Gdańsk, ul. Partyzantów 76



Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18.00** na piątek przyjmowane są do czwartku do godz. 16.00
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Marzena Kowalczyk - tel. 58 / 30 03 224, faks 58 / 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 9-17, e-mail: m.kowalczyk@prasa.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 58 / 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25, box 19, tel./faks 58 / 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 58 / 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 9-17

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Nina Rasch (*7.05.1955 r. +9.12.2009 r.)

Po długich i dzielnych zmaganiach z chorobą zmarła w Berlinie Nina Rasch (*7.05.1955 r. +9.12.2009 r.), gdańska dziennikarka, opozycyjna publicystka, sygnatariuszka Oświadczenia Dziennikarzy z Sierpnia 1980 r. podczas strajku w Stoczni Gdańskiej; człowiek odważny, szlachetny i prawy.

Debiutowała jako dziennikarz w legendarnym tygodniku „Politechnik”, pierwszą pracę zawodową podjęła w „Głosie Wybrzeża”. Po Sierpniu 1980 była stałym współpracownikiem pisma Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, współredaktorem „Głosu Wolnego” – gazety I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Będąc publicystką „Pomeranii” współpracowała z gdańskim tygodnikiem „Samorządność” Lecha Bądkowskiego. Represjonowana po wprowadzeniu stanu wojennego, wyemigrowała w 1984 r. do Niemiec, gdzie zamieszkała w Hamburgu. Przez kilkanaście lat była redaktorem pism kobiecych w wydawnictwie Bauer Verlag, przede wszystkim jednak zajmowała się promowaniem Polski i „Solidarności”. Była publicystką Polskiej Misji Katolickiej, w Hamburgu, publikowała m.in. na łamach „Wspólnoty wiary”, propagując postawy solidarnościowe i chrześcijańskie. Matka trójki dzieci, dzielnie zmagająca się z trudnościami życia na emigracji. Do ostatnich dni życia bardzo aktywny członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 grudnia w Kablow pod Berlinem o godz. 12., poprzedzony nabożeństwem żałobnym o godz. 10.30 w kościele katolickim św. Elżbiety w Königs Wusterhausen.

Polecamy ją Bogu i ludzkiej życzliwej pamięci.

Zarząd i członkowie

Oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

Wspomnienie o Cecylii Przedcieczyńskiej 21.12.1927 r. – 11.12.2008 r.

Rok mija, jak od nas odeszłaś, w żalu i smutku. Umęczona ciężką chorobą.

Brakuje nam Ciebie. Twojego pozytywnego podejścia do życia.

– Droga Zono, Mamo, Babciu.

Byłaś niezwykle otwarta na drugiego człowieka, tak jak otwarte były drzwi naszego domu, szczególnie dla rodziny, koleżanek, sąsiadek, znajomych. Pozostawiłaś nas w wielkim bólu i tęsknocie. Dopóki żyjemy nigdy nie zapomnimy o Tobie, o Twojej dobroci, jaką nam okazywałaś.

Mąż z rodziną



Joanna Rąbca + 17.12.2003

ONI SĄ Z NAMI

NIEPOKONANI PRZEZ CZAS...

Kto od nas odchodzi

na nowo rodzi się.

Oni są z nami

Niepokonani przez czas.

W każdym oddechu życia,

pośpiechu, są w nas.

Na żądanie świat nie stanie,

ale ty możesz do spotkania liczyć dni.

Oni są z nami. Niepokonani, choć dla nich na zawsze

stanęły słoneczne zegary

To ciągle są obok

By w tym, co robimy

Dodawać nam siły i wiary

Są z nami.....

DO ZOBACZENIA, UKOCHANA MAMO



Wspominamy...

Jeśli chcesz na tej stronie

zamieścić wspomnienie

o bliskiej Ci osobie,

która odeszła,

wystarczy,

że prześlesz

tekst pod adresem

naszej redakcji:

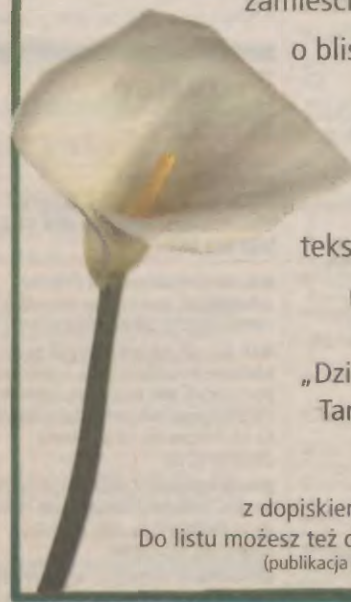
„Dziennik Bałtycki”,

Targ Drzewny 9/11

80-894 Gdańsk

z dopiskiem „Wspomnienia”.

Do listu możesz też dołączyć fotografię.
(publikacja jest bezpłatna)



Pani Bożenie Nowakowskiej

wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Męża

składają

pracownicy Wydziału Kadr i Szkoleń UM w Gdyni

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 grudnia 2009 roku po krótkich
i ciężkich cierpieniach opatrzona sakramentami świętymi,
zmarła w wieku 75 lat nasza droga, najlepsza
i najukochańsza Mamusia, Siostra, Teściowa i Babcia

śp.

Stefania Czecholińska

z d. Strzelka

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
w dniu 16 grudnia 2009 roku o godz. 10.00 w kościele
pw. NMP Królowej Różańca Świętego na Przymorzu.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.30
na cmentarzu Katolickim w Sopocie.
Pogrążona w smutku rodzina

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że dnia 9 grudnia 2009 r. odeszła z naszego grona

śp. mgr Anna Leja „Hanka”

Pogrzeb odbędzie się 16 grudnia 2009 r. o godz. 11.30
na cmentarzu Srebrzysko, nowa kaplica.

Koleżanki i koledzy

Absolwenci Wydziału Geografii WSP

rocznik 1961

Z wielkim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o niespodziewanej śmierci
naszej serdecznej Koleżanki

Wandy Oweckiej

długoletniej nauczycielki

Szkoły Podstawowej nr 9 w Wejherowie

Wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim

składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,

pracownicy i uczniowie

Szkoły Podstawowej nr 9 w Wejherowie

Z głębokim bólem zawiadamiamy,
że w dniu 11 grudnia 2009 r. odszedł od nas
nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek

śp.

Jerzy Waligóra lat 56

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 16 grudnia 2009 r. o godz. 12.30
w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej
w Gdyni Oksywiu przy ul. Śmidowicza.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się tego samego
dnia bezpośrednio po Mszy
na cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni Oksywiu.
Pogrążona w smutku rodzina

Panu Peterisowi Gailitisowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Burmistrz Miasta

Elżbieta Rogala - Kończak

oraz pracownicy Urzędu Miasta Rumi

Pani Aleksandrze Kaczkowskiej
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

koleżanki i koledzy

z Laboratorium Specjalistycznego GI/HARS w Gdyni

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Pracownika i Kolegi

Jerzego Waligóry

Wyrazy współczucia Żonie i Rodzinie składają
dyrekcja i pracownicy

Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa

Ogłoszenia drobne

Handlowe

maszyny, urządzenia

● Agregaty prądotwórcze, 2 sztuki
sprzedam w okazyjnej cenie, 508-334-663

Kontenery 0664-333-888 Skup Sprzedaż Wynajem www.profus-kontenery.pl

● Motopompa wysokowydajna, tanio
sprzedam, 508-334-663

● Stoły do zbioru rzepaku 501-496-288

● Zagęszczarka wibracyjna płytowa,
nowa, cena 2000 zł, 508-334-663

materiały budowlane

● Bloczki, cegła, porotherm, kafle
piecowe, gazobeton, (58)348-78-00
● Boazerie, deski podłogowe, 601-597-292

Garaże blaszaki, bramy, transport, montaż gratis, (0-59) 833-45-36, 0-605-286-058, 0-660-385-917

● Rynny metalowe, najtaniej, 784-477-033, montaż 10 zł brutto/mb, 692-293-131

● Styropian producent z dostawą
052/331-62-48

● Sztachety, podbitki, listwy, 601-597-292

Inne

● Dre. kominkowe, bryk.
Ślupsk 695141520

Drewno kominkowe - twarde, 602-268-163

Skład opału oferuje tani węgiel groszek, orzech, ekogroszek, miał, kostka. Zapewniamy transport. Góra k/ Wejherowa, 0666-127-127

● Wyposażenie sklepu - lada chłodnicza
narożna, lada chłodnicza prosta, regał
dwustronny, waga elektroniczna -
sprzedam, 605-669-131

Motoryzacja

samochody osobowe- sprzedam

● VW Golf IV, 1.9 TDI, 01 r., czarny meta-
lik, 197.000 km, + koła zimowe z felgami,
K, ES, EL, 19.700 zł, 0-509-996-739

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne
darmową pocztą

Czekamy: pon.-pt. 8.00-20; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

1448702.1 Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

● Najtańsze pożyczki, 0-692-205-060

samochody osobowe- kupię

● ABA absolutnie auta każda
marka - całe, uszkodzone, bez
OC i przeglądu. Dojazd -
gotówka 0-501-922-933,
0-608-755-600

**Absolutnie auta każde kupię
za gotówkę. Stan obojętny.
Całe i uszkodzone. Szybki
darmowy dojazd. Dobrze
płacimy, 603-666-382**

**Absolutnie auta każdej marki
kupię, całe, wypadkowe, bez
opłat, gotówka 510-505-404**

**Absolutnie każde auto kupię,
stan obojętny. Całe, rozbite.
Bez opłat. Darmowy dojazd.
Gotówka od ręki, 0-517-700-719**

● Auto kupię całe, rozbite oraz angliki,
tel. 721-243-727

● Kupię każdy osobowy, również do
remontu, uszkodzony, 601-376-113

**Auta różne skup gotówka,
również złomy Dojazd!!!,
507-741-990**

wypożyczalnie

● Astra wynajem od 60zł, 058/309-93-84
● Intermusa busy do 3,5t, 509-706-255

**Piast. Dostawcze. Osobowe.
Tanio i solidnie !!! 058/558-26-33**

**Przyczepy, Lawety,
(58) 552-57-04**

usługi

● Akumulatory sam.-wymiana u klienta.
Zadzwoń-pryjedziemy 513-04-04-77

● Alarmy-gdansk.pl, radio 058/302-50-09

● Autoalarmy 58-6294-295; 601-692-566

● Autoalarmy blokady. Tanio 58/341-83-37

IB-Auto.Opel-Części,usł. 556-10-03

● Tłumiki, katalizatory, strumienice
sportowe, kolektory 664-70-05 501-524-357

Finanse, Biznes

kredyty, pożyczki

Agencja Kredytowa. Gdynia-Gdańsk-Pruszcz, 058-660 63 41, 509 411 554

● Atrakcyjne pożyczki dla Firm bez
zaświadczeń, uproszczone procedury;
150tys. rata: 931.60 infolinia: 608-921-608

● Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas!
Minimum formalności: bez zaświadczeń,
poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000zł-
155,27zł, odsetki 7,08 % Gdańsk 058/307-
43-16, Gdańsk 307-43-21, Ślupsk
059/848-53-05

● Bank odmawia? Chwilówki, pożyczki
bez BIK, zadłużeni. Konsolidacje. Gdańsk,
ul. Do Studzienki 11, (58) 3458166,
501492589, 601832048

● Chwilówka! Pożyczka! - wypłata naty-
chmiast. od 300 zł. żadnych ukrytych
opłat - sprawdź najlepszą ofertę na rynku.
1000 zł minimalne koszty i opłaty tel.
0692-795-795

**Firmom załatwiamy kredyty.
Solidnie i szybko!!! 58/572-35-44**

● Gotówka w 1 Dzień, 608-603-454.

● Kredyt samochodowy: Pruszcz Gd. 058-
683-20-30, Tczew 058-777-16-16,
Starogard Gd. 058-562-55-35, Kwidzyn
055-247-92-32

● Kredyty gotówkowe: Chojnice 052-395-
16-40, Łęborg 059-862-41-14

● Kredyty hipoteczne: Kościerzyna 058-
680-87-05, Wejherowo 058-672-45-18

**Kredyty-skuteczne- zajęcia
komornicze, rejestr, BIK,
umowa zlecenie- dojazd 606-
823-355, 698-90-25-85**

● Najtańsze pożyczki, 0-692-205-060

**Pożyczki gotówkowe od 300 zł
!!! Minimum formalności
Mikrokasa Infolinia 0801-044-
045, 058/ 661 94 92, 0601 581
181**

**Pożyczki pod zastaw
nieruchomości (z wyłączeniem
gruntów rolnych) i pod zastaw
samochodu. Szybka realizacja,
0-514-790-333**

**Pożyczki! Chwilówki! Szybko!
Bez zaświadczeń o dochodach!
Infolinia 0-801-807-807
Euro-Cash, (0-58) 771-47-20**

**Szybka hipoteka na spłatę
zobowiązań Akceptacja
opóźnień, zarabianie za
polecanie 507-56-00-57**

Szybki kredyt, 500-512-012

● Wielkie oddłużanie powyżej 20 000
pod nieruchomości. Szybkie kredyty
gotówkowe, inwestycyjne,
hipoteczne. Pon-Pt 10 00- 16 00
Kancelaria Prawno-Finansowa Feniks, e-
mail: naszekredyt@gmail.com,
794-171-994

usługi prawne

● Adwokat-sprawy
majątkowe, spadkowe, rodzinne, umowy,
karne. 790-825-827

Egzekutor długów, 669-111-148

● Odszkodowania- pomoc prawna w
uzyskiwaniu należnego
odszkodowania, wypadki drogowe w
pracy, podróży, rolnictwie, w tym
odszkodowania za obrażenia oso-
biste, utracone korzyści (nie pobier-
amy przedpłat ani zaliczek). Pon-Pt 10
00- 16 00 Kancelaria Prawno-Finansowa
Feniks, e-mail: naszekredyt@gmail.com,
794-171-994

**Windykacja należności, skup
wierzytelności, 791-193-677**

● www.windykacja.gda.pl 602-581-848

biura rachunkowe

● Biuro księgowe Gd. Morena 695-387-222

**Biuro Rachunk. 58-5551666
Sopot**

Dobryksiegowy.net 602-514-031

● Usługi księgowe, Gdynia, 501-795-365

motofinanse

**Ubezpieczenia OC pojemność:
900-1250 od 253, 1251-1800 od
310, 1801-2500 od 496,
(58) 742-11-11, Tesco Gdynia-
Chylonia**

inne

Detektyw. 0513-128-233

Detektyw, 0-601-692-992

**Jesteś właścicielem-masz
problem z lokatorem-dzwoń!
504 750 055**

**Pilnie poszukuję wspólnika do
działającej Sp z o.o. Branża:
kompleksowe wyposażenie
hotelii. Starogard Gd.,
506-044-401**

● Tarot, 784-740-837

Wróżbici. 792-02-11-43

Nauka

szkoły

● Kursy maturalne, bezpłatne licea i
szkoły policealne,
www.centrumnauki.edu.pl, 58/307-42-74,
(58)320-22-46

kursy, szkolenia

**Centrumszkolen.eu wózki
widłowe, kursy, HDS-y, Żabi Kruk
4, 058\350-82-17, 0692-260-583**

**Certyfikaty energetyczne
mieszkań i budynków - studia
podyplomowe i kursy oraz
kosztorysowanie i broker celny,
(58) 346-03-11; www.top.com.pl**

● Kurs fryzjerski dla każdego niezależnie
od wieku i wykształcenia. Tryb dzienny,
wieczorowy i weekendowy. Cena od 200
do 1800 zł, Kościerzyna, 502-429-066

● Kursy spawania-wszystkie
metody, PRS, UDT. Operatorów
koparkoladowarek, wal-
ców, spycharek, zagęszczarek, rusztowań i
innych maszyn budow. i dro-
gowych, wózki jezd-
niowe, SEP, pedagogiczne, BHP. 058/341-
21-82, 504-256-080

**ODDK.
Kursy: kadrowo-płacowy,
samodzielny i gł. księgowy,
kasjer walutowy, VATod
podstaw, Płatnik, Symfonia,
komp. Word-Excell, BHP,
www.oddk.pl 058/554-29-17**

**Plus kat. A, B, C, C+E, przewóz
osób i rzeczy. Rozp. 15.12.2009,
godz. 17:00, Ślupsk 059 84-04-369
www.plusosk.prawojazdy.com.pl**

● Prawo jazdy kat. B, C, C + E, D.
Oświata-Lingwista Tel. 058/520-18-00

● Stowarzyszenie księgowych. Kursy
rachunkowości : samodzielny, gł.
Księgowy, dla biegłych rewidentów oraz
usługowe prowadzenie ksiąg
rachunkowych. Kadrowo-płacowy.,
(58)341-98-11 (58) 341-25-30
www.gdansk.skwp.pl

**Studia podyplomowe i
praktyki: BHP, wycena, obrót,
zarządzanie
nieruchomościami. Profil,
(58) 346-03-11; www.top.com.pl**

Szkolenia dla kierowców i przewoźników. ADR, CPC, szk. okresowe, kw. wstępna, nauka jazdy kat. C, C+E, D, bezpłatne szkolenia UE. Pom. Stow. Przew. Drog., (58) 663-69-93 www.pspgdgdynia.pl

● Achilles Alkoholodtrucia. EKG. Wizyty
0/601-670-398, (0-58)348-02-32

Alkoholodtrucia - 508-819-900

Alkoholodtrucia, 0-606-500-500

zatrudnię

● Ag. Celny. Kurs. Praca. 0502-592-214

● Fryzjer męski, 608-423-004

**Handlowca z okolic Starogardu
Gd., 661-265-206 dzwonić w
godz. 8.00 - 15.00**

● Hostessy zakwaterowanie 058/552-29-33,
0504-049-116

● Kapitanów Ż.W., i oficerów, starszych
oficerów mechaników, elektryka i
kucharza okrętowego zatrudni Żegluga
Gdańska 058/301-12-86

● Kierowców CE transport międzyro-
dowy, dobre warunki, (0-58)555-17-52

● Konsultantów i Menedżerów Oriflame,
(0-58)551-87-31, 0-500-681-781

● Kosmetyczkę, manicurzystkę, pedi-
curzystkę do renomowanego salonu na
Przymorzu, 504-061-291, 501-414-862

● Oriflame 3 tys. zł/mies., 502-788-288

**Panie z okolic Starogardu do
sortowania odzieży. Praca od
poniedziałku do piątku w godz.
7-15, (58) 562-53-92 w.27**

**Poszukujemy kierowców.
Wymagane dośw., znajomość j.
ang. lub j. niem., ADR. Praca na
cysternach. 515117820 lub
502028290**

**Pracowników ochrony z
orzeczeniem o
niepełnosprawności do 50 lat
zatrudni koncern Securitas.
Praca na terenie Gdyni umowa
o pracę od pierwszego dnia
zatrudnienia. Zgłoszenia:
rekrutacja_pn@securitas.
pl, (0-58) 766-88-05,
0-605-583-797**

● Prężnie działająca międzynarodowa
firma zatrudni Konsultantów
Handlowych. Poszukujemy na terenie:
Malborka, Elbląga tel. 0 604 572 042. Na
terenie Gdyni i Ślupska, tel. 0601 068 588

● PUHP Piława Kołobrzeg zatrudni pra-
cowników z wykształceniem wyższym
technicznym o kierunku mechanika i
budowa maszyn, kierownika produkcji z
umiejętnością kierowania zespołem
ludzkim, elektronika-programistę. Praca
stała. Informacja, (94)352-84-35

● Telesprzedawców zatrudni ODDK -
czołowy wydawca literatury fachowej dla
biznesu. Kontakt, (0-58)735-72-50; CV
na adres: praca@oddk.pl

● Zatrudnię malarzy, szpachlarzy. Tel.
0601-68-78-11. Praca w Trójmieście.

● Biuro Nieruchomości Willahouse naw-
iąże współpracę z kandydatami na
Agentów (zatrudni). Wymagania: min.
średnie wykształcenie, prawo jazdy,
aktualna książeczka zdrowia. Bardzo
dobre wynagrodzenie. CV proszę
przesyłać na adres mailowy:
biuro.willahouse@op.pl, 505-042-347

**Niepełnosprawnych do dozoru,
(58) 667-98-41**

● Ochroniarzy do lat 55, 507-117-108

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne
darmową pocztą

Czekamy: pon.-pt. 8.00-20; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

1448669.1 Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

inne

**Zwrot podatku z zagranicy
Gdańsk-Rajsko 6, (58)301-82-63**

Zdrowie

pomoc całodobowa

● ABC Alkoholodtrucia, blokery, terapia,
profesjonalnie, 662-027-026

**ABC Alkoholodtrucia. Esperai,
602-334-716 Piotr Stefanowicz**

● Achilles Alkoholodtrucia. EKG. Wizyty
0/601-670-398, (0-58)348-02-32

**Alkoholizm- Prywatny Ośrodek
Terapii Uzależnień 0-609-167-446
www.osrodekjacki.pl**

Alkoholodtrucia - 508-819-900

Alkoholodtrucia, 0-606-500-500

**Całodobowa Informacja
Medyczna tel. 052/373-31-85
www.zdrowmed.pl**

chirurgia

**Specjalista ortopedii i chirurgii
urazowej. Fizykoterapia.
Rokmed Starogard Gd., ul.
Rycerska 5 Galeria Szwarc,
(58) 561-49-46**

ginekologia

● Beztresowo Ginekolog 510-49-79-69

● Farmakologiczne przywracanie cyklu
miesiączkowego, 666-265-373

● Ginekolog, 794-557-940

● Ginekolog bezpiecznie, 514-220-205

● Ginekolog, (58)341-19-85, 600-625-317

● Ginekolog, pełna dyskrecja 0604-237-647

● Ginekolog- badanie genetyczne ojcost-
wa, cytologia, leczenie nadzerek, nieop-
eracyjne leczenie krwawień macicznych
metodą termoabłacji- tylko u mnie, pełna
dyskrecja, 0-604-237-647

interna

● Andruszkiewicz wizyty, 504-903-462

neurologia

● Dr med. Jan Niżnikiewicz, 058/ 556-12-49

stomatologia

● Gdańsk Jaskowa Dolina 86 „Edent” pro-
tezy zębowa umowa NFZ 058-520-31-59

inne specjalizacje

● Psycholog, Psychoterapia, 662-027-026

**Zaćma, jaskra, siatkówka -
lasery, Ang. fluor., AMD-
Lucentis, Z.Będkowski, tel.,
(58) 301-98-48**

uroda

**Dietetyk skuteczne
odchudzanie, konkurencyjne
ceny, 58/622-32-14**

● Masaż relaksacyjny, miodem 557-74-08

● Masaż zdrowotny, relaks., 0694-300-137

Masaże dla panów, 058 622-73-58

● Masaże Panom Gdańsk 0505-617-843

inne

Aktywność !!!, 0-603-227-896

● Aktywność !!!!, 0-506-657-999

Aktywność!!!!,

Ogłoszenia drobne



Przyjdź do BIURA OGŁOSZEŃ

i nadaj ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Gdynia, ul. Władysława IV 43

Sopot,
ul. Boh. Monte Cassino 25 box.19

- Cyklinowanie, ukl. parkietu 698-089-020
- Cyklinowanie, układanie podłóg, faktury Vat, 608-058-218
- Cyklinowanie, układanie podłóg, 603-072-712

Dachy kompleksowo 0503-005-234

- Dachy, awarie, kominy 517-744-487

Dachy-kompleksowo. Okna dachowe. Budowa domów, docieplenia. Azbest - demontaż, utylizacja., (0-58) 562-52-27, 0-508-055-198

Docieplenia, elewacje, wykończenie wnętrz, remonty. Solidnie!, 0-505-079-663

Drzwi wejściowe, 650 zł, (0-58) 553-90-12, 0-500-211-256

**Drzwi, (58) 322-83-69
Producent! Zamki! Promocja!**

- Elektr. awarie, pomiary 517-744-487
- Elektryka budowlana - kompleksowe, instalacje elektr. i drobne zlecenia, fachowo i solidnie. Tel. 607-055-386
- Elektryka, hydraulika, gaz. 508 516 754

Elewacje, docieplenia, remonty, wykończenia wnętrz, adaptacja poddaszy, www.szyn-bud.pl, 696-168-730

FRESCO -kompleksowe remonty, tapety natryskowe, hydraulika, elektryka, glazura, gładzie. Słupsk. Tel. 59 8 456 888, 601 64 72 63

●Garaże ocynkowane, wiaty, hale, raty 058-778-14-22, 018-332-10-26, 600-221-213, www.macko-stal.pl

●Glazurnictwo, szybko, solidnie, (0-58) 306-00-55, 0-518-238-690

●Kafelki. Remonty pod klucz. 508 516 754

●Kafelkowanie, 664-40-40, 723-401-022

●Kafelkowanie, hydrauliczne, elektryczne, remonty. 609-315-171, 058/664-61-44, 058/717-44-30

●Kafelkowanie, hydraulika 0666-169-633

●Kafelkowanie, hydraulika 500-225-620

Kafelkowanie, hydraulika, profesjonalnie, 0-501-274-331

●Kafelkowanie, hydraulika. Solidnie 345-55-31, 664-254-268, 621-30-14

Kompleksowe wykończenia wnętrz, malowanie, regipsy (na stelarzach), tynki, gładzie, glazura, ocieplenia. Tel. 609-087-500

Malarskie najtaniej, 0519-812-539

●Malowanie, gładzie, panele 517-744-487

Maszynowe wylewanie posadzek i maszynowe tynki cementowo - wapienne, 0-505-186-384 0-509-752-376

Naprawy dachów ceramicznych i papowych, 0-662-871-497

Ocieplenia budynków. Gwarancje, wersja zimowa, 0607-976-694

Ogólnobudowlane. Wnętrza, ścianki KG. Budowa domów od A-Z. Docieplenie. Burzenie budynków. Tania! Solidnie!, 504-671-221

●Ogrodzenia - montaż, tel. 052/349-08-38 www.druplast.pl

●Okna - naprawa, uszczelnianie, wymiana uszczeltek, 0-602-272-709

Okna Drzwi Rolety www.bestpol.gda.pl tel, (0-58) 553-43-43, (0-58) 557-03-03

Okna Ekol-System, (058) 300-46-22

●Okna i drzwi na wymiar.. pcv, alu, drewno, rolety realizacja 3 dni, okno 1465x1435 cena 385 zł netto. www.okna-drobiazg.pl, 0-509-023-749

Okna PCV, żaluzje, rolety, moskitiery, markizy, bramy garażowe. „PAMIR“ 058-671-53-39, 058-679-44-57

Okna, montaż, rolety, żaluzje. Raty. Tanio, (0-58) 556-65-01 Stolmar

Parkiet cyklinowanie, układanie, sprzedaż „Drewus“ 058/551-05-83

●Parkiet, układanie, cyklinowanie sprzedaż, LUX-PARKIET 502-393-554

●Pogotowie dekarskie, 664-449-117

Posadzki maszynowe 514-979-679

Profesjonalne wykończenia wnętrz, płyty k-g, malowanie, gładź, glazura, panele, adaptacja poddaszy, 0-669-820-612

●Remonty kompleksowe 500-225-620

●Remonty kompleksowo, 505-326-497

Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz, adaptacje poddaszy, konkurencyjne ceny. Wejherowo, Rumia, 0-506-315-020

Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz, montaż paneli, kafelkowanie, malowanie, montaż K-G i inne, solidnie, 798-962-706

●Remonty pod klucz. 508-516-754

Remonty - gładzie, glazura, płyty kartonowo-gipsowe, poddasza, itp. Gdynia - Rumia - Wejherowo, 886-311-116

Remonty, 345-50-39, 0-515-192-726

●Remonty, wykończ. wnętrz 507-567-245

Remonty, wykończenia kompleksowo. Kafelki, cokol, płyta g-k, malowanie. Ocieplenia poddaszy. Elektryka. Hydraulika, 507-868-990

Rolety Antywłamaniowe, Żaluzje. Tanio, (58) 303-48-19 „Marlux“.

●Rolety tanio 696-310-524, 058/624-35-66

Rolety! Żaluzje! Markizy! Okna PCV „DAMA“ 058/661-48-88, 058/348-06-35, 058/553-05-55

●Rolety, bramy, kraty. Bogumił & Górka 302-02-88, 664-496-644

Rolety, żaluzje, niska cena, wysoka jakość. Pólsis 58/552-45-22

Rusztowania choinkowe-produkcja sprzedaż/wynajem. 603554051

Rusztowania wynajem - sprzedaż, 601-292-312

●Schody, dachy, budowlane 602-77-66-98

●Sufity podwieszane: kasetonowe, gipsowe. Ścianki gipsowe. „Sufitex“ www.sufitex.pl, (58) 558-25-65, 604-944-094

●Super Remonty Kompl., 506-229-519

Szamba z żywic, tel: 602-470-995

Tapetowania natryskowe. Tynki antyczne. 0601 616 633

Tynki cem.-wap., gipsowe, elewacje. Profesjonalnie 0609-022-046



Nadaj przez INTERNET

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

**www.gratka.pl
www.box24.pl**

Tynki cementowo-wapienne z agregatu, szpachlowanie, remonty, montaż płyt k/g, ocieplenie poddaszy, 0-504-196-311

Tynki gipsowe - profesjonalnie. Wykończenia wnętrz. Konkurencyjne ceny, krótkie terminy, faktury, 0-663-550-704

Tynki gipsowe i cementowo-wapienne. Posadzki maszynowe. Wieloletnie doświadczenie. Solidnie i tanio, 0-609-506-614

Tynki gipsowe maszynowe i tradycyjne. Montaż płyt kartonowo-gipsowych, docieplenia budynków, 0-503-329-779

●Tynki gipsowe-podmalowanie, 694-786-974

Tynki gipsowe. Płyty K/G. Kompleksowe wykańczanie dużych obiektów. Mal./szpach. natryskowe., 600-349-167 www.krisdom.pl

Tynki wewnętrzne maszynowe, szpachlowanie, malowanie, wykończenia wnętrz. s.tynk@wp.pl, www.s-tynk.pl, 667-280-954

●Ukl. kostki brukowej, 0-669-951-958

●Układanie kostki brukowej, faktura, gwarancja, trójmiasto, 0-600-270-850

Układanie kostki brukowej, granitowej, ogrodzenia, kompleksowo. Fachowe wykonanie. Bolszewo, (0-58) 572-08-90, 0-602-332-713

●Wykończenia wnętrz, remonty, łazienki, kafelkowanie, sufitry podwieszane. Profesjonalnie. Trójmiasto. Tel. 505-628-851

●Wykończenia wnętrz- kompleksowo, budowa domów, solidnie, 603-818-339

Wykończenia, modernizacje mieszkań i domków jednorodzinnych. Montaż płyt kartonowo-gipsowych, skosy. Tel. 502-681-933

●Żaluzje! Rolety. Tanio, 058623-55-69, 0-501-005-692

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne darmową pocztą

Czekamy: pon.-pt. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

Dostępny jest także numer 10-4216 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

OKNA PCV PRODUCENT TRAPEZ-PLAST
Roletki wewnętrzne
Montaż, Serwis
tel. 058/773-25-48

OKNA PCVI ALU akseptant
PRODUCENT „WIK” S.C.
058 683-14-75
SUPER CENY

058 683-14-75
PRODUCENT „WIK” S.C.
SUPER CENY

instalacyjne

A do Z-hydraulika, wod-kan, CO, gaz, nowe instalacje, 0609-770-929

●A-Z Hydraulika pełna Awarie 604658303

Abagaz usl. gazowe: naprawa, montaż pieców, junkersów, kuchenek, 058/6253149, 6653566

●Awarie-wod.kan, CO, 507-122-228

●Co, wod-kan, gaz, 697-082-716

●Elektryczne, 0505-848-552

●Elektryczne, 0513-720-980

●Elektryczne, 602-765-717

●Hydrauliczne co wod-kan 698-098-368

●Hydrauliczno gazowe, 506-018-037

●Hydraulik, awarie, remonty, 501-679-130

Hydraulika, instalacje, gaz, woda, c.o, remonty instalacji, solidnie, atrakcyjne ceny, www.twojainstalacja.pl 0607-985-075 0502-445-589

●Hydraulika-gaz. 302-98-56,887-775-232

porządkowe

●ABCzyszczenia Karcherem, 304-51-82

Czyszczenia !, 0-514-539-102

●Czyszczenia dywanów, 502-811-755

●Czyszczenia dywanów, 58 620-20-18

●Czyszczenia dywanów, tapicerek głowicą piorącą oraz suszenie, 0-784-401-721

Czyszczenia Karcherem solidnie, (0-58) 685-98-99, 503-574-166

Czyszczenia promocja, (0-58) 347-63-27, 0-501-214-279

●Czyszczenie dywanów i tapicerek. 058/663-88-26, 0601-673-051

●Czyszczenie tapicerki, dywanów, itp., (58) 624-34-71, 606-192-768

●Czyszczenie Trójmiasto, 511-603-206

●Czyszczenie, 306-18-70

●Pranie dywanów suszenie 344-38-19

●Sprzątanie biur, mieszkań, domów, tanio i solidnie, Gdynia, 788-747-257

przeprowadzki

●Achilles. Przeprowadzki. Kompleksowo. Kraj - Europa. Posiadamy pełen pakiet ubezpieczeń i zezwoleń. 343-48-36, 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

●A do Z „Coomplex”. Solidnie- kraj, Europa, 0506-138-268 www.coomplex.prv.pl

●A do Z! Bagażówki Trójmiejskie Zrzeszenie 058/679-29-29, 0506-666-047

●A do Z. Przeprowadzki tanio 058/737-64-64, www.zlotnicki.de

●Abaco. Przeprowadzki, 500-300-985

●ABC- przeprowadzki, 0601-66-77-13

●Autotransport, przeprow., 0607-184-408

Autotransport, przeprowadzki. Taniol, (58) 346-61-87, 501-449-570.

Meblo-Trans przeprowadzki, 058/623-72-67, 0-602-727-209

stolarskie

Biurowe, sklepowe, kuchnie, szafy, inne. Raty, 0-600-926-745

●Drzwi przesuwane, meble na wymiar, montaż drzwi, podłóg, 0503-370-958

●Drzwi różne, (58) 324-59-00

●Meble kuchenne, pod zabudowę, wolnostojące, ciekawe i oryginalne rozwiązania. Tel. 519-440-122, markowemeble@wp.pl

Mebłe kuchenne, zabudowy, szafy na wymiar. Krótkie terminy. www.artraf.com.pl, 503-086-367

●Tapicer - solidnie, 511-603-206

●Tapicerskie, (58) 557-55-68

●Zabudowy Komandor, (58) 324-59-00

uroczystości

Bal Sylwestrowy, niepowtarzalny klimat, Karczma Swojskie Jadło, Władysławowo, 0-502-54-17-17, 058-674-12-22, www.polwysep.pl/karczma

Niezapomniana Wigilia, Święta i Sylwester, Hotel Rozewie - Jastrzębia Góra. Tel. 0-502-54-17-17, 058-77-44-411, www.hotelrozewie.pl

●Pensjonat Victoria zaprasza na Sylwestra 2009/10 w Krynicy Morskiej.Gwarantujemy wspaniałą zabawę! Tel. 055/247-68-48, 0691-522-570



ZADZWOŃ
0 800
058 300 32 17
058 660 65 16

gratka 472852

i zapłać karta kredytowa

zabezpieczające

●Domofony i Video, 0-501-311-415

inne

●Mikołaj w domu, 601-804-607

●Mikołaj z reniferem (kuc, przejażdżki) lub bez, firmy - faktury oraz prywatnie, 601-592-642

Turystyka

kraj- góry

●Sylwester w Beskidach: Wisła, Szczyrk, Krynica tel. 033/48-614-08
www.sylwester-beskidy.pl

świat

●Słowacja: First CLAS Gorące Źródła! Pakiet SPA gratis +. Tatry 2175/Tydz.
www.familytour.pl tel 338531014

przewozy

Autobusy!!! wynajem 0502-505-134

●Belgia-Holandia, tel, 0-602-485-864

●Elbląg-Gdańsk-Hamburg, 058 320-36-30

Zwierzęta, Rośliny, Ogrody

zwierzęta

●Kucyki sprzedam, 0-663-929-000

●Sarenki ratlerki super mini 692-115-777

Matrymonialne

różne

●Ania 'BM 601610616, 3467511

Sylwester

●Berkano sylwester, 501-381-289,

www.berkano.net.pl

●Bliżej siebie.. Bliżej marzeń.. brak

oplaty wstępnej, 0668-909-157

●BM Serenada. Promocje 0-510-580-466

●Omen 0504-327-599, 58/623-66-25

●We dwoje, 518-601-082

●Wieczory tanecz.-zapozn. 783-240-574



0224468/00

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Sport

Sześć milionów widzów Pudziana

► Wielkie gwiazdy w kolejce do walki z Pudzianowskim

► Maciej Zegan też chce bić się na ringu KSW

Oskar Berezowski

Nie Paweł Nastula a Aleksander Emelianenko lub Bob Sapp mogą być kolejnymi rywalami Mariusza Pudzianowskiego.

– Najbliższe starcie zorganizujemy z zawodnikiem przyzwoitej klasy, ale już trzecia walka w KSW będzie światowym hitem – zapowiada Martin Lewandowski, organizator Konfrontacji Sztuk Walki.

W piątkowy wieczór w hali Torwaru zasiadło ponad siedem tysięcy widzów. Starcie Mariusza Pudzianowskiego z Marcinem Najmanem w Polsce otwartym widziało 5 mln 100 tys., a w Polsce Sport 655 tys.

– W sumie około sześć milionów ludzi, a średnia całej imprezy przekroczył cztery miliony. Czegoś takiego się nie spodziewałem – przyznaje Lewandowski.

Już w poniedziałek do biura federacji wpłynęło nieoficjalne zaproszenie dla Pudzianowskiego. Do Rosji. Siłacza nęci organizacja M-1. W tej chwili to jedna z najbardziej wpływowych grup na świecie. Głównie dlatego, że jej współwłaścicielem jest Fiodor

Emelianenko. To legenda mieszanych sztuk walki, potężny były judoka i mistrz sambo, który jest dla mma kimś takim jak dla boksu Mike Tyson u szczytu kariery. O Fiodora biją się wszystkie bogate federacje świata. Emelianenko to niekwestionowany król wagi ciężkiej, człowiek wzbudzający przerażenie u przeciwników i szacunek głów państwa (w pierwszym rzędzie podczas jednej z jego walk siedział wówczas prezydent Rosji Władimir Putin).

„Ostatni Cesarz” jak mówią o Fiodorze gromadzi wokół siebie elitę rosyjskich zabijaków mma. Z jego bratem w japońskim Pride bez powodzenia walczył choćby Paweł Nastula.

– Rozmawiałem z M-1 o konfrontacji Aleksandra Emelianenki z Pudzianowskim. Mamy zielone światło – wyjaśnia Lewandowski.

Rosjanie chcieliby ściągnąć do siebie „Pudziana” już w kwietniu.

– To chyba za wcześnie. W czwartek spotykam się z Mariuszem i będziemy o tym rozmawiać – dodaje Martin i rzuca kolejne nazwisko: Bob Sapp.

Monstrum czeka

Amerikanina trudno zakwalifikować do jakiegokolwiek kategorii. Jest olbrzymi, grał w futbol amerykański, z którego wyleciał za sterydy. Japończycy pokochali go za walki w K-1 i Pride. To jeden z najbardziej charakterystycznych zawodników na świecie. Może się



Pudzianowskiego (z lewej) już w kwietniu chcieliby u siebie Rosjanie z organizacji M-1 Global

to wydawać niemożliwe, ale jest potężniejszy od Pudzianowskiego: niecałe dwa metry wzrostu, 160 kg wagi, 65 cm bicepsu. Polak ma 186 cm, 125 kg i 56 cm w bicepsie. Amerykanin byłby stosunkowo łatwym łupem. Jest duży i silny, ale wolny i tchórz-

liwy w realnym starciu.

– Stać nas na Sappa. Jedynę pytanie to takie, czy Mariusz go chce – zapowiada Lewandowski.

Starcia z Sappem domagają się internauci na całym świecie. Jeśli więc taki pojedynek zostałby zakończony, Polsat mógłby go

sprzedać przynajmniej do Japonii i USA.

– Sapp i Emelianenko, to tylko opcje na przyszłość. Najbliższa walka powinna odbyć się w maju wyjaśnia Lewandowski.

20 tys. widzów

Nie wiadomo jednak gdzie 13. KSW mogłoby się odbyć. Torwar jest już za mały. W piątek pękł suwacz a bilety u koników osiągały cenę trzech tysięcy złotych. Alternatywą jest łódzka Atlas Arena. Organizatorzy KSW dobrze znają ten obiekt.

To oni byli producentami bokserkiej walki stulecia Andrzeja Gołota – Tomasz Adamek właśnie w Łodzi.

– Prawdę mówiąc nam jest potrzebny w tej chwili obiekt na 20 tys. widzów – mówi szef KSW.

Taką widownię może przyciągnąć w Polsce jednak tylko Pudzianowski, który jest debiutem w mma i potrzebuje czasu, by mierzyć się z Sappem, a tym bardziej z Emelianenką, czy Nastulą (menadżerowie Pawła osiągnęli już wstępne porozumienie z KSW na występy w Polsce, o rywalu nie ma jednak jeszcze mowy). Najbliższa konfrontacja Mariusza powinna być stosunkowo łatwa.

– To nie będzie polski zawodnik. Rozmawiamy z menadżerami w USA, Rosji i Holandii. O tym, by mówić o konkretnych nazwiskach jest jednak jeszcze zdecydowanie za wcześnie.

Tymczasem występi

w KSW zainteresowany jest Szymon Kołecki, federacja prowadzi także negocjacje z pięściarzem Maciejem Zeganem. Kibice mma w Polsce mogą być jednak rozczarowani bokserami. Konfrontacja gościła już Przemysław Saletę, który przegrał w nie najlepszym stylu. Najman został w piątek zmiażdżony i wygwizdany.

Koniec Najmana?

– Nie wiem, czy Marcin będzie jeszcze bił się na KSW. Nie mam do niego pretensji, ale mocno przeżył swoją porażkę – zdradza nam Lewandowski.

Dzięki udziałowi w Big Brotherze i poszukiwaniu różowego jednorożca Joli Rutowicz Najman jest jednak interesujący dla kolorowych pisemek, a KSW w tej chwili w każdy sposób szuka miejsca w mediach. I wzbudza tym sporo kontrowersji. Starcie „Pudziana” z Najmanem z prawdziwym mma miało niewiele wspólnego. Tyle, że najlepszy w tej chwili zawodnik KSW i jeden z czołowych wojowników świata Mamed Khalidov nie przyciągnie przed telewizory 6 mln ludzi.

Mamed ma ważny kontrakt z japońskim Sengoku. Upomina się o niego organizacja Strikeforce i Bellator. To on ma szansę być wielką gwiazdą polskiego mma. Jest efektywny, szybki, agresywny, świetny technicznie. Ma też ciekawą historię uchodzący z Groznego, który spod bomb dostał się do Polski i tu kontynuował karierę wojownika.

Ekonomiści boją się ery bez Woodsa

Oskar Berezowski

Ogłoszenie zawieszenia kariery przez Tigera Woodsa sprawiło, że amerykańskim analitykom bankowym po plecach spłynął zimny pot. Golf jest w USA poważną gałęzią gospodarki. Gałęzią, w której soki krążyły energicznie dzięki Woodsowi.

– To przerażająca wizja – nie kryje golfista Graeme McDowell.

W 1996, gdy karierę na dobre zaczynał Woods w cyklu PGA Tour grało dziewięciu milionów. Dziesięć lat później było ich 158.

– Nie mam co do tego złudzeń. Dzięki Woodsowi zarabialiśmy lepiej – martwi się McDowell.

Bez Tigera oglądalność turniejów golfa w telewizji gwałtownie spada. W ten weekend NBC pokazywała Chevron World Challenge. Przed telewizorami zasiadło 1,2 mln widzów. Rok temu, gdy słynny golfista grał, imprezę widziało 54 proc. więcej.

Ekonomiści martwią się jednak szerszym wpływem na gospodarkę. W przemyśle golfowym w USA pracuje dwa miliony ludzi, których roczny dochód szacowany jest na 61 miliardów dolarów.

Wpływ tego sportu na gospodarkę USA jest ogromny. Rynek obraca dodatkowymi 76 miliardami dol. właśnie dzięki wbijaniu białych piłeczek do dołków. To przemysł większy niż branża filmowa i wydawanie gazet.

Martwić mogą się zacząć także organizacje dobroczynne. Co roku na cele charytatywne trafiało 3,5 mld dol. właśnie dzięki aktywności golfistów.

Branża już przechodzi kryzys związany z globalnym spowolnieniem gospodarki. Załamanie rynku nieruchomości miało także wpływ na pola golfowe. Choć w Ameryce ponad 28 mln ludzi chwytają rocznie za kije, to w tej chwili w USA więcej jest zamkniętych pól niż otwieranych. To także zła wiadomość dla Tigera, który nawet nie uczestnicząc aktywnie w zawodach wciąż musi na polach bywać. Powód jest prosty: sam je projektuje. W tej chwili nadzoruje trzy inwestycje: w Dubaju, Meksyku i USA.

Zaniepokojona jest też firma Nike. Woods był kołem zamachowym ich segmentu golfowego. Przed zatrudnieniem czarnoskórego gracza Nike w ogóle nie produkowała takiego sprzętu. Teraz jest liderem rynku.

Na sportowych arenach

Futsal			
Powiatowa Halowa Liga Piłki Nożnej w Trąbkach Wielkich			
I liga			
Orzeł Trąbki Wielkie - Team Pruszcza Gdański 8:4, Potok Pszczółki - Wisła Długie Pole 7:2, GLKS Różyny - Exclusive Sport Gdańsk 1:3, Kwiat Bud Elganowo - Bud Gips Wiślinka 5:6.			
1. Exclusive	4	12	30-6
2. Potok	4	9	27-9
3. Orzeł	4	9	18-14
4. Bud Gips	4	5	16-19
5. Różyny	4	4	11-13
6. Kwiat Bud	3	3	15-15
7. Wisła	4	1	10-28
8. Team	3	0	8-31
II liga			
GTS Wojanowo - Gool Pub Legowo 0:5, Potok II Pszczółki - GTS Wiślinka 2:5, Wisła Steblewo - GTS Przywidz 8:5, Plastex Żuława - Ogniwo Borkowo 2:11.			
1. Gool Pub	4	12	20-6
2. Wisła	4	10	28-15
3. Wiślinka	4	10	24-12
4. Ogniwo	4	7	29-20
5. Wojanowo	4	3	8-22
6. Plastex	4	3	10-24
7. Potok II	4	1	9-17
8. Przywidz	4	0	13-29
Piłka ręczna			
Kobiety			
I liga grupa A			
Sambor Tczew - Lis Kościerzyna 24:23, MTS Kwidzyn - Sparta Oborniki 27:25, AZS AWFIS Gdańsk - Słupia Skupsk 28:26, Pogoń Handball Szczecin - AZS AWF Warszawa - mecz przełożony.			
1. Sambor	10	20	286-234
2. Słupia	10	14	309-263
3. AZS Gdańsk	10	12	302-267
4. AZS Warszawa	9	10	265-231
5. Pogoń	9	10	266-242
6. Sparta	10	6	268-279
7. Lis	10	4	247-323
8. MTS Kwidzyn	10	2	237-341
Mężczyźni			
I liga grupa A			
Jurand Ciechanów - Grunwald Poznań 29:19, AZS UW Warszawa - Wójcik Meble Techtrans Elbląg 26:24, AZS Stelmet UZ Zielona Góra - Vetrex Sokół Kościerzyna 25:23, Ostrovia Ostrów - Energetyk Gryfino 30:29, Wisła II Płock - AZS AWF Warszawa 33:32, SMS ZPRP Gdańsk - AZS AWF Gorzów 29:29.			

1. AZS Gorzów	11	20	370-296
2. Sokół	11	18	304-278
3. Jurand	11	16	338-282
4. Ostrovia	11	14	328-298
5. Wisła II	11	14	356-365
6. Techtrans	11	11	319-307
7. Stelmet	11	11	314-318
8. SMS Gdańsk	11	9	330-349
9. AZS Warszawa	11	7	304-323
10. Energetyk	11	5	308-331
11. Grunwald	11	4	285-340
12. AZS UW W-wa	11	3	285-354
Koszykówka			
Kobiety			
I liga grupa A			
AZS II PWSZ Gorzów Wlkp. - AZS Uniwersytet Gdański 68:78, Arcus SMS PZKosz - KU AZS Uniwersytetu Warszawskiego 64:51, Widzew Łódź - Korona Marmorin Wschowa 89:59, VBW Gdynia - Żyrardowianka Żyrardów 68:80, MKS PWSZ KON-BET Konin - KS Piaseczno 79:67.			
1. Żyrardowianka	10	19	
2. MKS Konin	11	19	
3. Arcus	10	18	
4. Widzew	11	18	
5. Piaseczno	11	16	
6. AZS II Gorzów	11	16	
7. UW	11	15	
8. VBW Gdynia	11	15	
9. UG	11	14	
10. Korona	11	12	
Mężczyźni			
I liga			
Tempcold AZS Politechnika Warszawska - Błg Star Tychy 56:74, Asseco Prokom II Gdynia - Żubry Białystok 95:97, Spójnia Stargard Szczeciński - Sudety Jelenia Góra 78:55, Olimpia Start Lublin - Siarka Tarnobrzeg 83:84, AZS AWF Katowice - Znicz Basket Pruszków 74:83, ŁKS Sphinx Petrolinvest Łódź - Victoria Górniki Walbrzych 92:71, Intermarche Zastal Zielona Góra - Deikatesy Centrum PBS Bank MOSiR Krosno 86:64, Sokół Łańcut - MKS Dąbrowa Górnicza 62:77.			
1. Zastal	14	25	
2. Dąbrowa Gór.	13	24	
3. Siarka	13	23	
4. ŁKS	14	22	
5. Spójnia	13	22	
6. Błg Star	13	21	
7. Znicz	14	21	
8. Deikatesy	14	20	
9. Sokół	12	19	

10. Prokom II	13	18	
11. Żubry	13	18	
12. Start	12	17	
13. Tempcold	13	17	
14. Sudety	12	16	
15. Górnik	13	15	
16. AZS Katowice	12	14	
II liga grupa A			
Żuraw Gniewino - OSSM PZKosz Warszawa wa 89:66, ŻTS Nowy Dwór Gdański - SKK Siedlce 57:68, Norgips Piaseczno - Inter Parts AZS UWM Olsztyn 111:88, SIDEN MMKS VIII LO Toruń - Unibet Legia Warszawa 85:69, Harmattan Gniewkowo - Astoria Bydgoszcz 82:75, Tur Bielsk Podlaski - OSSM PZKosz Sopot 97:43, Basket Kwidzyn - Korsarz Gdańsk 85:47, Żyrardowianka Żyrardów - Asseco Prokom III Gdynia 87:80.			
1. Astoria	12	23	
2. SKK Siedlce	12	23	
3. Norgips	12	21	
4. Tur	13	21	
5. Żuraw	13	21	
6. Toruń	12	20	
7. Basket	12	19	
8. ŻTS	12	19	
9. Harmattan	12	19	
10. Legia	11	16	
11. Olsztyn	12	16	
12. Korsarz	12	16	
13. Prokom III	12	15	
14. Żyrardowianka	12	15	
15. PZKosz W-wa	12	13	
16. PZKosz Sopot	11	11	
Siatkówka			
Kobiety			
I liga			
KSZO Ostrowiec - MOSiR Myslowice 3:2, Chemik Police - Trefl Sopot 1:3, TPS Rumia - PLKS Puszczyna 3:0, Sokół Chorzów - Legionovia Legionowo 0:3, Jedynka Aleksandrów Łódź - SMS PZPS I Sosnowiec 3:0, pauza Budowlani Toruń.			
1. Trefl	10	28	30-7
2. TPS Rumia	10	22	26-12
3. KSZO	10	21	27-15
4. Chemik	10	19	24-18
5. Budowlani	10	15	19-20
6. Jedynka	10	14	20-21
7. Puszczyna	10	13	19-22
8. Legionovia	10	13	16-19
9. Sokół	10	11	17-24
10. Myslowice	10	8	13-26
11. SMS I Sosnow.	10	1	3-30

II liga grupa 1			
Czarni Słupsk - Murowana Goślina 0:3, ChTPS Chodzież - Palac II Bydgoszcz 3:2, Zawisza Sulechów - Calisia Kalisz 3:0, PTPS II Pila - Espol Police 0:3, pauza Joker Mekro Świecie.			
1. Murowana	12	36	36-0
2. Joker	11	26	28-10
3. ChTPS Chodzież	12	26	30-17
4. Palac II	12	19	25-24
5. Czarni	12	16	19-23
6. Espol	11	11	15-25
7. Calisia	12	11	16-30
8. PTPS II Pila	11	6	9-29
9. Zawisza	11	5	10-30
Mężczyźni			
I liga			
Pronar Hajnówka - Energetyk Jaworzno 3:0, AZS PWSZ Nysa - Slepski Suwałki 3:1, Avia Świdnik - Mrze Bałtyk Szczecin 3:0, BBTS Bielsko-Biala - Fart Kielce 1:3, Trefl Gdańsk - Orzeł Międzyrzecz 3:2, SMS PZPS I Spala - Joker Pila 1:3, pauza GTPS Gorzów Wlkp.			
1. Fart	10	26	28-9
2. Trefl	10	25	28-12
3. Avia	10	21	23-12
4. Joker	10	20	23-15
5. Bielsko-Biala	10	18	24-18
6. Orzeł	10	17	22-20
7. GTPS Gorzów	10	16	22-21
8. Pronar	10	11	16-24
9. SMS I Spala	10	9	17-27
10. Slepski	10	9	13-22
11. AZS Nysa	10	8	14-24
12. Energetyk	11	8	14-28
13. Morze	9	7	11-23
II liga grupa 1			
Olimpia Sulcin - Orion Sulechów 3:0, AZS UZ Zielona Góra - AZS UAM Poznań 1:3, Cuprum Lublin - Czarni Pruszcz Gdański 3:0, Chemik Bydgoszcz - Trefl II Gdańsk 0:3, Grzeski-Hellena Kalisz - Krispol Września 3:2.			
1. AZS Zielona Góra	13	35	37-11
2. Grzeski-Hellena	14	34	38-15
3. AZS Poznań	13	30	33-17
4. Cuprum	13	24	29-19
5. Olimpia	13	23	28-19
6. Krispol	13	17	25-28
7. Chemik	13	11	17-33
8. Orion	13	9	15-34
9. Trefl II	13	8	12-32
10. Czarni	14	7	12-38

Plebiscyt Nasi kandydaci – 13. Przemysław Miarczyński

Najpierw dziecko, potem medal, no i ślub

Waldemar Gabis

–Niestety, nie mogłem być dzisiaj razem z wami. Dziękuję za wyróżnienie i życzę wam dobrej zabawy – tak Przemysław Miarczyński przywitał wszystkich gości zebranych na I Pomorskiej Gali Żeglarskiej, podczas której wręczano nagrody dla najlepszych żeglarzy w naszym regionie.

Przemek gości przywitał poprzez łącza elektroniczne (pokażał się na telebimie). Nie mógł być podczas niedzielnej imprezy w Sopocie, bowiem kilka godzin wcześniej rozpoczął... podróż poślubną! W sobotę (12 grudnia 2009) Miarczyński zmienił stan cywilny.

–Ślub odbył się w Mrągowie. Było bardzo sympatycznie – mówiła podczas gali Marta Hlavaty, koleżanka Przemka z klubu SKŻ Hestia Sopot i reprezentacji Polski.

Popularny „Pont” ma niezwykle szczęście do ważnych życiowych sytuacji, które kolidują z wręczaniem nagród. 8 stycznia 2009 podczas uroczystego rozwiązania naszego plebiscytu na najlepszego Sportowca Pomorza w 2008 roku też nie był obecny. Powód równie ważny. Narodziny dziecka.

– Jestem szczęśliwy. Coś się w moim życiu zmieniło, ale nie sądzę, by miało to jakiś większy wpływ na moją karierę sportową. Myślę, że uda mi się pogodzić obowiązki zawodnika z ojcowskimi – mówił nam Przemek kilka dni później.

I rzeczywiście tak było. Miarczyński w roku poolimpijskim startował troszkę mniej niż w poprzednich sezonach, ale ciągle na bardzo wysokim poziomie. Dobrze radził sobie w regatach Pucharu Świata, wygrał nawet prestiżowe Kieler Woche. W tym roku częściej startował też w klasie Formuła Windsurfing. I to z powodzeniem. W Sopocie został mistrzem Europy, choć na mecie musiał uznać wyższość Steve’a Allena, Australijczyka od lat



Przemysław Miarczyński

mieszkającego w naszym kraju (Allen startował poza oficjalną rywalizacją mistrzostw Europy, choć zainkasował 3200 euro przeznaczone dla zwycięzcy).

Potem Miarczyński świetnie radził sobie podczas mistrzostw świata w Formule Windsurfing, podczas których zdobył brązowy medal. Przed „Pontem” finiszowali jedynie Allen i Wojciech Brzozowski.

–To był na pewno sukces, choć jak zwykle miałem lekki niedosyt. Przez większość dni regatowych byłem liderem. Po jednym dniu, podczas którego rozegrane zostały aż cztery wyścigi, spadłem na trzecie miejsce i tak już zostało.

Próbowałem nadrobić straty, ale się nie udało – wspominał nasz mistrz zawody w Hiszpanii.

Przez lata Miarczyński rywalizował głównie w windsurfingowych klasach olimpijskich – najpierw był to Mistral, potem RS:X – niemal co roku, zdobywając medale mistrzostw świata i Europy, łącznie z tymi najważniejszymi. To dzięki temu jest tak ceniony przez swoich rywali.

–On zawsze się liczy w walce o podium. Nie można z niego spuszczać oka, na „Ponta” trzeba po prostu cały czas uważać – zachwalają Polaka żeglarze z innych krajów.

Przemek choć więcej pływał

Opinia eksperta

● **Piotr Hlavaty, komandor SKŻ Hestia Sopot**

–Przemek to mistrz sam w sobie, od wielu lat należący do ścisłej światowej czołówki. Niezwykle ceniony w całym świecie za profesjonalizm i wszechstronność. Szczególnie w tym roku potwierdził, że potrafi pływać na światowym poziomie w każdej klasie. Zagraniczne federacje zazdroszczą nam takiego żeglarza. Przemek jest bardzo otwarty, jest świetnym przykładem dla młodzieży. Wie, czego chce, i wie, jak to osiągnąć. Żeglarsko to jego pasja i całe życie.



na desce Formuły Windsurfing, nie zarzucił całkiem klasy RS:X. Co najwyżej trochę od niej odpoczął. Na mistrzostwach świata znowu był bliski sukcesu, tym razem skończył jednak regaty na czwartym miejscu.

–W związku z tym, że w tym roku pływałem trochę mniej pływałem na RS:X, to założyłem, że miejsce w piątce będzie bardzo dobrym wynikiem. Medal był w zasięgu, ale zabrakło chyba opływania na tej desce, dostrojenia parametrów. Ale przyznam, że jestem zadowolony i trochę zdziwiony tym wynikiem, bo moi wszyscy rywale w tej klasie wszędzie startowali, a ja nie – mówił Miarczyński.

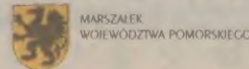
Mistrzostwa świata w RS:X odbywały się w Weymouth w Wielkiej Brytanii. To tam w 2012 roku odbędą się olimpijskie regaty.

–Dobrze mi się tam pływało, co w perspektywie igrzysk napawa optymistycznie – uśmiecha się „Pont”, w którego bogatej kolekcji brakuje medalu olimpijskiego.

57 plebiscyt „Dziennika Bałtyckiego”,
Radio Gdańsk i Telewizji Gdańsk

Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2009

Patronat honorowy:



NOMINOWANI

1. BARSEGAN Edward (Cartusia Kartuzy), zapasy
2. BLEDZEWSKI Andrzej (Arka Gdynia), piłka nożna
3. CATCHINGS Tamika (Lotos PKO BP Gdynia), koszykówka
4. CHUDZIK Kamila (AZS AWFiS Gdańsk), lekkoatletyka
5. GLONEK Radosław (Sietom AZS AWFiS Gdańsk), szermierka
6. GODEK Jarosław (AZS AWFiS Gdańsk), wioślarstwo
7. HLAVATY Marta (SKŻ Hestia Sopot), żeglarsko
8. KASZUBA Sławomir (Lechia Gdańsk), rugby
9. KOROL Adam (AZS AWFiS Gdańsk), wioślarstwo
10. LICZNERSKI Piotr (AZS AWFiS Gdańsk), wioślarstwo
11. LOGAN David (Asseco Prokom Gdynia), koszykówka
12. MAJEWSKI Łukasz (Polpharma Starogard), koszykówka
13. MIARCZYŃSKI Przemysław (SKŻ Hestia Sopot), żeglarsko
14. MITROSZ Joanna (UKS Jantar Gdynia), gimnastyka artystyczna
15. MROCZKOWSKI Maciej (MMTS Kwidzyn), piłka ręczna
16. ROGOWSKA Anna (SKLA Sopot), lekkoatletyka
17. SURMA Łukasz (Lechia Gdańsk), piłka nożna
18. SZPEK Sławomira (Flota Gdynia), strzelectwo
19. SZWED Karolina (Vistal Łączpol Gdynia), piłka ręczna
20. WOODS Qyntel (Asseco Prokom Gdynia), koszykówka

JAK GŁOSOWAĆ

Z powyższej alfabetycznej listy 20 sportowców, nominowanych przez kapitułę plebiscytu, wybierz dziesięciu sportowców, którym przyznasz punkty. Prosimy o czytelne wypełnienie kuponu oraz dostarczenie (kupon można wystać lub przynieść) do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” pod adresem: 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, do 29 grudnia, do godz. 12 z dopiskiem: „Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2009”.

MOŻESZ TEŻ GŁOSOWAĆ PRZES SMS!

Wyślij pod numer 7101 SMS o treści:

DB SP numery dziesięciu sportowców z listy z przecinkami, Twoje imię i nazwisko

Np.: DB SP 5,4,7,14,20,22, 6,8,10,16 Jan Nowak

Cena SMS-a: 1,22 zł z VAT.

Kolejność wpisanych numerów sportowców oznacza przyznanie im punktów w skali od 10 do 1.

ATRAKCYJNE NAGRODY



Spośród Czytelników, biorących udział w naszym plebiscycie, wyłonimy 10 osób, na które czekają atrakcyjne nagrody: 1 laptop, 1 kino domowe, 1 telewizor 26", 2 nawigacje satelitarne GPS, 5 odtwarzaczy MP3

KUPON PLEBISCYTOWY

Głosuj na 10 najlepszych sportowców woj. pomorskiego

- | | |
|----------|--------|
| 1. | 10 pkt |
| 2. | 9 pkt |
| 3. | 8 pkt |
| 4. | 7 pkt |
| 5. | 6 pkt |
| 6. | 5 pkt |
| 7. | 4 pkt |
| 8. | 3 pkt |
| 9. | 2 pkt |
| 10. | 1 pkt |

Imię i nazwisko głosującego:

.....adres i telefon:

.....e-mail:

Dobrowolnie wyrażam zgodę na gromadzenie moich danych osobowych przez Polskapresse sp. z o.o. (ul. Domaniewska 41, 00-190 Warszawa) na potrzeby plebiscytu „Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2009”, z zachowaniem prawa wglądu do moich danych oraz ich poprawiania, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883 z późniejszymi zmianami).

podpis

POLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

Radio Gdańsk

TVP GDAŃSK

Dziś gra Energa Czarni

Zbigniew Brucki

Koszykarze Energi Czarnych Słupsk powinni zapomnieć o minimalnej porażce ze Stalą w Stalowej Woli, bo już dziś czeka ich kolejny trudny pojedynek o punkty PLK. Słupszczanie ponownie zagrają na boisku rywali. Tym razem zmierzą się w zaległym spotkaniu ze Zniczem Jarosław. Początek w hali MOSiR w Jarosławiu o godz. 19.

Przed poprzednim meczem Czarnych (ze Stalą) pojawiły się pogłoski, jakoby kontrakt ze słupskim klubem miał podpisać Nigeryjczyk z amerykańskim paszportem Gabe Muoneke.

Mierzący 200 cm 31-letni zawodnik ostatnio grał w lidze portorykańskiej, wcześniej we Francji, Turcji, Argentynie, Chinach, a nawet krajach arabskich, zaś w sezonie 2007-2008 w hiszpańskiej, euroligowej Tau Ceramice. Muoneke miał przylecieć do Polski przed meczem ze Stalą i w nim wystąpić. Nigeryjczyk jednak nie dotarł do Polski, a powodem była kontuzja jakiejś się nabawił. Na prośbę słupskiego klubu przysłał jednak wyniki specjalistycznych badań lekarskich.

– Nasi lekarze dokładnie przyjrzeni się wynikom i poradzili, by zrezygnować z Nigeryjczyka – informuje An-

drzej Twardowski, prezes słupskiego klubu. – Mam za to dla kibiców dobrą wiadomość. Alex Harris, który dwa dni przed meczem ze Stalą podkręcił staw skokowy, zagra przeciw Zniczowi. Gotowość do gry deklaruje też Chris Daniels, ale on raczej dziś nie wystąpi. Potrzebna jest jeszcze opinia lekarza.

Team trenera Igrsa Miglinieksa po meczu w Stalowej Woli nie pojechał do Słupska, a udał się bezpośrednio do Jarosławia. Wczoraj wieczorem słupscy koszykarze odbyli trening w hali, w której przyjdzie im się potykać ze Zniczem. Dziś też mieli tam zaplanowany poranny trening.

Nowy trener w Gedanii

Trener jest tak dobry jak wynik ostatniego meczu. Siłę tego powiedzenia poznał trener siatkarz Gedanii Żukowo Grzegorz Wróbel, który w tym sezonie przegrał wszystkie dziewięć ligowych spotkań po 0:3.

–Spotkaliśmy się wczoraj ze sztabem szkoleniowym drużyny i doszliśmy do wniosku, że w obecnej sytuacji wskazana jest zmiana trenera. Trener Wróbel będzie nadal pracował z młodzieżą a jego miejsce w pierwszy zespół zajmie Paweł Kramek, dotychczasowy asystent – powiedział nam prezes Gedanii Zdzisław Stankiewicz. (jw)

LOTOS GDYNIA

www.lotosgdynia.pl

www.lotosgdynia.tv

OFICJALNA STRONA KLUBU

LOTOS GDYNIA



Mecz o życie w węgierskim Szeged

► Gdynianki muszą przełamać się na wyjeździe

► Porażka może oznaczać koniec marzeń o „Top 16”

Łukasz Bartosiak

Sytuacja Lotosu Gdynia w Eurolidze mocno się skomplikowała. Stało się tak po ostatniej niespodziewanej porażce z Tarbes Gespe Bigorre. Liczyliśmy na to, że gdynianki wywalczą na parkiecie lidera francuskiej ekstraklasy cenne dwa punkty, tymczasem przegrały 61:87. Takie rozstrzygnięcie otworzyło Francuzkom oraz Węgierkom z Szeviep Szeged furtkę, dzięki której ich szanse na awans do „Top 16” stały się nadzwyczaj realne.

Aż trudno sobie wyobrazić, co będzie się działo, gdy w czwartek gdynianki zjedzą z boiska w charakterze pokonanych, a Tarbes dzień wcześniej wygra z czeskim Frisco Sika Brno. W scenariuszu tym może jest troszeczkę hurraoptymizmu, ale przecież mamy do czynienia ze sportem, dziedziną lubiącą płatać figle i przyprawić kibiców o mdłości nieprzewidywalnymi zwrotami akcji. Gdyby jednak czarny sce-

nariusz pokrył się z rzeczywistością, na dwie kolejki przed zakończeniem rundy zasadniczej, Tarbes wysunęłoby się na czwartą i zarazem ostatnią premiowaną awansem pozycję w grupie z trzema zwycięstwami na koncie. Szeviep i Lotos deptałoby TGB po piętach, każda drużyna z dwoma zwycięstwami w swym dorobku. Dla gdynianki klubu układ taki byłby wyjątkowo niekorzystny, zważywszy na to, że ostatnie dwie potyczki podopieczne Jacka Winnickiego będą musiały stoczyć u siebie z Brnem (już teraz możemy być pewni, że będzie bardzo ciężko) oraz na wyjeździe ze Spartakiem Moskwa (w tym przypadku trudno liczyć na wygraną, z wiadomych względów).

Z Szeviep też łatwo nie będzie, choć to największy żółtodziób w grupie D. Węgierki dopiero w tym sezonie grają po raz pierwszy na parkietach najlepszej ligi europejskiej. Miesiąc temu Lotos nie miał większych problemów z ograniem drużyny z Szeged. W 15 minutie było już 34:18 i dalszy rozwój wypadków na parkiecie był kontrolowany przez gospodynie – skończyło się na 74:61. Problem w tym, że węgierska ekipa zapłaciła już euroligowe frycowe i z meczu na mecz poczyną sobie coraz śmielej, a w szczególności na własnym parkiecie. To tutaj,



Erin Phillips (z piłką) – na nią liczy trener i koleżanki

w położonym przy granicach z Serbią i Rumunią 160-tysięcznym mieście, Fenerbahce Stambuł męczyło się do ostatniego gwizdka. Turczynki wygrały 70:66, ale przez całą ostatnią kwartę drżały przed doskonale finiszującymi Węgierkami. To także tutaj, w Szeged, nie tak dawno tegie lanie dostały zawodniczki z Tarbes. Przegrały 66:88, a warto dodać, że już do przerwy, przy wyniku 23:46, było praktycznie po zawodach. Lotosowi z kolei wyjazdy nie wychodzą już tak dobrze. W tym sezonie w Eurolidze poza własnym obiektem smaku wygranej nie zaznał. Czy będzie więc stać ekipę Jacka Winnickiego, by przełamać się właśnie teraz, po czterech porażkach z rzędu? Wyjścia innego raczej nie ma. Gdynianki muszą to trudne zadanie wykonać na ocenę dobrą, w przeciwnym razie sens zatrudniania w styczniu Tamiki Catchings zostanie poddany sporym wątpliwościom.

Podopieczne trenera Tamasa Bencze to mieszanka rutyny z młodością. Nie mają w zespole wielkich gwiazd, ale wyrównany skład i duże możliwości rotacji to z pewnością siła Szegedu.

Gra tego zespołu oparta jest przede wszystkim na Vaidzie Sipaviciute i Olenie Zherzherunovej. Obie to za-

wodniczki podkoszowe, a każda z nich średnio w meczu ligi węgierskiej zdobywa ponad 13 punktów i zbiera z tablic ponad 7 piłek. Neutralizacja tych graczy będzie miała duże znaczenie dla wyniku meczu, gdyż wydaje się, że zawodniczki obwodowe Szegedu nie stanowią aż tak dużego zagrożenia, choć z pewnością baczniej trzeba się będzie przyglądać również Zsuzsannie Horvath, Ivie Ciglar i Bernadett Nemeth.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 18. Niestety, retransmisję pokaże wyłącznie węgierska stacja Varosi TV. Polskim kibicom pozostanie więc wyłącznie zasiąść przed monitorem i spoglądać na relację tekstową na stronie www.fibaeurope.com.

W pozostałych spotkaniach ósmej kolejki grupy D wspomniane Tarbes zagra na wyjeździe z Frisco Sika Brno. W ostatnim meczu Spartak Moskwa podejmie na własnym terenie Fenerbahce Stambuł. Będą to ostatnie spotkania w 2009 roku. Ostatnie dwie kolejki fazy grupowej zostaną rozegrane już w nowym roku – 14 stycznia Lotos podejmie Brno, a 20 stycznia zagra w podmoskiewskich Vidnojach. Nieco wcześniej, bo 6 stycznia Szeviep będzie gościł na swym parkiecie Spartak Moskwa w zaległym meczu drugiej kolejki.

W niedzielę mecz na szczycie

Łukasz Bartosiak

Gdy emocje już opadną po czwartkowym meczu z Szeviep Szeged, koszykarki Lotosu powrócą do ligowej rzeczywistości. W najbliższą niedzielę o godz. 18 zmierzą się w hali przy ul. Kazimierza Górskiego z CCC Polkowice. Mecz na szczycie PLKK będzie transmitować stacja TVP Sport.

Polkowice to jedna z dwóch drużyn, które w tym sezonie pokonały w rodzimych rozgrywkach drużynę prowadzoną przez Jacka Winnickiego. Na początku października padł wynik 54:42.

Obecnie CCC zajmuje trzecią lokatę, ma tyle samo punktów co Lotos. W PLKK idzie jak burza. Polkowiczanki dwukrotnie pokonały tegoroczną rewelację Euroligi – Wisłę Can-Pack Kraków. Wygrały też wspomniany mecz z Lotosem. Wyższość rywalek uznawały tylko dwa razy – z AZS PWSZ Gorzów Wlkp. oraz niespodziewanie z Uteksem Rybnik.

CCC ma spory potencjał w zawodniczkach grających w strefie podkoszowej. Występujące tam Amisha Carter, Nadia Parker i Małgorzata Babicka zapowiadają się na jeden z najlepszych

wysokich tercetów w lidze. Zresztą Polkowice nie tylko blisko kosza są w stanie napsuć sporo krwi rywalkom. Drużynę tę charakteryzuje zbilansowanie sił. Seriami punkty potrafi zdobywać także Daria Mieloszyńska, która jest największą specjalistką CCC od rzutów za trzy punkty.

Nie należy zapominać, że Polkowice to uznana firma na rodzimych parkietach, budowana przez lata. O sile tego klubu świadczy choćby to, że w ostatnich siedmiu latach sześciokrotnie awansował do półfinału PLKK.

Młodzież przepytwała koszykarki

Łukasz Bartosiak

Paulina Pawlak, Magdalena Leciejewska i Alana Beard, na zaproszenie Zespołu Szkół Hotelarsko-Gastronomicznych, spotkały się z kilkudziesięcioma uczniami tejże placówki.

Gwiazdy najlepszej żeńskiej drużyny koszykarskiej w naszym kraju opowiadały o swoich treningach, meczach, atmosferze panującej w ekipie. Uczniowie zadawali im sporo pytań. Jednym z nich było pytanie o przyszłość, czyli o to co zamierzają robić po zakończeniu kariery sportowej.

– Chcę zostać trenerką – mówi Alana Beard.

– Ja wołałabym pracować w dziedzinie związanej z kierunkiem moich studiów, a więc wellness i spa – dodaje Magdalena Leciejewska.

Nie zabrakło również pytań o świąteczno-sylwestrowe plany. Wszystkie zawodniczki na święta dostaną wolne i będą się mogły udać na odpoczynek do rodzinnych domów. Alana wróci za ocean, gdzie w sylwestrową noc będzie się bawiła w Waszyngtonie na imprezie domowej ze znajomymi. Z kolei Paulina i Magda wyruszą

do Krakowa, gdzie zostanie zorganizowana specjalna zabawa dla koszykarzy i koszykerek. Młodzież poruszyła również kwestię zarobków, ale na to pytanie, ze względu na klauzulę poufności dotyczących kontraktów, zawodniczki nie odpowiedziały.

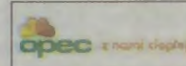
– Spotkanie uważam za udane. Zawsze chętnie odpowiadamy na takie zaproszenia i jesteśmy do dyspozycji osób, które chciałyby się spotkać z koszykarkami i porozmawiać o uprawianej przez nich dyscyplinie – mówi Jakub Jakubowski, rzecznik klubu.

OGŁOSZENIE

0380804/00



Udanego sezonu życzą sponsorzy:



Biało-czerwoni walczyli, ale Norwegowie byli lepsi

► Polacy rozegrali dwie całkiem niezłe tercje

► Niespodzianka już pierwszego dnia turnieju

Paweł Stankiewicz

Od porażki rozpoczęła reprezentacja Polski mistrzostwa świata Dywizji I do lat 20 w hokeju na lodzie, które odbywają się w Gdańsku. Biało-czerwoni ulegli jednemu z faworytów tego turnieju, zespołowi Norwegii, 2:5. Dziś rywalem naszej drużyny będzie Białoruś.

Nasi młodzi hokeiści dobrze rozpoczęli spotkanie z Norwegią. Grali ambitnie i odważnie. Stąd szybko stworzyli sobie sytuację bramkową, których jednak nie potrafili wykorzystać. Około tysiąca kibiców zgromadzonych w „Olivii” zagrzewało Polaków do boju. Tymczasem to Norwegia objęła prowadzenie. W 7. minucie kontrę gości na bramkę zamienił Hans Kristien Hollstedt. Rywale tym prowadzeniem długo się jednak nie cieszyli. Już 79. sekund później Mateusz Bepierszcz przytomnie skierował krążek do bramki gości. Polacy szukali swojej szansy na zdobycie drugiej bramki, ale trzeba przyznać, że to Norwegowie byli nieco lepsi. Nasi zawodnicy przeciwstawili jednak dużą wolę walki lepiej wyszkolonym technicznie i silniejszym fizycznie przeciwnikom ze Skandynawii. Norwegowie pokazali, że świetnie opa-



Polska (biało-czerwone stroje) przegrała na inaugurację mistrzostw świata z Norwegią

nowali grę w liczebnej przewadze. Tak było właśnie w 13. minucie. Nikifor Szczerba ratował drużynę przed utratą gola, ale nie mógł nic zrobić, kiedy silnym strzałem z dystansu zaskoczył go Daniel Sorvik. Polacy zaatakowali, ale bramki nie zdołali zdobyć Damian Kapica oraz Aron Chmielewski i Maciej Rompkowski ze Stoczniewca.

Druga tercja była bardzo podobna do pierwszej. Trwała równa walka, ale nie było zbyt wiele spieć pod bramkami. Twarda walka toczyła się głównie w środkowej strefie. W 36. minucie trzeci padł gol dla Norwegii i ponownie uzyskany został podczas gry w przewadze. Tym razem jednak błąd popełnił polski bramkarz, który zagrał krążek na kij Andreasa Martinsena, a ten nie miał problemów ze zdobyciem trzeciej

bramki dla swojego zespołu. Jeszcze w tej części spotkania biało-czerwoni zdołali zanotować kontaktowe trafienie. Po kontrze podawał Kapica, a precyzyjnym strzałem popisał się Kasper Bryniczka.

Z nadzieją na zwycięstwo w tym meczu wyjechali na lod w trzeciej tercji hokeiści w biało-czerwonych strojach. Norwegowie pokazali jednak, że nie przez przypadek są uznawani za jednego z faworytów. W 42. minucie ponownie grali w liczebnej przewadze i znów Martinsen znalazł sposób na Szczerbę. Zresztą Martinsen był bohaterem tego spotkania. Napastnik reprezentacji Norwegii strzelił dwa gole i zaliczył jedną asystę. Polacy nie poddawali się, ale rywale mądrze bronili dostępu do własnej bramki. Kolejnych okazji nie wykorzystali Dawid

Maciejewski i Kapica. Skuteczniejsi byli Norwegowie i znowu mając więcej zawodników na lodzie strzelili piątego gola, a wynik meczu ustalił Scott Winkler.

– Nasza gra w osłabieniu nie była tak dobra, jak Norwegów w przewadze. Zanotowaliśmy zbyt wiele fauli i kar, które przeciwnik wykorzystał – powiedział Mieczysław Nahunko, trener reprezentacji Polski.

– Jestem zadowolony ze zwycięstwa. Polska grała bardzo dobrze w pierwszej tercji i szczęśliwie prowadziliśmy. O wyniku zadecydowała nasza gra w przewadze – przyznał Geir Hoff, szkoleniowiec Norwegii.

W innych meczach pierwszego dnia turnieju Kazachstan rozgromił Chorwację 10:1, a Włosi po rzutach karnych pokonali Białoruś 3:2. I to jest niespodzianka. Dziś o 20 Polska za-

gra z Białorusią.

– Motorycznie jesteśmy przygotowani do turnieju. Liczymy na szybkie kontry – zdradził Nahunko.

Polska - Norwegia 2:5 (1:2, 1:1, 0:2)

Bramki: 0:1 Hollstedt - Sommerseth - Oksnes (6.05), 1:1 Bepierszcz (7.24), 1:2 Sorvik - Martinsen (12.03, w przewadze), 1:3 Martinsen - Sorvik - Bryhnisveen (35.13, w przewadze), 2:3 Bryniczka - Kapica (39.00), 2:4 Martinsen - Sorvik - Csisar (41.03, w przewadze), 2:5 Winkler - Oppoyen - Bryhnisveen (51.31, w przewadze).

Polska: Szczerba - Maciejewski, Bychawski; Wróbel, Kantor; Pocięcha, Kowalczyk; Wanacki, Stępień - Kmiecik, Bryniczka, Kapica; Chmielewski, Witecki, Galant; Winiarski, Marzec, Bepierszcz; Neupauer, Rompkowski, Kogut.

Norwegia: Volden - Sorvik, Storm; Bryhnisveen, Gundersrud; Anderssen, Oksnes; Vik, Sommerseth - Csisar, Lovlie, Martinsen; Stene, Erbe, Oppoyen; Juell, Jacobsen, Rossell Olsen; Winkler, Olden, Hollstedt.

Jak lider z wiceliderem

Paweł Stankiewicz

Dwa najlepsze zespoły grupy B w Polskiej Lidze Hokeja zmierzą się dziś w spotkaniu o punkty na lodowisku w Oświęcimiu. Prowadząca Aksam Unia podejmie Energę Stoczniewca Gdańsk, który zajmuje drugie miejsce. Początek o godzinie 18.

Przed sezonem wyżej notowany był Stoczniewiec, ale z Unią drużynie z Gdańska gra się bardzo niewygodnie. Wszystkie cztery mecze były bardzo wyrównane i kończyły się minimalnymi zwycięstwami jednego bądź drugiego zespołu.

Na razie w tych konfrontacjach decydujący jest atut własnego lodowiska. Stoczniewiec wygrywał u siebie, ale przegrywał w Oświęcimiu. Gdańszczanie wreszcie chcą się przełamać i ograć Unię także na jej terenie. Faworytem będą gospodarze, bo gdańszczanie ogólnie jednak zawodzą w rozgrywkach. Choć po słabszym początku w grupie B ostatnio zaczęli grać lepiej, strzelać bramki i zdobywać

punkty. Wciąż jednak można się przyklepić do słabej skuteczności hokeistów Stoczniewca.

To są na pewno najlepsze drużyny w grupie B i to już zwiastuje spore emocje i interesujące widowisko. Jeśli gdańszczanie zagrają na swoim dobrym poziomie, będą wykorzystywali stworzone sytuacje, a defensywa będzie się spisywać bez zarzutu, to trzy punkty mogą pojechać do Gdańska. Nasz zespół do końca roku będzie grał już tylko na wyjazdach i wszędzie musi szukać szans na zwycięstwo.

Drużynie Stoczniewca nie brakuje jednak problemów kadrowych. Trener Andrzej Słowakiewicz nie będzie mógł skorzystać ze wszystkich swoich zawodników i gdańszczanie wystąpią w Oświęcimiu w nieco okrojonym składzie. A wszystko przez mistrzostwa świata Dywizji I do lat 20, które się odbywają w gdańskiej hali Olivii. Mieczysław Nahunko, trener biało-czerwonych, powołał na ten turniej sześciu zawodników z gdańskiej drużyny.

„Zorro” podpisał kontrakt z Lotosem, a dzisiaj poznamy nowego trenera

Janusz Woźniak

Wczoraj kontrakt na sezon 2010 podpisał z pierwszoligowym Lotosem Wybrzeżem Gdańska Szwed Magnus Zetterstroem, dzisiaj natomiast na konferencji prasowej dziennikarzom ma zostać przedstawiony nowy trener gdańskich żużlowców, a kontrakt ma podpisać nowy zawodnik.

O tym że kapitan Lotosu z poprzedniego sezonu Magnus Zetterstroem pozostanie w Gdańsku, było teoretycznie wiadomo już od kilku tygodni. Deklarował to sam „Zorro”, potwierdzał prezes klubu Maciej Polny. Wczoraj obaj panowie podpisali kontraktowe dokumenty i nie ma już żadnych wątpliwości, że dla uczestnika przyszłorocznego cyklu Grand Prix – Zetterstroema, to pierwszy taki awans w karierze – ponownie będzie się ścigał w plastronie Lotosu.

Pozostanie w Gdańsku deklarował także Renat Gafurow i tak rzeczywiście będzie, chociaż dokumenty kontraktowe



Magnus Zetterstroem

nie zostały jeszcze podpisane. Umowa na starty tego zawodnika w naszym zespole ma wejść podobno automatycznie w życie po spłacie ostatniej raty zaległości za sezon 2009, a pieniądze mają trafić na jego konto – jak zapewniona nas w klubie – jeszcze do końca tego roku. Ważny kontrakt z Lotosem ma ciągle Tobiasz Kroner, ale seniorów w składzie Lotosu na nowy sezon ciągle brakuje. Na transferowej giełdzie wymienia się m.in. Roberta Miśkowiaka i Szweda Jonasa Davidssona. Rozmowy z tymi zawodnikami podobno trwają, ale już dzisiaj kontrakt z Lotosem ma podpisać inny senior. Kto nim będzie?

Na razie tajne łamane przez poufne. Miejmy nadzieję, że ta tajemnica jest warta przetrzymywania tej informacji i poznamy żużlowca, który będzie jednym z liderów zespołu w drodze powrotnej do ekstraklasy.

Natomiast już wiadomo, że gdańszczanie będą dysponowali nową parą młodzieżowców. Z pomocą przyszedł toruński Unibax, wypożyczając do gdańska 20-letniego Czecha Mateja Kusa i 19-letniego Mateusza Lampkowskiego. A to oznacza, że jeżeli Damian Sperz chce się regularnie pojawiać na torze, to powinien sobie szukać innego klubu.

Trenerem Lotosu nie będzie w nowym sezonie Robert Sawina.

– Nie wybieram się do Gdańska, nie obrażam się na Lotos, mam w życiu co robić także poza żużlem. Nie będę się też zarzekał, że nie zostanę trenerem w innym klubie. Życie pisze czasami zaskakujące scenariusze – powiedział nam wczoraj Sawina. Dzisiaj poznamy trenera, który w Lotosie zajmie jego miejsce.

W skrócie

PIŁKA NOŻNA

Piłkarskie Oscary

Najlepszy zawodnikiem został Ireneusz Jeleń (AJ Auxerre), trenerem – Maciej Skorża (Wisła), a bramkarzem Jan Mucha (Legia). Specjalnego Oscara dostał trener bramkarzy Legii, Krzysztof Dowhań. Nagrody wręczono w Teatrze Polski.

PIŁKA NOŻNA

Zostanie do Euro

Jose Mari Bakero nadal będzie trenerem Polonii Warszawa. Prezes klubu Józef Wojciechowski doszedł do porozumienia z Hiszpanem i dziś ma dojść do podpisania kontraktu. Umowa ma obowiązywać do 30 czerwca 2012 roku.

LEKKOATLETYKA

Złota Greczynka

Ekaterini Thanou dostała złoty medal za bieg na 100 m podczas IO w Sydney w 2000 r. Taką decyzję podjęło Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (IAAF). Zwyciężczyni Marion Jones wykluczono za doping.

Hokej

Dobra gra Polaka

Grający w lidze NHL, w zespole Colorado Avalanche, Wojciech Wolski zdobył gola i zaliczył asystę w meczu z Calgary Flames. Jego zespół zwyciężył 3:2. Dzięki wygranej, jego drużyna awansowała na pierwsze miejsce w tabeli północnej dywizji. Polak w tym sezonie ma na koncie 13 goli i 20 asyst.

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Porażka Raidersów

Zawodnik Oakland Raiders Sebastian Janikowski, występujący w lidze NFL, zdobył siedem punktów w przegranym 13:34 meczu z Washington Redskins. Zespół polskiego kopacza z czterema zwycięstwami i dziewięcioma porażkami zajmuje trzecie miejsce w tabeli dywizji zachodniej.

Lotto i TV

Poniedziałek, 14.12

Multi Multi – godz. 14

5, 7, 9, 15, 18, 21, 31, 32, 33, 34, 35, 38, [43], 44, 49, 56, 57, 58, 65, 80

Multi Multi – godz. 22

6, 13, 14, 16, 18, 19, 24, 26, 30, 32, 33, 42, 52, 63, 65, 70, 73, 77, 78, [80]

Twój Szczęśliwy Numer

16, 30, 40, 41 oraz 2

Sport w TV

Wtorek, 15.12

Siatkówka

Liga Mistrzów:

Enion Energia Dąbrowa Górnicza – VakıfBank Telekom Istanbul (Polsat Sport, godz. 20.25)

Piłka nożna

Liga angielska:

Manchester United –

Wolverhampton

(Canal+ Sport, godz. 20.55)

Sport



● **Wybierz Sportowca Roku**
Trwa nasz plebiscyt na Sportowca Pomorza w 2009 roku. Dziś przedstawiamy żeglarza z Sopotu Przemysława Miarczyńskiego
Str. 29

Polska rozkwitnie na Euro 2012

► **Znamy logo i hasło Euro 2012: razem tworzymy przyszłość**

► **Surkis: Musimy w końcu wyleczyć tego wirusa niższości**

Rafał Romaniuk
Kijów

Zielona gałązka, dwa kwiaty w barwach Polski i Ukrainy oraz duża, żółto-biała piłka – tak wygląda oficjalne logo Euro 2012, które po raz pierwszy zaprezentowano wczoraj w Kijowie. Odsłonięcia na placu Michajłowa w stolicy Ukrainy dokonali prezes PZPN Grzegorz Lato, szef Ukraińskiego Związku Piłki Nożnej Hryhorij Surkis oraz prezydent UEFA Michel Platini.

Uroczystość odbyła się na jedena-stopniowym mrozie. Nic dziwnego, że przyciągnęła niewielką liczbę widzów. Również dlatego, że aby dostać się na prezentację, trzeba było najpierw zarejestrować się na stronie ukraińskiej federacji. Kilkadziesiąt osób, raczej podstawionych przez organizatorów, machało flagami w barwach obu krajów. Dziennikarzy z Polski i Ukrainy, którzy zostali solidnie prześwietleni przez bramki wykrywające metal, było dużo więcej niż widzów.

Aby podnieść rangę wydarzenia, odsłonięciu przyglądali się prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko i premier Julia Tymoszenko. Oboje za każdym razem podkreślają, że choć na co dzień toczą zaciete polityczne boje, to w pracach nad Euro 2012 tworzą jedną drużynę.

– Złego słowa o naszych władzach nie mogę powiedzieć, jeśli chodzi o prace przy Euro 2012. Mam tylko nadzieję, że świat pozna nas nie z hasła: „Kochaj Ukrainę”, tylko z czynów. Dużo mówić umie każdy. Na przykład prezydent mojego miasta Odessa, który stracił organizację mistrzostw. Trzeba działać – apelował Surkis.

Pierwszy raz zaprezentowano też oficjalne hasło mistrzostw: „Creating history together”. Nieco pompacyjne,

skupione raczej na geopolityce niż futbolu. W tłumaczeniu na język polski słowo „historia” zastąpiono jednak wyrazem „przyszłość” i brzmi ono: „Razem tworzymy przyszłość”.

– Jest różnica w tłumaczeniu, bo uznaliśmy, że w naszym kraju historia kojarzy się gorzej niż przyszłość – tłumaczył minister sportu Adam Giersz.

Logo zaprojektował Portugalczyk Helder Pombinho. – Uznałem, że to, co łączy Polskę i Ukrainę, to kwitnienie. Oba kraje szybko się rozwijają. Chciałem też, by logo było zrozumiałe dla ludzi z całego świata – tłumaczył artysta.

– Z dumą mogę nosić koszulkę z tym logo, które zostało zaprezentowane światu. Wiem, że były też inne pomysły, ale akceptuję to, co wymyślił artysta UEFA. Znając naszą mentalność pewnie będą narzekania, bo każdemu podobają się coś innego – komentował prezes PZPN Grzegorz Lato.

Zaprezentowane wczoraj w Kijowie logo będzie eksponowane we wszystkich miastach, które zorganizują mistrzostwa. W Warszawie na kilka godzin zostało wczoraj wyeksponowane na Pałacu Kultury i Nauki.

– Czuję, że ten symbol zostanie po-

Polskę i Ukrainę łączy kwitnienie, oba kraje się rozwijają, stąd kwiat – mówi Portugalczyk Helder Pombinho, twórca logo

zytywnie przyjęty przez społeczeństwo. Testowałem nawet logo na znajomych. Gdy je prezentowałem, wszystkim się podobało – mówił prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz.

Pod wrażeniem symbolu mistrzostw był Andrij Szewczenko, napastnik Dynama Kijów, ambasador Euro 2012. – Eleganckie logo. Również dlatego, że jest proekologiczne, a to w dzisiejszym świecie niezwykle istotne – stwierdził gwiazdor reprezentacji Ukrainy.

Przed uroczystą konferencją prasową w ekskluzywnym hotelu „Intercontinental” zaprezentowano film pokazujący najlepsze fragmenty z historii polskiej i ukraińskiej piłki. Gdy



Logo i hasło Euro 2012 odsłanili w Kijowie Grzegorz Lato, Hryhorij Surkis i Michel Platini

na ekranach pojawił się Grzegorz Lato strzelający gola Brazylii w meczu o 3. miejsce finałów MŚ 1974, Platini poklepał po plecach prezesa PZPN. – Obaj byliśmy artystami na boisku – wspominał Platini.

Surski wciąż wracał do wydarzeń, które w piątek miały miejsce na portugalskiej Maderze. Komitet Wykonawczy UEFA dopiero wówczas potwierdził, że Euro 2012 odbędzie się w czterech ukraińskich miastach, a finał zostanie rozegrany w Kijowie.

– Czuję się jak trener reprezentacji, która po wyczerpującym boju kończy walkę zwycięsko. Nie chciałbym kolejnej serii rzutów karnych. Już jedną

przeżywałem, gdy w maju Komitet Wykonawczy UEFA dał nam żółtą kartkę. Nie chcę, by takie pospolite ruszenie było uznawane za naszą cechę narodową. Od razu opadły mi ręce, gdy po Maderze usłyszałem pytanie, czy UEFA może nam jeszcze odebrać. Musimy wyleczyć się w końcu z wirusa niższości – płomiennie przemawiał Surkis.

Platini dał do zrozumienia, że decyzja Komitetu Wykonawczego UEFA, która zapadła w zeszłym tygodniu na Maderze, jest ostateczna. – Cały czas będziemy wysyłać kontrolerów do obu krajów i wspólnie z narodowymi komitetami organizacyjnymi nadrobić za-

ległości, które wciąż są. Ale jestem pod wrażeniem, jak ogromną pracę wykonały rządy obu krajów – mówi prezydent UEFA.

Do rozpoczęcia finałów mistrzostw Europy zostało 905 dni. Pierwszy mecz odbędzie się 8 czerwca 2012 roku na Stadionie Narodowym w Warszawie. Kolejne spotkanie grup roboczych pod przewodnictwem dyrektora turnieju Martina Kallena odbędzie się w marcu.

– Decyzja o tym, w których miastach odbędą się ćwierć- i półfinały, zapadną najwcześniej za pół roku. Z tego, co wiem, UEFA nie będzie się spieszyć – tłumaczył prezes Lato.

Lechia Gdańsk zegna czterech piłkarzy

Paweł Stankiewicz

Lechia Gdańsk podjęła pierwsze decyzje personalne. W zespole biało-zielonych nie zagrają już Jacek Manuszewski, Andrzej Rybski, Maciej Kowalczyk oraz prawdopodobnie Mateusz Bąk. Ponadto gdański klub planuje wypożyczyć wiosną Damiana Szuprytowskiego, Roberta Hirsza, Piotra Kasperkiewicza i Jakuba Kawę.

Pożegnania z Rybskim i Kowalczykiem można było się spodziewać. Tomasz Kafarski, szkoleniowiec Lechii, nie stawiał na tych zawodników. Rybski już latem miał szansę odejść do Śląska Wrocław, ale pod umową transferową zabrakło jednego podpisu ze strony wrocławskiej i „Ryba” nie

zdążył zmienić klubu przed końcem okna transferowego. Oba tych piłkarzy zabrakło też w meczowej „18” na ostatnie spotkanie z Cracovią.

– Menedżer Kowalczyka szuka mu klubu. Ma podobno propozycje z Ukrainy. Jeśli chodzi o Rybskiego, to jeszcze w trakcie rundy jesiennej pytały o niego Odra Wodzisław oraz Dinamo Tbilisi – zdradza nam Błażej Jenek, członek zarządu Lechii.

Manuszewskiemu kontrakt wygasa z końcem roku i nie zostanie przedłużony. To efekt odmładzania zespołu przed kolejnymi sezonami.

– Z Jackiem się żegnamy. Na razie nie ma tematu, aby został w klubie w innej roli. Na to jest za wcześnie – przyznał Jenek.

– Nie jestem zaskoczony. Już wcześniej były pewne rozmowy i byłem przygotowany na to, że nowego kontraktu nie podpiszę. Na razie nie będzie mnie w Lechii, ale nie wiem, co się wydarzy w przyszłości. Wiem, że nadal chcę grać w piłkę. Zdrowie jest i nie czuję się gorszy od innych zawodników biało-zielonych. Poszukam sobie nowego klubu. Czy biorę pod uwagę dalszy wyjazd? Zobaczymy, jest za wcześnie na konkret – powiedział Manuszewski.

Z kolei Mateusz Bąk sam się zwrócił do gdańskiego klubu z prośbą o wystawienie na listę transferową. W grę wchodzi wyjazd na Cypr, do Grecji lub Portugalii, a z polskich klubów zainteresowanie utalentowanym bramkarzem okazuje Polonia Bytom.

– Mateusz chce grać i się rozwijać, nie odpowiada mu rola rezerwowego. A nikt nie jest w stanie mu zagwarantować, że w Lechii będzie mógł bronić, dlatego przychyliliśmy się do jego prośby – mówi Jenek.

Z biało-zielonymi czasowo mają się rozstać Damian Szuprytowski, Robert Hirsz, Piotr Kasperkiewicz i Jakub Kawa, którzy wiosną mają się ogrywać poprzez regularne występy w klubach szczebla centralnego.

– Jest zainteresowanie zespołów pierwszej i drugiej ligi tymi zawodnikami. Nie powinno być problemów z wypożyczeniem ich – powiedział członek zarządu gdańskiego klubu.

Do Lechii mają także trafić nowi gracze.

– Muszą to być piłkarze lepsi od tych, których mamy, oraz wpisujący się w strategię klubu. Na pewno zdajemy sobie sprawę z braków w obronie i dojdą nowi gracze. Mogą to być młodzi zawodnicy z Lechii – zakończył Jenek.

Tymczasem trenerzy Kafarski i jego asystent, Piotr Gruska, wczoraj wylecieli na dziesięciodniowy staż do Feyenoordu Rotterdam. Pod okiem trenera Mario Beena będą mogli zobaczyć zasady funkcjonowania klubu i szkolenia młodzieży. Staż ten spełnia wymogi kursu UEFA Pro. Trenerzy biało-zielonych uczestniczyć będą w treningach, zobaczą dwa mecze Feyenoordu oraz obejrzą akademię i obozy treningowe holenderskiego klubu.